

PSYCHOLOGIA NA OCHOCIE

s. 12



WIZJA PRZYSZŁOŚCI

s. 2

Bezpieczeństwo, sztuczna inteligencja, rola kobiet w nauce, zdrowie publiczne. Te i inne wyzwania dla współczesnej Europy były tematem obrad podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Uniwersytet Warszawski był głównym partnerem akademickim wydarzenia. Uczelnia zorganizowała też swoją strefę.

ZAZIELENI SIĘ

s. 16

– Dokonałiśmy wyboru rozwiązania najbardziej funkcjonalnego i odpowiadającego potrzebom Uniwersytetu Warszawskiego – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, o wynikach konkursu na projekt koncepcji Kampusu Głównego. Przestrzeń przy Krakowskim Przedmieściu będzie jeszcze bardziej przyjazna dla użytkowników.

IDUB – WSPÓLNA SZANSA

s. 26

„Choć pełne statystyki poznamy pod koniec roku, już teraz wiemy, że środki z IDUB były szansą, na którą czekaliśmy od dawna i którą bardzo dobrze wykorzystaliśmy” – pisze prof. Zygmunt Łalak, prorektor UW ds. badań, w tekście o efektach I edycji Programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza”.

Uniwersytet Warszawski

3/116, październik 2025

REDAKCJA BIURO PRASOWE UW

Bogdan Andruszchenko
Daiwa Maksimowicz (zastępca redaktor
naczelnej, sekretarz redakcji)
Anna Modzelewska (redaktor naczelna)
Olga Najfeld
Karolina Zylak

FELIETONIŚCI

Marianna Darżynkiewicz-Wojcieszka
Monika Kresa
Jacek Sztolcman
Marcin Trepczyński
Marcin Zych

ADRES REDAKCJI

Biuro Prasowe
Uniwersytetu Warszawskiego
Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel. (+48 22) 55 20 661, 55 20 990
e-mail: pismo-uczelni@uw.edu.pl
www.uw.edu.pl/pismo-uczelni/

ZDJĘCIA

(jeśli nie zaznaczono inaczej)
Mirosław Kaźmierczak

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Yuliia Negrych

OKŁADKA

Na okładce przedniej:
nowy budynek Wydziału Psychologii UW
na Ochocie
Na okładce tylnej:
grafika prezentująca numer alarmowy UW
i stronę o bezpieczeństwie.
Rys. Yuliia Negrych

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania, dokonywania skrótów oraz odmowy publikacji nadesłanych materiałów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

WYDAWCA

Wydawnictwa UW
ul. Smyczkowa 5/7, 02-678 Warszawa

NAKŁAD

1500 egz.

DRUK

Drukarnia
totem.com.pl



Słowem wstępu



Roślinność na Kampusie Ochota UW

Szanowni Państwo,

rozpoczynamy nowy rok akademicki – 2025/2026. Według wstępnych statystyk o przyjęcie na studia ubiegało się ponad 35 tys. osób, które dokonały łącznie ponad 68 tys. rejestracji. Najpopularniejszym kierunkiem ze względu na liczbę osób na jedno miejsce był ponownie kierunek lekarski (więcej na ten temat na s. 10, *Liczbę na początek*). Wśród najpopularniejszych kierunków była też psychologia. Jej studenci zaczną naukę w nowym budynku na Ochocie. Jak wygląda ta siedziba? Ile mieści sal? Jakie proekologiczne rozwiązania w niej zastosowano? Zapraszamy na s. 12 (*Psychologia na Ochocie*).

Od października na Uniwersytecie Warszawskim prowadzonych jest ponad 20 nowych kierunków studiów. Ofertę kształcenia modernizuje m.in. Wydział Medyczny. Jakie inne nowości czekają na naszych przyszłych lekarzy? Można to sprawdzić na s. 8 (*UW na medycznej mapie Polski*).

W wydaniu przeczytają Państwo także o wizycie nowego Prezydenta RP dr. Karola Nawrockiego w Centrum Nowych Technologii UW (*Przełomowe technologie*, s. 6), strefie Uniwersytetu Warszawskiego na XXXIV Forum Ekonomicznym w Karpaczu (*Wizja przyszłości*, s. 2), zwycięskim projekcie na zagospodarowanie Kampusu Głównego (*Zazieleni się*, s. 16) czy dobrze wykorzystanych środkach z Programu IDUB (*IDUB – wspólna szansa*, s. 26).

Nie zabrakło tematów badawczych. Poruszamy m.in. wątek opracowanej przez zespół prof. Jacka Jemielitego i dr hab. Joanny Kowalskiej nowatorskiej metody otrzymywania kolistych cząsteczek mRNA (*Cząsteczka w kółeczku*, s. 24) oraz ryby z ery dinozaurów odkrytej przez geologów z UW (*„Kuzynka” papugoryby*, s. 32).

Zachęcamy też tradycyjnie do przeczytania tekstów naszych stałych felietonistów i Kalejdoskopu najnowszych uniwersyteckich wydarzeń.

Z życzeniami udanego nowego roku akademickiego

Redakcja

W numerze

SZKOLNICTWO

- 2. WIZJA PRZYSZŁOŚCI**
Anna Modzelewska, Daiwa Maksimowicz
- 6. PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE**
Anna Modzelewska
- 8. UW NA MEDYCZNEJ MAPIE POLSKI**
Olga Najfeld

WYDARZENIA

- 10. LICZBY NA POCZĄTEK**
Daiwa Maksimowicz
- 12. PSYCHOLOGIA NA OCHOCIE**
Karolina Zylak
- 16. ZAZIELENI SIĘ**
Karolina Zylak
- 18. KALEJDOSKOP**
- 23. NOMINACJE PROFESORSKIE**

BADANIA

- 24. CZĄSTECZKA W KÓŁECZKU**
Daiwa Maksimowicz
- 26. IDUB – WSPÓLNA SZANSA**
Zygmunt Lalak
- 28. W SOCZEWCE**
- 32. „KUZYNKA” PAPUGORYBY**
Bogdan Andruszczenko

PREZENTACJE

- 33. SPORT I KULTURA**
oprac. Olga Najfeld
- 34. STUDENCI W MUNDURACH**
Bogdan Andruszczenko
- 36. NAUKA W ZGODZIE ZE SOBĄ**
Agata Rosińska
- 38. E-LEARNING NA UW:
OD NOWINKI DO CODZIENNOŚCI**
Magdalena Eljaszuk, Anna Serafińska-Misiak,
Aleksandra Tokarska-Trzaskowska, Maria Wilkin

ACADEMIC MATTERS

- 40. RÉSUMÉ**
oprac. Katarzyna Boch

FELIETONY

MOŻEMY PROŚCIEJ
ROK Z PROSTYM JĘZYKIEM
Monika Kresa
S. 41

SZCZYPTA ZIELENI
CIEPŁO, LOTOS I DZIWIWIDŁO
Marcin Zych
S. 42

JESIEŃ NA TALERZU
Marianna Darżynkiewicz-Wojcieszka
S. 44

CAMPO DE' FIORI
KU RADOŚCI
Marcin Trepczyński
S. 45

NAUKA W MINUTĘ?
**PO CO FILMOWI NAUKA,
A NAUCE FILM?**
Jacek Sztolcman
S. 46

47. ODESZLI



Prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW,
podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu

To było bardzo dobre wydarzenie. Mieliśmy zaszczyt współtworzyć wysokiej jakości panele tematyczne, organizować wartościowe debaty i spotkania. Dziękuję wszystkim Państwu, którzy odwiedzili naszą uniwersytecką strefę, wzięli udział w licznych panelach i dyskusjach dotyczących najważniejszych wyzwań współczesności. Jako reprezentant środowiska akademickiego, a zarazem rektor największej uczelni w kraju – Uniwersytetu Warszawskiego – chciałbym podkreślić z całą mocą, że naszym zadaniem jest nie tylko reagowanie i odpowiadanie na pojawiające się przemiany, ale także – a może przede wszystkim – kształtowanie przyszłości. Dlatego cieszy mnie tak duże zainteresowanie tematami związanymi ze sztuczną inteligencją, bezpieczeństwem, zrównoważonym rozwojem, odpornością gospodarczą, ochroną zdrowia, ładem międzynarodowym czy polityką naukową, w których brali udział przedstawiciele UW. Dyskusje o szkolnictwie wyższym prowadziliśmy podczas śniadania w strefie UW, w której gościliśmy rektorów oraz ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

PROF. ALOJZY Z. NOWAK, REKTOR UW

Wizja przyszłości

Trzy dni, 500 debat, 6 tys. uczestników. 4 września zakończyło się XXXIV Forum Ekonomiczne w Karpaczu. Swoją strefę ponownie zorganizował Uniwersytet Warszawski – główny partner akademicki wydarzenia. Władze, badacze i eksperci z uczelni rozmawiali o tym, jaka będzie Europa przyszłości. Wśród poruszanych wątków były m.in. bezpieczeństwo, sztuczna inteligencja, zdrowie publiczne i rola kobiet w nauce.

Forum Ekonomiczne w Karpaczu to coroczne międzynarodowe spotkanie przedstawicieli nauki, biznesu i polityki z Europy Środkowo-Wschodniej. Głównym partnerem akademickim XXXIV edycji wydarzenia był Uniwersytet Warszawski. Podczas trzech dni obrad (2–4 września) władze uczelni i naukowcy z UW uczestniczyli w licznych panelach dotyczących najważniejszych wyzwań współczesności, m.in.: cyberbezpieczeństwa, odporności gospodarczej, ochrony zdrowia, ładów międzynarodowego czy polityki naukowej.

Uniwersytet Warszawski, jako główny partner wydarzenia, podkreśla dziś znaczenie świata nauki w kształtowaniu wizji przyszłości. To właśnie na styku akademii, biznesu i polityki rodzą się pomysły, które wspierają innowacyjność i rozwój nowoczesnej gospodarki.

ROBERT GREY, KANCLERZ UW



Robert Grey, kanclerz UW, podczas
XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu

3 września w strefie Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczął się od wspólnego śniadania z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w tym ministra dr. Marcina Kulaska, a także kilkunastu rektorów polskich uczelni. Podczas spotkania poruszono m.in. kwestię przyszłorocznego budżetu na naukę, możliwości uruchomienia innych źródeł finansowania instytucji naukowych, w tym stworzenia kapitału żelaznego i współpracy z biznesem. Uczestnicy wyrazili spójne stanowisko dotyczące konieczności zapewnienia jak najlepszych warunków do rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego.

Czterech rektorów wzięło udział w panelu o roli uczelni w rozwoju sztucznej inteligencji dla strategicznych potrzeb państwa. Prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, w debacie z prof. Jerzym Lisem, rektorem Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, prof. Arkadiuszem Wójsem, rektorem Politechniki Wrocławskiej, prof. Krzysztofem Zarembą, rektorem Politechniki Warszawskiej, dr. Dariuszem Sztanderskim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, i Anną Sobolak, posłanką na Sejm RP, odpowiadał na pytania o to, jak nadać tempo działaniom administracyjnym, pamiętając o aspektach etycznych oraz potrzebach ludzi, jak odkrywać nowe rozwiązania, akceptując wysokie ryzyko niepowodzenia i jak tworzyć naukę, myśląc o jej zastosowaniu w życiu.

– Mamy znakomitą młodzież i to ona świadczy o naszej sile. Polscy licealiści wygrywają międzynarodowe olimpiady. Mamy wspaniałych ekspertów w dziedzinie AI, którzy odnoszą międzynarodowe sukcesy, jak Jakub Pachocki czy Wojciech Zaremba. Rzeczywistość się zmienia. Musimy być w różnych miejscach na świecie: uczyć, organizować konferencje etc. – mówił prof. Alojzy Z. Nowak.

Rektor UW zwrócił przy tym uwagę na młode talenty: – Czym mamy ich zatrzymać? Uważam, że studenci Uniwersytetu Warszawskiego są nieprawdopodobnie dobrzy. Musimy zastanowić się nad nowym modelem nauczania. Może należy tworzyć uczelnie elitarne? Świat się bardzo otworzył. Jednocześnie nie można mówić o rozwoju bez odpowiedniego wsparcia finansowego.

O POLSKIEJ NAUCE

Uniwersytet Warszawski był gospodarzem własnej strefy spotkań, w której odbyły się debaty m.in. o:

- równości ekonomicznej;
- sektorze dóbr luksusowych;
- rynku pracy;
- zdrowiu i dobrostanie;
- mediach przyszłości;
- szansach Europy w światowym wyścigu o technologiczne przywództwo;
- sposobach na zatrzymanie talentów;
- kobietach w roli liderki;
- budowaniu odpornych gospodarek w erze cyfrowej;
- polskiej strategii w wyścigu o AI.



Uczestnicy panelu o roli uczelni w rozwoju AI podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu



Śniadanie z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz rektorów podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu



Prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, wręcza nagrodę Człowieka Roku wicepremierowi Krzysztofowi Gawkowskiemu podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu



Kanclerz UW Robert Grey z nagrodzonymi w kategorii firm rodzinnych podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu



Prof. Jerzy Bralczyk z wyróżnieniem kulturalnym Przewodniczącego Rady Programowej Forum Ekonomicznego

WYRÓŻNIENIA ROKU

Podczas uroczystej gali w trakcie pierwszego dnia Forum wręczono trzy nagrody:

- Człowiekiem Roku został Krzysztof Gawkowski, wicepremier, minister cyfryzacji. Wyróżnienie wręczył laureatowi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor Uniwersytetu Warszawskiego. – Bardzo się cieszę, że tak konsekwentnie realizuje Pan działania na rzecz rozwoju innowacji, ale też współpracy uczelni z biznesem. Serdecznie gratuluję – powiedział rektor;
- wyróżnienie dla firm rodzinnych odebrali Jan Kolański, prezes zarządu firmy Colian, oraz Jan Szyńska, prezes zarządu firmy Szyńska Meble. Nagrodę wręczył Robert Grey, kanclerz UW, członek Rady Programowej Forum Ekonomicznego w Karpaczu;
- nagrodę Firma Roku przyznano PKP Intercity, odebrał ją Janusz Malinowski, prezes zarządu spółki. Laudację wygłosił Janusz Steinhoff, były wicepremier i minister gospodarki, a nagrodę wręczył Dariusz Klimczak, minister infrastruktury;
- wyróżnienie kulturalne Przewodniczącego Rady Programowej Forum Ekonomicznego otrzymał prof. Jerzy Bralczyk, wybitny językoznawca, wieloletni pracownik UW. Laudację wygłosił prof. Jacek Wasilewski z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW. Nagrodę wręczył dr Marcin Kulasek, minister nauki i szkolnictwa wyższego;
- Nagrodę Gospodarczą Szkoły Głównej Handlowej (SGH) odebrała Irena Pichola, prezeska Zarządu Forum Odpowiedzianego Biznesu. Nagrodę wręczył rektor SGH prof. Piotr Wachowiak wraz ze studentką SGH i Miss Polonia 2025 Mają Todd.

O KOBIETACH W NAUCE I AI

Kilka paneli podczas tegorocznego Forum poświęconych było roli kobiet w świecie nauki oraz sztucznej inteligencji. W Pawilonie Polskiej Nauki prof. Ewa Krogulec, prorektor UW ds. rozwoju, rozmawiała z prof. Iwoną Chmurą-Rutkowską z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Agnieszką Chłoń-Domińczak, prorektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie ds. nauki, oraz dr Natalią Schmidt-Polończyk z Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie.

– Cokolwiek powiemy na temat kobiet w nauce, będzie to albo narzekanie, albo nieostrzeżenie problemu. A problem z postrzeganiem roli kobiet w nauce istnieje. Osobiście

nie mam powodów, by stwierdzić, że byłam stopowana. Jednak obserwuję świat i widzę, iż w jednostkach naukowych nie jest pod tym względem łatwo. Badania wskazują, że około 25% osób zarządzających w nauce stanowią kobiety. Nie chciałabym mówić o deficycie, tylko o wyzwaniach. Jaką naukę chcielibyśmy uprawiać? Spróbujmy odwrócić trend i sposób mówienia o nauce – mówiła prof. Ewa Krogulec.

Podczas licznych debat obecny był także temat sztucznej inteligencji i jej wpływu na świat akademii. Kanclerz UW Robert Grey wziął udział w debacie o AI w szkołach wyższych. O szansach i zagrożeniach związanych z tym tematem rozmawiał z ks. prof. Mirosławem Kalinowskim, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, prof. Bernardem Ziębickim, rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, prof. Piotrem Bednarkiem, prorektorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu ds. finansów, prof. Antoinem Godbertem z Académie de Paris, i Dariuszem Wiczorkiem, posłem na Sejm RP.

– Sztuczna inteligencja przestaje być tylko technologią, staje się nowym językiem cywilizacji. Językiem, który łączy politykę, biznes i naukę. Jeśli potraktujemy ją wyłącznie jako kolejne narzędzie, stracimy szansę, aby wykorzystać jej potencjał do budowania mostów między sektorami. A to właśnie uczelnie są miejscem, gdzie ten wspólny język powinien się rodzić i rozwijać – powiedział Robert Grey, dodając: – Młode pokolenie wchodzi w świat, w którym sztuczna inteligencja staje się naturalnym środowiskiem pracy i nauki. Ryzyko polega na tym, że jeśli AI będzie traktowana tylko jako „dostawca odpowiedzi”, to studenci przestaną zadawać pytania. Ale jeśli potraktujemy AI jako partnera w procesie poznawczym, wtedy rozwinie krytyczne myślenie, kreatywność i umiejętność selekcji informacji. Kluczowe jest więc, by nie demonizować AI, ale nauczyć studentów świadomego, etycznego i krytycznego korzystania z niej. To wymaga od uczelni nowego podejścia do dydaktyki.

Forum Ekonomiczne w Karpaczu było również okazją do spotkania z prof. Piotrem Sankowskim z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW, pełniącym funkcję prezesa IDEAS NCBR. 4 września ten wybitny ekspert w zakresie algorytmów, multizdobnyca prestiżowych grantów Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych w rozmowie z Marcinem Maj-Sawickim, prezesem Archetype Plus, opowiedział o swojej perspektywie na polską strategię dotyczącą odnalezienia się w globalnym wyścigu o sztuczną inteligencję. Badacz



Kanclerz UW Robert Grey podczas panelu dotyczącego AI na XXXIV Forum Ekonomicznym w Karpaczu



Prof. Ewa Krogulec, prorektor UW ds. rozwoju, podczas XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu

podkreślił m.in. kluczową rolę edukowania społeczeństwa na temat istoty i możliwych zastosowań AI. Zaznaczył, że Polska ma jeszcze przed sobą długą drogę we wdrażaniu sztucznej inteligencji. Odnosił się też do kwestii finansowania rozwoju nowych technologii.

– W tej chwili musimy liczyć na finansowanie publiczne, kapitał prywatny robi to póki co niechętnie. Ważny jest też budżet na wyszukiwanie i zatrzymywanie w kraju młodych talentów, na wdrażanie nowych technologii, a także rozwój infrastruktury – mówił prof. Piotr Sankowski.

Naukowiec dodał, że, jego zdaniem, w Polsce za rzadko podejmuje się wysiłek tworzenia start-upów, a najczęstszym scenariuszem jest kariera w korporacji. Podkreślił również potrzebę zabiegów o zwiększenie znaczenia badań nad AI, dodając, że przyszłością nauki są badania interdyscyplinarne wykorzystujące sztuczną inteligencję w różnych dziedzinach wiedzy.

Uczestnikami XXXIV Forum Ekonomicznego w Karpaczu byli także inni naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego. Wystąpili m.in. przedstawiciele wydziałów: Chemii; Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii; Filozofii; Matematyki, Informatyki i Mechaniki; Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych; Psychologii; Socjologii; Zarządzania, a także Studium Europy Wschodniej.

Podsumowanie udziału UW w wydarzeniu znajduje się na stronie:

 www.uw.edu.pl



Przełomowe technologie

oprac. Anna Modzelewska

– Dziś na naszych oczach dzieje się rewolucja technologiczna, która będzie obowiązywała przez dekady – powiedział dr Karol Nawrocki, Prezydent RP, podczas spotkania z rektorami polskich uczelni oraz przedstawicielami nauki i biznesu na Uniwersytecie Warszawskim. Technologie przełomowe, pogłębianie współpracy z biznesem, wykorzystanie sztucznej inteligencji w nauce i gospodarce były głównymi tematami spotkania, które odbyło się 29 sierpnia w Centrum Nowych Technologii UW.

29 sierpnia dr Karol Nawrocki, Prezydent RP, spotkał się na Uniwersytecie Warszawskim z rektorami polskich uczelni oraz przedstawicielami nauki i biznesu. W Centrum Nowych Technologii na Kampusie Ochota podpisał projekt ustawy o Funduszu Rozwoju Technologii Przełomowych. To obywatelska inicjatywa, przygotowana z udziałem praktyków, akademików i profesjonalistów z zakresu nowych technologii. Jej cel stanowi zapewnienie bezpośredniego wsparcia kapitałowego dla instytucji rozwijających technologie o strategicznym znaczeniu.

W spotkaniu wzięli udział m.in. reprezentanci władz rektorskich i kanclerskich Uniwersytetu Warszawskiego, rektorzy polskich uczelni, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP i Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

– Witam Pana Prezydenta na Uniwersytecie Warszawskim. Na dzisiejsze spotkanie przybyli przedstawiciele najlepszych polskich uczelni i instytucji naukowych. W ciągu ostatnich kilkunastu lat nastąpił ogromny postęp. Mamy wspaniałą młodzież. Uczniowie, studenci i doktoranci osiągają znakomite wyniki na międzynarodowych olimpiadach, zwłaszcza jeśli chodzi o sztuczną inteligencję. Mamy nadzieję na rozwój współpracy w zakresie badań i nowych technologii – powiedział prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, witając gości w Centrum Nowych Technologii UW.

– To wielki zaszczyt i duże zobowiązanie, że tę inicjatywę podpisuję w Centrum Nowych Technologii Uniwersytetu Warszawskiego, które pokazuje, jak laboratoria przyszłości, przedsiębiorczości mogą wpływać na nasze życie, jak efektywnie realizować misję akademicką z pożytkiem dla naszego życia codziennego – powiedział dr Karol Nawrocki, Prezydent RP.

Dziś na naszych oczach dzieje się rewolucja technologiczna, która będzie obowiązywała przez dekady. Dlatego musimy podejmować wspólny wysiłek, żeby Polska jej nie przespała.

DR KAROL NAWROCKI, PREZYDENT RP

Współpraca Uniwersytetu Warszawskiego z biznesem układa się bardzo dobrze. Wierzymy, że będzie się ona pogłębiała również w obszarach związanych ze sztuczną inteligencją, ale także z badaniami podstawowymi. Niezwykle istotnym zadaniem Uniwersytetu Warszawskiego, ale również innych polskich uczelni i całego środowiska akademickiego jest kreowanie przestrzeni do stabilnego, konsekwentnego i bezpiecznego rozwoju.

PROF. ALOJZY Z. NOWAK, REKTOR UW



Zdjęcia: wizyta dr. Karola Nawrockiego, Prezydenta RP, w Centrum Nowych Technologii UW

UW na medycznej mapie Polski

Olga Najfeld

– Uniwersytet Warszawski nie boi się ambitnych wyzwań, a podejmowane przez Wydział Medyczny działania budują obraz uczelni, która staje się ważnym graczem na akademickiej mapie polskiej medycyny. Jestem przekonany, że kierunek, który obraliśmy, jest właściwy – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, podsumowując dwa lata kształcenia na kierunku lekarskim. Co już udało się osiągnąć, a co wciąż pozostaje do zrobienia?

Wydział Medyczny Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczął funkcjonowanie 1 września 2022 roku. Powstał na mocy zarządzenia rektora UW z 29 czerwca 2022 roku. Kształcenie na kierunku lekarskim na studiach stacjonarnych rozpoczęło się 1 października 2023 roku. Od samego początku cieszył się on ogromnym zainteresowaniem i stał się jednym z najpopularniejszych na Uniwersytecie Warszawskim.

Okres od powstania Wydziału Medycznego na UW był dla jednostki czasem intensywnej pracy. Z jednej strony prace koncentrowały się na rozwijaniu kształcenia na kierunku lekarskim, z drugiej trwała rozbudowa infrastruktury dydaktycznej i badawczej. Od samego początku dużą wagę przywiązywano także do budowania silnej kadry akademickiej. Do zespołu dydaktycznego dołączyli doświadczeni lekarze, badacze i wykładowcy, którzy wnoszą wiedzę i praktykę kliniczną zdobytą w renomowanych ośrodkach w Polsce i za granicą. Obecność ekspertów z różnych dziedzin medycyny pozwala studentom czerpać z interdyscyplinarnego doświadczenia i kształcić się w środowisku odpowiadającym najwyższemu standardom.

– Uruchomienie kierunku lekarskiego wzmacnia potencjał naukowy i dydaktyczny w obszarze badań medycznych prowadzonych na uczelni, a z drugiej strony wspiera ich dalszy rozwój. Taka symbioza prowadzonych na UW badań i medycyny przyczynia się do jeszcze pełniejszej realizacji społecznej misji Uniwersytetu Warszawskiego – podkreśla prof. Alojzy Z. Nowak, rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

ANATOMIA W CENTRUM UWAGI

Ważnym krokiem w rozwoju Wydziału jest rozbudowa infrastruktury dydaktycznej. Jedną z ważniejszych inicjatyw w tym zakresie było powstanie Pracowni Anatomii Prawidłowej, otwartej w kwietniu ubiegłego roku. Mieści się ona na terenie Wojskowego Instytutu Medycznego – Państwowego Instytutu Badawczego (WIM-PIB), w części szpitala modułowego.

Tradycyjna nauka anatomii prosektoryjnej, a także praca z ludzkim ciałem były i są kluczowymi elementami w nauczaniu medycyny. Żaden podręcznik, żaden model 3D nie zastąpi doświadczenia, jakie daje kontakt z prawdziwym ludzkim ciałem. Pracownia nie tylko umożliwia realizację zajęć zgodnych z najwyższymi standardami edukacji medycznej, lecz także otwiera przestrzeń do prowadzenia badań naukowych oraz doskonalenia umiejętności praktycznych lekarzy różnych specjalności. Dzięki temu studenci i młodzi medycy zyskują dostęp do unikatowego doświadczenia, które w istotny sposób wpływa na jakość ich przygotowania zawodowego oraz bezpieczeństwa przyszłych pacjentów.

To właśnie z myślą o tej pracowni we wrześniu ubiegłego roku zarządzeniem rektora uruchomiono Program Świadomej Donacji, dzięki któremu osoby chcące po śmierci przekazać własne ciało na cele dydaktyczne i naukowe mogą uczynić to w sposób godny, przemyślany i prawnie zabezpieczony.

SYMULACJE I SZKOLENIA

Rozwój nowoczesnej infrastruktury dydaktycznej tworzy podstawy do kolejnych inicjatyw edukacyjnych, umożliwiających studentom zdobywanie praktycznych umiejętności. Dzięki kompleksowemu podejściu do kształcenia studenci nie tylko nabywają wiedzę teoretyczną, ale przede wszystkim rozwijają praktyczne umiejętności niezbędne w codziennej pracy lekarza. Przykładem są tu m.in. szkolenia prowadzone w Centrum Symulacji Medycznych, gdzie warsztaty z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej objęły nie tylko studentów kierunku lekarskiego, lecz także pracowników i studentów innych wydziałów.

W maju instruktą przeszedł zespół Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, w lipcu – kierownicy jednostek dydaktycznych oraz dyrektorzy szkół doktorskich podczas wyjazdu do Chęcini, a w październiku – studenci fizyki. Uczestnicy mieli okazję przećwiczyć resuscytację krążeniowo-oddechową, użycie defibrylatora czy podstawowe techniki ratownicze.

W maju 2024 roku w Europejskim Centrum Edukacji Geologicznej odbyło się szkolenie pt. *Zapewnianie jakości kształcenia na kierunku lekarskim – aspekty systemowe, dydaktyczne i organizacyjne*, w którym wzięli udział pracownicy dydaktyczni i administracyjni UW oraz WIM-PIB. Rozmawiano m.in. o standardach kształcenia, współpracy z otoczeniem zewnętrznym oraz o egzaminie OSCE (*Objective Structured Clinical Examination*), który w obiektywny sposób ocenia umiejętności kliniczne studentów.

SIEĆ WSPÓŁPRACY

Sukces nowoczesnego kształcenia medycznego nie jest możliwy w oderwaniu od otoczenia społecznego i instytucjonalnego. Dlatego UW stawia na otwartość i dialog – zarówno z partnerami akademickimi, jak i ze środowiskiem biznesowym, instytucjami ochrony zdrowia czy organizacjami pozarządowymi. Wspólne inicjatywy badawcze i edukacyjne pozwalają nie tylko podnosić jakość kształcenia, lecz także wdrażać innowacje do praktyki.

W lipcu 2024 roku prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, powołał Radę Interesariuszy Wydziału Medycznego. W jej skład wchodzi przedstawiciele kluczowych podmiotów reprezentujących naukę, biznes, instytucje publiczne oraz organizacje społeczne. Rada pełni funkcję konsultacyjną i doradczą, tak aby kształcenie na UW było jak najlepiej dostosowane do potrzeb społecznych i rynku pracy.

W grudniu z kolei Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Medyczny w Lublinie podpisały list intencyjny. Planowana współpraca obejmuje badania i dydaktykę oparte na nowoczesnych technologiach.

W ramach działalności badawczej wspólne inicjatywy będą dotyczyć takich kierunków, jak: biologia molekularna, diagnostyka genetyczna, dane biomedyczne, narzędzia AI i systemy robotyczne w medycynie. Natomiast współpracą dydaktyczną na kierunku lekarskim objęte będą m.in.: kształcenie zintegrowane z wykorzystaniem metod symulacji medycznej, robotyki i sztucznej inteligencji, standardy i program szkoleń dla nauczycieli akademickich



Prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. Bolesław Kalicki, dziekan Wydziału Medycznego UW

z zakresu dydaktyki, komunikacji medycznej oraz wykorzystywania metod symulacji medycznej, jak również ewaluacja kształcenia klinicznego oraz mikropoświadczenia.

– Współczesna medycyna rozwija się dzięki wymianie wiedzy i doświadczeń. Wierzę, że łącząc potencjały naszych uczelni, stworzymy przestrzeń do odważnych projektów badawczych i dydaktycznych, które będą służyć przyszłym lekarzom i pacjentom – podkreślił rektor UW prof. Alojzy Z. Nowak.

Kontynuowana jest także dalsza ścisła współpraca z Wojskowym Instytutem Medycznym. Trwa m.in. realizacja projektu utworzenia Centrum Medycyny Cyfrowej, które otrzymało ponad 27 mln zł dofinansowania z Agencji Badań Medycznych. Innym wspólnym projektem są badania nad wykorzystaniem metod uczenia maszynowego do prognozowania przebiegu stwardnienia rozsianego.

STANDARDY POTWIERDZONE

Wysoka jakość kształcenia, profesjonalizm kadry naukowo-dydaktycznej oraz zgodność programu studiów z obowiązującymi standardami akademickimi zostały docenione przez Zespół Oceniający z Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Uchwałą Prezydium PKA z 12 czerwca 2025 roku kierunek lekarski prowadzony na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Warszawskiego uzyskał pozytywną ocenę programową. Komisja potwierdziła, że wszystkie kryteria określone w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów oceny programowej, a także uszczegółowione w dokumentach statutowych PKA, zostały spełnione w pełnym zakresie.

– Przed nami ogrom pracy związany z rozwojem kierunku i Wydziału. Traktujemy to jako piękne wyzwanie i dołożymy wszelkich starań, aby idea kształcenia lekarskiego realizowanego na bazie najlepszego dorobku Uniwersytetu,

wspólnie z naszym niezawodnym partnerem – Wojskowym Instytutem Medycznym – mogła się urzeczywistnić – podkreśla dr Justyna Godlewska-Szyrkowa, prodziekana ds. studenckich na Wydziale Medycznym.

STERY WYDZIAŁU

15 lipca 2025 roku prof. Alojzy Z. Nowak, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, wręczył akt powołania na dziekana Wydziału Medycznego UW prof. dr. hab. n. med. i n. o zdr. Bolesławowi Kalickiemu. Kadencja nowo powołanego dziekana rozpoczęła się 15 lipca i potrwa do 31 marca 2027 roku.

Od początku istnienia Wydziału Medycznego UW prof. Kalicki pełnił funkcję kierownika studiów ds. klinicznych. W kwietniu został po raz trzeci powołany do pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pediatrii dla obszaru województwa mazowieckiego. Od 2014 roku pełni funkcję kierownika Kliniki Pediatrii, Nefrologii i Alergologii Dziecięcej Wojskowego Instytutu Medycznego – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, który jest partnerem strategicznym uczelni w kształceniu na kierunku lekarskim.

– Lekarz to nie tylko zawód, to przede wszystkim powołanie – wymagające wiedzy, odwagi i wrażliwości na drugiego człowieka. Dlatego naszym zadaniem na Uniwersytecie Warszawskim jest przygotowanie studentów nie tylko do wykonywania procedur i podejmowania decyzji klinicznych, ale także do odpowiedzialnej służby społeczeństwu – mówi prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. Bolesław Kalicki i dodaje:

– Jako dziekan Wydziału Medycznego podejmuję to wyzwanie z poczuciem odpowiedzialności i świadomością, jak wielkie znaczenie ma budowanie nowoczesnej medycyny akademickiej na UW.

Funkcję prodziekana ds. studenckich pełni dr Justyna Godlewska-Szyrkowa, a prodziekana

ds. badań naukowych i współpracy międzynarodowej – prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. Marek Saracyn.

KIERUNEK PRZYSZŁOŚĆ

W perspektywie najbliższych lat Wydział Medyczny chce rozwijać działalność badawczą i dydaktyczną, zatrudniać najlepszych specjalistów. Planowane jest utworzenie katedr i zakładów oraz wdrożenie spójnej polityki kadrowej, opartej na zasobach Uniwersytetu, zwłaszcza w zakresie dydaktyki i badań nauk podstawowych oraz przedklinicznych.

Duży nacisk zostanie położony na nowoczesne rozwiązania dydaktyczne, pozwalające na indywidualizację procesu kształcenia oraz lepsze dostosowanie go do potrzeb studentów i wymagań rynku pracy. Od roku akademickiego 2025/2026 studenci rozpoczną zajęcia kliniczne. W tym samym czasie uruchomiony zostanie nowy kierunek Biological Therapeutics (leki biologiczne).

Znaczące inwestycje przewidziane są w zakresie infrastruktury. Rozbudowane zostanie Centrum Symulacji Medycznych, które ma pełnić funkcję ośrodka edukacyjnego i egzaminacyjnego, m.in. dla egzaminów OSCE. Powstaną nowe pracownie dydaktyczne, w tym pracownia fizjologii i genetyki oraz pracownia histologii. Rozbudowana zostanie także Pracownia Anatomii Prawidłowej (prosektorium). Planowane jest również powołanie Zakładu Medycyny Sądowej.

Istotnym celem strategicznym jest też powołanie na Uniwersytecie Warszawskim dyscypliny „nauki medyczne” i przygotowanie do pierwszej ewaluacji działalności naukowej w latach 2026–2029. Równolegle rozwijany będzie kierunek lekarski jako nowoczesny program studiów, akcentujący profesjonalne przygotowanie zawodowe, kompetencje badawcze i komunikacyjne, a także humanistyczny wymiar medycyny.

– Chcemy stworzyć przestrzeń, w której studenci zdobędą nie tylko solidne przygotowanie zawodowe, ale też nauczą się pracy zespołowej, komunikacji i empatii. Humanizacja medycyny to dla nas równie ważny cel jak rozwój technologiczny – podkreśla dziekan.

Ambicją Wydziału jest budowa silnej marki jako ośrodka nowoczesnych badań w obszarze medycyny, ze szczególnym uwzględnieniem zastosowania nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji, w rozwoju medycyny oraz transformacji systemu ochrony zdrowia w erę cyfrowej.

Ponad 68 tys. zapisów, 35 tys. kandydatek i kandydatów, 15 tys. przyjętych. Uniwersytet Warszawski znów był uczelnią cieszącą się największym zainteresowaniem kandydatów w Polsce. Do naszej społeczności dołączyło też ponad 300 nowych doktorantek i doktorantów.

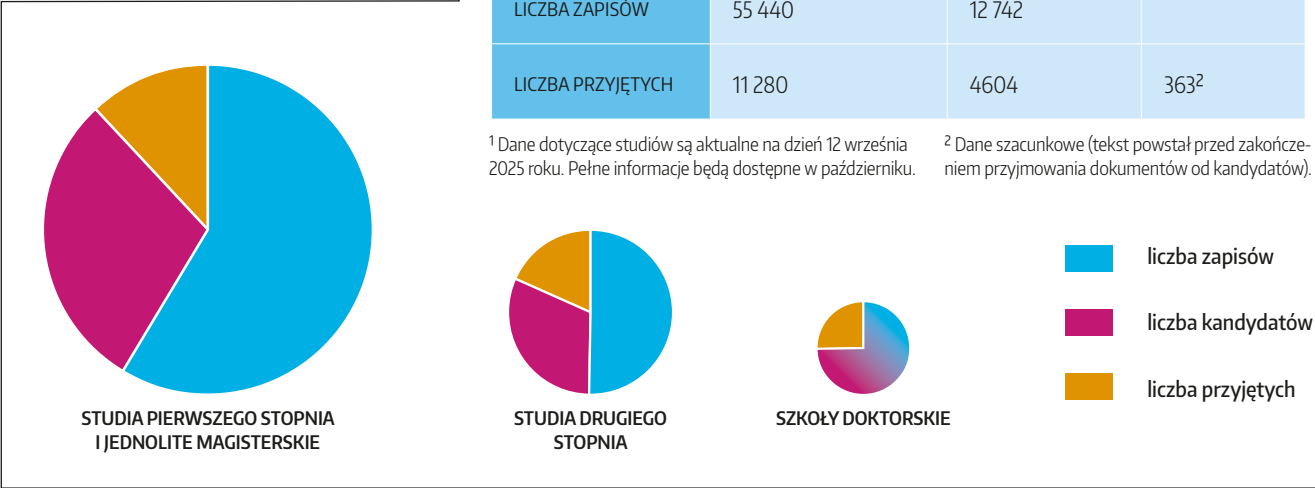
22 lipca poznaliśmy wstępne wyniki rekrutacji na studia pierwszego stopnia i jednolite magisterskie oraz część studiów drugiego stopnia na Uniwersytecie Warszawskim. Do społeczności największej uczelni w kraju dołączyło ponad 15 tys. nowych studentek i studentów oraz ponad 300 doktorantek i doktorantów.

Prezentujemy kilka najważniejszych statystyk rekrutacyjnych.

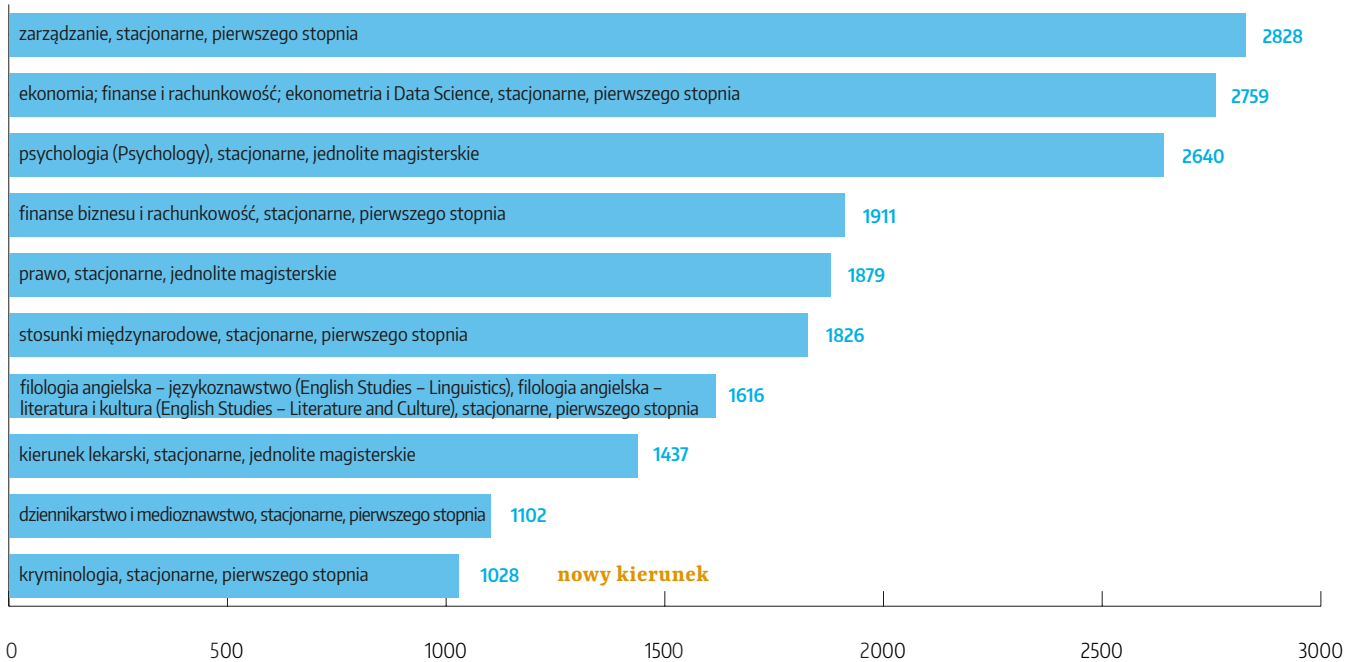
REKRUTACJA 2025/2026 W PIGUŁCE¹

	STUDIA		SZKOŁY DOKTORSKIE
	Pierwszego stopnia i jednolite magisterskie	Drugiego stopnia	
LICZBA KANDYDATÓW	27 868	7901	1010
LICZBA ZAPISÓW	55 440	12 742	
LICZBA PRZYJĘTYCH	11 280	4604	363 ²

¹ Dane dotyczące studiów są aktualne na dzień 12 września 2025 roku. Pełne informacje będą dostępne w październiku. ² Dane szacunkowe (tekst powstał przed zakończeniem przyjmowania dokumentów od kandydatów).



NAJBARDZIEJ POPULARNE KIERUNKI (według liczby opłaconych zapisów):



Nowe kierunki studiów

- analityka biznesowa, niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- Digital Business, stacjonarne, drugiego stopnia (studia w języku angielskim)
- Digital Marketing, niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- doradztwo inwestycyjne, stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- finanse cyfrowe, stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- Global Management, stacjonarne, drugiego stopnia (studia w języku angielskim)
- International Finance, stacjonarne, drugiego stopnia (studia w języku angielskim)
- inwestycje i analiza danych, stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- kryminologia, stacjonarne, pierwszego stopnia
- płeć i seksualność, stacjonarne, drugiego stopnia
- podatki w biznesie – procesy i technologie, stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia
- Social Design – profilaktyka i usługi społeczne, stacjonarne, pierwszego stopnia
- sztuczna inteligencja i kognitywistyka, niestacjonarne (wieczorowe), pierwszego stopnia
- zarządzanie ryzykiem, stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne), drugiego stopnia

W ofercie rekrutacyjnej na rok akademicki 2025/2026 były również kierunki studiów realizowane w ramach „Zintegrowanego Programu Rozwoju Dydaktyki – ZIP 2.0”, współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (FERS). Są to:

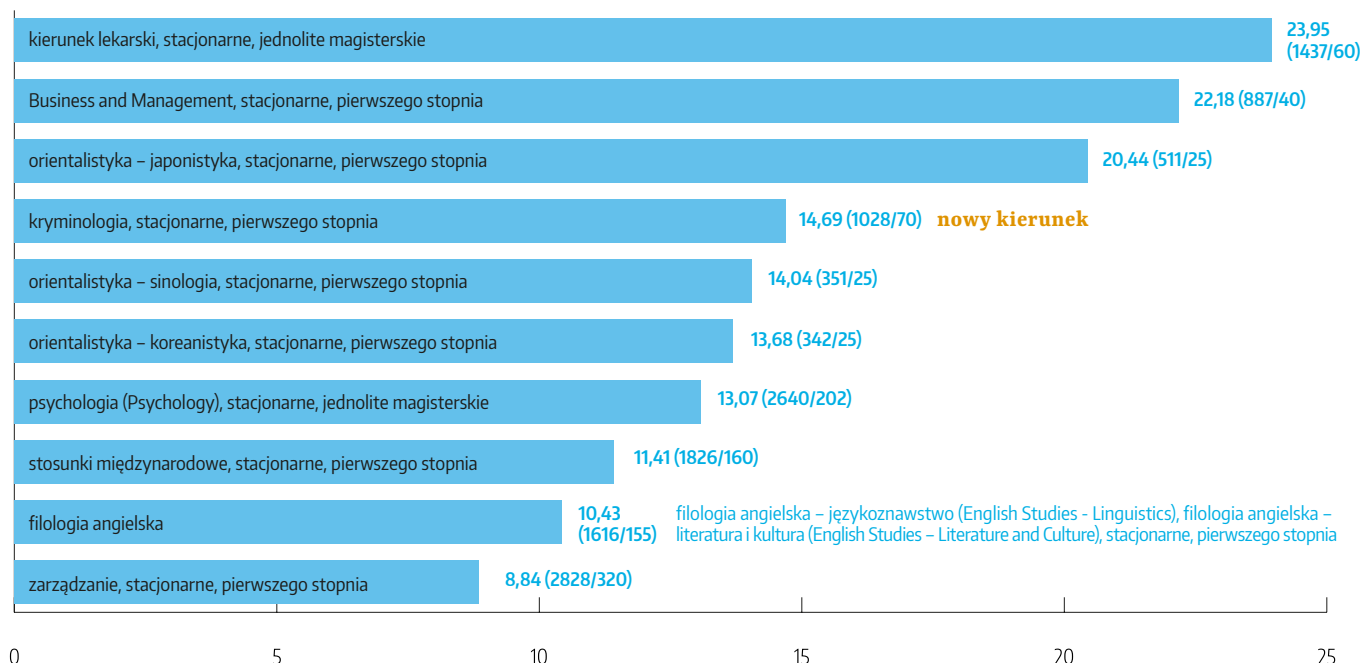
- analityka biznesowa, stacjonarne, drugiego stopnia;
- Biological Therapeutics, stacjonarne, drugiego stopnia (studia w języku angielskim);
- Digital Marketing, stacjonarne, drugiego stopnia;
- laboratorium praktyk tekstowych, stacjonarne, pierwszego stopnia;
- ochrona przyrody, stacjonarne, pierwszego stopnia;
- ochrona zwierząt, stacjonarne, drugiego stopnia.

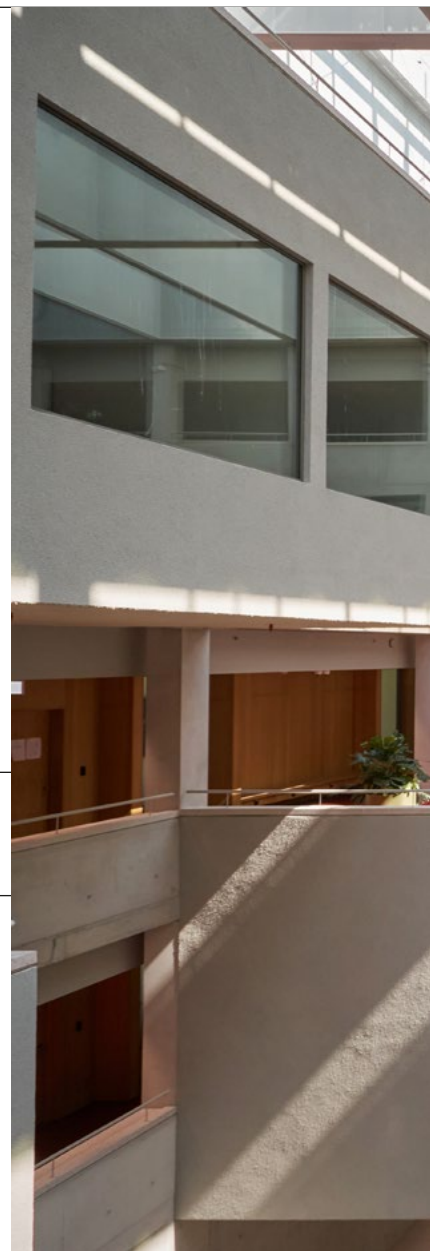
Studentki i studenci uczestniczący w Programie ZIP 2.0 mogą korzystać m.in. z:

- dodatkowych zajęć prowadzonych przez praktyków i organizowanych we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym;
- warsztatów wspierających umiejętność pracy w zespołach międzynarodowych i wielokulturowych;
- indywidualnych wyjazdów krajowych i zagranicznych w celach naukowych i zawodowych;
- różnych form współpracy z badaczami z zagranicy;
- zróżnicowanej oferty obozów szkoleniowych, zajęć terenowych i wyjazdów studyjnych;
- środków finansowych na pokrycie kosztów studenckich badań naukowych;
- tutoringu, czyli indywidualnego wsparcia ze strony nauczycieli akademickich;
- programu mentoringu zawodowego przygotowującego do wejścia na rynek pracy;
- możliwości realizacji społecznie zaangażowanych projektów zespołowych.

NAJBARDZIEJ POPULARNE KIERUNKI³ (według liczby kandydatów na miejsce):

³ Pierwsza liczba w nawiasie oznacza liczbę opłaconych rejestracji.





Psychologia na Ochocie

– Nowy budynek Uniwersytetu Warszawskiego to nie tylko nowoczesna przestrzeń, ale przede wszystkim miejsce wielu nowych możliwości, wymiany myśli oraz realizacji ambitnych przedsięwzięć – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW. Od października z sześciopiętrowego gmachu przy ul. Stefana Banacha na warszawskiej Ochocie korzystać będzie około 2 tys. osób – przede wszystkim studentów, doktorantów i pracowników Wydziału Psychologii UW. Budynek oferuje m.in. aulę na ponad 380 osób, sale seminaryjne, wykładowe i komputerowe, pomieszczenia do pracy grupowej, laboratoria badawcze, ogród na dachu oraz taras widokowy.

 Karolina Zylak

Gmach znajduje się przy ul. Banacha 2D na kampusie UW na Ochocie. W jego sąsiedztwie są m.in.: Wydział Biologii, Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych, Wydział Geologii, Środowiskowe Laboratorium Ciężkich Jonów oraz Centrum Nowych Technologii.

Z nowego budynku korzystać będą przede wszystkim studenci, doktoranci i pracownicy Wydziału Psychologii UW, mającego wcześniej siedzibę przy ul. Stawki 5/7. Część pomieszczeń zostanie przeznaczona także dla innych jednostek i wydziałów UW. Łącznie w budynku pracować i uczyć się będzie około 2 tys. osób.

Nowoczesne przestrzenie pozwolą na stworzenie nowych, komfortowych warunków pracy i nauki dla społeczności UW oraz umożliwią rozwój dydaktyki i badań m.in. z dziedziny psychologii, kognitywistyki i psychofizjologii. Pierwsze zajęcia w nowych wnętrzach rozpoczną się w październiku.

– Nowy budynek Uniwersytetu Warszawskiego to nie tylko nowoczesna przestrzeń, ale przede wszystkim miejsce wielu nowych możliwości, wymiany myśli oraz realizacji ambitnych przedsięwzięć. Znakomite warunki pracy i nauki z pewnością przyczynią się do rozwoju doskonałej dydaktyki i badań na Uniwersytecie oraz wielu dalszych

sukcesów pracowników, doktorantów oraz studentów uczelni – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW.

Oficjalne otwarcie budynku z udziałem władz rektorskich oraz innych przedstawicieli społeczności uczelni odbyło się 23 września.

KOMFORTOWE WARUNKI

Powierzchnia całkowita gmachu wynosi prawie 26,6 tys. m². Obiekt ma sześć kondygnacji naziemnych i dwie podziemne. Jasna elewacja budynku wpisuje się w otoczenie kampusu. Przed wejściem od strony zachodniej znajduje się szerokie zadaszenie



pokryte roślinnością. Liczne, duże okna pozwalają na doświetlenie wnętrza gmachu, w którym dominuje stonowana kolorystyka z palety bieli, szarości i beżu, uzupełniona drewnianymi elementami wykończeniowymi. Układ architektoniczny budynku skupiony jest wokół kwadratowego atrium, które może służyć jako miejsce spotkań lub organizacji wydarzeń.

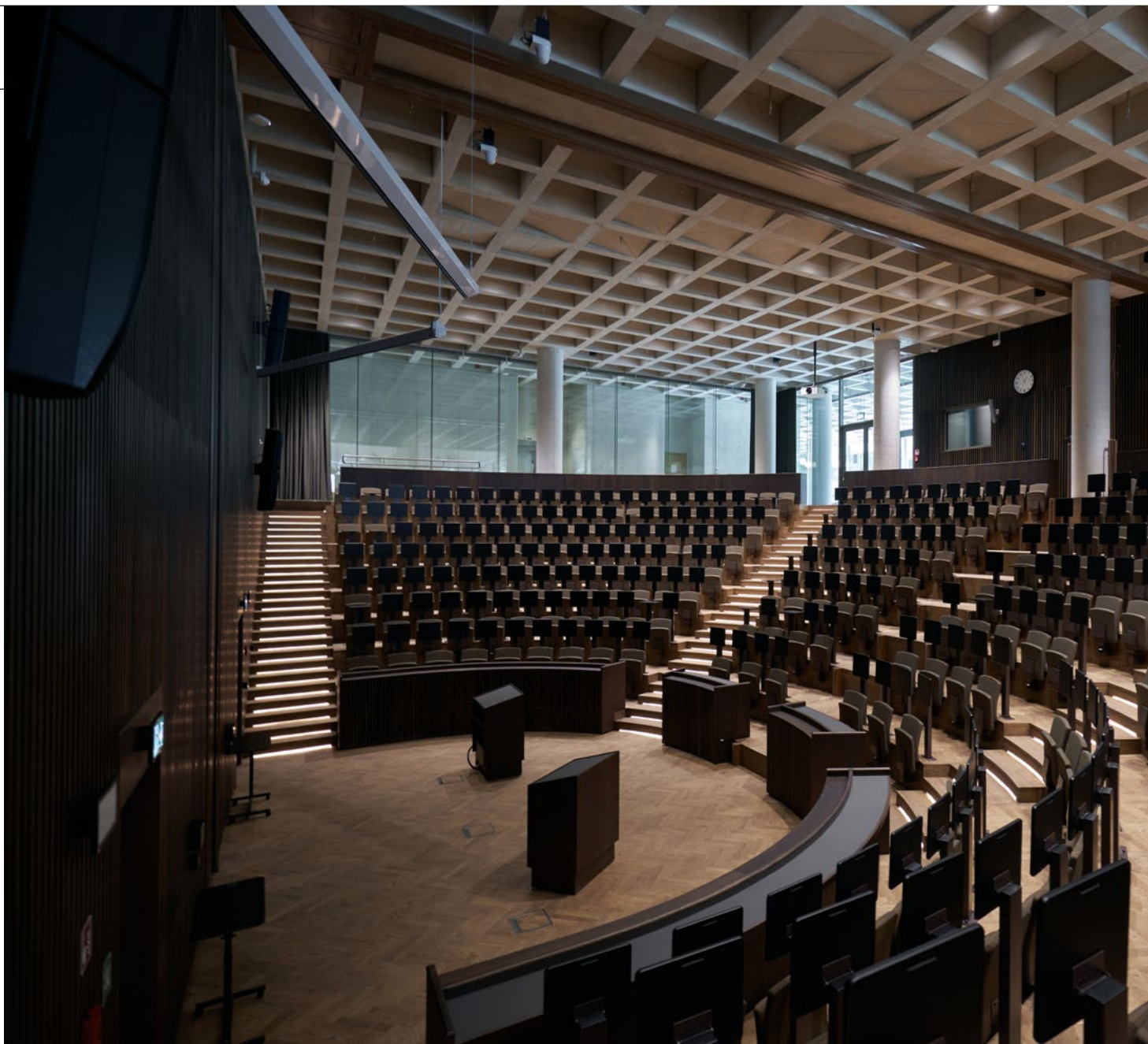
Inwestycja, której wartość wynosi ponad 201 mln zł, jest częścią Programu Wieloletniego „Uniwersytet Warszawski 2016–2027” – kompleksowego planu rozwoju uczelni. Budynek jest drugim pod względem powierzchni największym obiektem

powstałym w ramach Programu. Prace na placu budowy zakończyły się w sierpniu. Autorem projektu jest pracownia Projekt Praga we współpracy z pracownią Piotr Bujnowski Architekt. Główną projektantką jest Karolina Tunajek.

W budynku można korzystać m.in. z 30 sal dydaktycznych (w tym m.in. seminarijnych, wykładowych, komputerowych, pracy grupowej), 20 modułów z przestrzeniami dla zespołów naukowych, biblioteki ze stanowiskami do pracy i nauki czy ze strefy obsługi studentów. W dwupoziomowej auli mogą odbywać się wykłady i wydarzenia z udziałem ponad 380 osób. W gmachu

znajdują się także m.in. pokoje biurowe, pomieszczenia samorządu studenckiego oraz pomieszczenia techniczne. Niektóre wnętrza można dzielić na mniejsze za pomocą ścian przesuwanych, co pozwala na elastyczne wykorzystanie przestrzeni. Podziemny parking w budynku liczy 139 miejsc postojowych. Kilka z nich zostało wyposażonych w stanowiska ładowania dla aut elektrycznych. W obiekcie dostępnych jest także 80 miejsc dla rowerów.

– Chcemy, żeby korzystanie z budynku było komfortowe i funkcjonalne. Gmach został zaprojektowany z uwzględnieniem rozwiązań przyjaznych dla społeczności uczelni oraz



potrzeb, jakie użytkownicy zgłosili podczas przeprowadzonych konsultacji – wskazuje prof. Ewa Krogulec, prorektor UW ds. rozwoju.

Budynek jest w pełni dostępny dla wszystkich użytkowników. Zastosowano w nim rozwiązania dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową, wzrokową i słuchową. Poruszanie się po obiekcie ułatwiają bezprogowe przejścia, pętle indukcyjne czy elementy architektoniczne umożliwiające orientację przestrzenną. W gmachu zastosowano również rozwiązania proekologiczne i minimalizujące koszty eksploatacji, takie jak np. energooszczędne instalacje czy wykorzystanie wody deszczowej do podlewania zieleni.

INTERDYSCYPLINARNE BADANIA

Oprócz pomieszczeń dydaktycznych i administracyjnych w budynku znajdować się będą także jednostki laboratoryjne dostosowane do prowadzenia badań oraz strefa naukowa dla doktorantów.

W jednostkach laboratoryjnych działalność będą prowadzić m.in. Laboratorium Techniki Diagnostycznych, które zajmuje się aktualizacją narzędzi diagnostycznych i badawczych, Laboratorium Neurosciences, gdzie odbywają się specjalizacyjne zajęcia, podczas których studenci obserwują proces terapeutyczny, czy Babylab UW, gdzie prowadzone są badania nad rozwojem w pierwszych

latach życia człowieka. W nowej przestrzeni analizy prowadzić będą także istniejące na Wydziale Psychologii zespoły badawcze, m.in.: The Mind Lab UW analizujący zagadnienia związane z poznaniem społecznym, AUTISMLabUW prowadzący badania w obszarze spektrum autyzmu czy „QualLab” zajmujący się metodami jakościowymi stosowanymi w badaniach psychologicznych.

Umiejscowienie budynku Wydziału Psychologii w pobliżu m.in. wydziałów Biologii, Fizyki czy Matematyki, Informatyki i Mechaniki umożliwi prowadzenie interdyscyplinarnych badań łączących nauki humanistyczne i społeczne z naukami ścisłymi i przyrodniczymi.



Program Wieloletni UW

Inwestycja jest częścią Programu Wieloletniego „Uniwersytet Warszawski 2016–2027” – kompleksowego programu rozwoju uczelni, którego celem jest ożywienie potencjału nauk humanistycznych i społecznych. Program obejmuje budowę nowych gmachów oraz rozbudowę i przebudowę istniejących budynków, z których korzystać będą studenci i pracownicy UW. W ramach Programu powstają lub modernizowane są budynki naukowo-dydaktyczne, akademiki, przestrzenie sportowe oraz siedziby biur i jednostek uniwersyteckich.



PRZYJAZNY KAMPUS

Na szóstym – najwyższym – piętrze gmachu znajduje się ogród. Można tam podziwiać m.in. takie gatunki roślin, jak: czeremcha pospolita, jabłoń, dereń biały, dereń rozłogowy czy winobluszcz. Z ogrodu rozpościera się widok na kampus, w tym m.in. na budynek Centrum Nowych Technologii UW. Piętro niżej, od strony północnej, również położony jest taras widokowy, z którego z kolei można oglądać panoramę Warszawy ze znajdującymi się w centrum wieżowcami.

Przy budynku znajduje się zielona strefa rekreacyjna. Wielofunkcyjna przestrzeń na parterze z przeszklonymi ścianami – z holem wejściowym, punktem

informacyjnym i foyer auli – pozwala na organizację konferencji, wystaw oraz innych wydarzeń. Będzie tam dostępna kawiarnia, planowany jest także lokal gastronomiczny.

– Dzięki realizacji inwestycji zmieniamy charakter całego kampusu na Ochocie, czyniąc go bardziej przyjaznym dla społeczności Uniwersytetu. Poprzez udostępnienie takich elementów jak na przykład przestrzenie rekreacyjne stanie się on również bardziej otwarty dla mieszkańców Warszawy – podkreśla Robert Grey, kanclerz UW, dodając: – Ten budynek nie tylko stwarza nową jakość pracy i nauki, ale jest też symbolem zmiany: Uniwersytet Warszawski łączy tradycję z nowoczesnością, a interdyscyplinarność

z dostępnością; konsekwentnie inwestuje też w przestrzeń na miarę XXI wieku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w maju 2021 roku. Generalnym wykonawcą budynku jest firma Mostostal Warszawa S.A, a inwestorem zastępczym – Portico Project Management sp. z o.o.

Zdjęcia: Nowa siedziba Wydziału Psychologii UW na Kampusie Ochota



Wizualizacja koncepcji Kampusu Centralnego UW autorstwa Pracowni Architektonicznej 1997 i Pracowni Architektonicznej Gąska Wojcieszak

– Dokonaliśmy wyboru rozwiązania najbardziej funkcjonalnego i odpowiadającego potrzebom Uniwersytetu Warszawskiego. Zależy nam, aby główny kampus uczelni służył całej społeczności akademickiej, tworząc przestrzeń komfortową dla wszystkich – studentów, doktorantów i pracowników uczelni, a także gości odwiedzających UW – mówił prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, podsumowując rozstrzygnięcie konkursu na projekt koncepcji kampusu przy Krakowskim Przedmieściu.

Na kampusie UW przy Krakowskim Przedmieściu znajdują się najstarsze budynki uniwersyteckie – odbudowany po wojnie Pałac Kazimierzowski, w którym w czasach króla Stanisława Augusta mieściła się Szkoła Rycerska, budynek Porektorski, niegdyś będący miejscem zamieszkania rodziny Fryderyka Chopina, czy Pałac Tyszkiewiczów-Potockich – jeden z najpiękniejszych klasycystycznych budynków Warszawy. Teren ten, głęboko zakorzeniony w historii i tradycjach akademickich, wkrótce zostanie wzbogacony o nowe rozwiązania architektoniczne. Zachowując unikatowy charakter zabytkowego miejsca, umożliwią one jednocześnie lepsze dostosowanie kampusu do potrzeb społeczności akademickiej, a także osób odwiedzających.

– Kampus Główny UW, położony w samym sercu Warszawy, to miejsce o wyjątkowej wartości historycznej i architektonicznej. Każdy, kto przekracza jego bramę, odczuwa atmosferę tego miejsca – historię, intelektualną energię i unikatowe połączenie tradycji z tkanką miasta. Z szacunkiem dla przeszłości chcieliśmy

nadać temu miejscu bardziej współczesny wymiar i otworzyć je szerzej na mieszkańców Warszawy oraz odwiedzających – mówi Robert Grey, kanclerz UW.

KOMFORTOWA PRZESTRZEŃ

Wiosną 2025 roku Uniwersytet Warszawski we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich (SARP) zorganizował konkurs architektoniczno-urbanistyczny na opracowanie koncepcji zagospodarowania terenu kampusu przy Krakowskim Przedmieściu. Jego rozstrzygnięcie odbyło się 18 sierpnia.

Konkurs miał na celu uzyskanie najlepszej koncepcji zagospodarowania terenu najstarszego kampusu Uniwersytetu Warszawskiego m.in. pod względem przestrzennym, funkcjonalno-użytkowym i ekonomii użytkowania.

Komisja konkursowa, oceniając zgłoszone propozycje, pod uwagę brała oryginalność proponowanych rozwiązań, funkcjonalność, uwzględnienie aspektów proekologicznych i nowoczesnych rozwiązań retencji wody.

– Zwycięska koncepcja wpisuje się w strategiczne założenia zielonego Uniwersytetu. Zależy nam, aby główny kampus służył całej społeczności akademickiej, tworząc przestrzeń komfortową dla studentów, doktorantów i pracowników uczelni, a także odwiedzających nas gości – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW.

Pierwsze miejsce spośród nadesłanych prac zajął wspólny projekt Pracowni Architektonicznej 1997 oraz Pracowni Architektonicznej Gąska Wojcieszak.

Jedną z głównych cech projektu jest założenie o możliwie najmniejszej ingerencji w obecną kompozycję architektoniczno-urbanistyczną. Zaproponowane rozwiązania przewidują zachowanie dotychczasowego układu komunikacyjnego przy uwzględnieniu rozwiązań przyjaznych dla pieszych i rowerzystów, ochronę istniejącej zieleni, utworzenie nowych miejsc rekreacji i wypoczynku, a także uspołnienie identyfikacji wizualnej kampusu i elementów tzw. małej architektury – nośników informacyjnych czy ławek. „Praca wyróżnia się poszanowa-



Wizualizacja koncepcji Kampusu Centralnego UW autorstwa Pracowni Architektonicznej 1997 i Pracowni Architektonicznej Gąska Wojcieszak

niem dla historycznego układu komunikacyjnego przy jednoczesnym przekształceniu go w układ przyjazny pieszym. Autorzy przekształcają przestrzeń Kampusu w sposób wyważony, unikając działań rewolucyjnych: czy to w zagospodarowaniu układu komunikacyjnego, czy zieleni. Zaproponowano spójną estetycznie małą architekturę i system informacji wizualnej oraz ciekawy system modułowego, ruchomego meblowania głównego placu, umożliwiający jego łatwą reorganizację w zależności od potrzeb chwili” – czytamy w uzasadnieniu decyzji konkursowej.

Prace projektowe obejmą przestrzeń pomiędzy budynkami – rewitalizacji ulegną arterie komunikacyjne kampusu oraz tereny zielone. Powierzchnia, na której prowadzone będą działania, wynosi niemal 33 tys. m², z czego ponad 12 tys. m² to miejsca zieleni.

Założenia projektowe ograniczają ruch pojazdów, tworząc na kampusie obszar pieszo-jedyny z uprzywilejowaniem pieszych i rowerzystów. Zgodnie z koncepcją na kampusie powstanie wiat rowerowa oraz kilkadziesiąt nowych miejsc postojowych dla rowerów i hulajnóg. Projekt przewiduje także więcej przestrzeni do wypoczynku. Miejsca spotkań i rekreacji będą zlokalizowane przede wszystkim przed Starą Biblioteką, pomiędzy budynkiem Porektorskim a budynkiem Wydziału Archeologii, a także na Górnym Dziedzińcu. Obecna zielen na kampusie zostanie dopełniona nowymi nasadzeniami – zasadzonych zostanie kilkadziesiąt nowych krzewów i drzew. Pojawi się też dodatkowe oświetlenie. Oś widokowa kampusu łączyć będzie jego centralny plac z Górnym Dziedzińcem. Nowy pawilon parkowy, pełniący funkcje handlowe i informacyjne, zastąpi kiosk znajdujący się obecnie przy Gmachu Audytoryjnym.

DOŚTĘPNOŚĆ I EKOLOGIA

Projektowana koncepcja kampusu uwzględni różnorodne rozwiązania służące dostępności

przestrzeni. Obniżone krawężniki zniwelują bariery wysokościowe i ułatwią poruszanie się. Osoby z niepełnosprawnością wzroku będą mogły skorzystać z fakturowych linii zastosowanych na głównych kierunkach ruchu oraz informacyjnych tablic tyflograficznych z napisami w języku Braille'a rozmieszczonych w różnych miejscach. Pętle induktofoniczne wspierać będą komfort osób niedosłyszących.

Istotnym aspektem projektu są również rozwiązania proekologiczne i proklimatyczne, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodami opadowymi. Zastosowane rozwiązania retencyjne umożliwią gromadzenie i infiltrację wody do gruntu, co ułatwi pielęgnację roślin. Może to także korzystnie wpłynąć na mikroklimat. Nasadzenia roślin hydrofilnych – takich jak np. krwawnica pospolita, kosaciec żółty czy manna mielec – wspomogą naturalne zatrzymywanie i filtrowanie wody. Uzupełnieniem działań prośrodowiskowych będzie energooszczędne oświetlenie LED.

Z WIDOKIEM NA WARSZAWĘ

Odświeżona przestrzeń kampusu służyć będzie zarówno społeczności Uniwersytetu, jak i mieszkańcom Warszawy. – Kampus Centralny to przestrzeń głęboko zakorzeniona w historii naszej uczelni i miasta. Zwycięska koncepcja pozwala nam zachować i podkreślić ten wyjątkowy charakter, a jednocześnie otwiera uczelnię na otaczającą ją Warszawę. Dzięki nowym rozwiązaniom przestrzennym kampus stanie się miejscem, które nie tylko podtrzymuje nasze tradycje akademickie, ale również lepiej wpisuje się w tkankę miejską, podkreślając, że Uniwersytet jest integralną częścią stolicy i jej życia kulturalnego – mówi Robert Grey.

Główna strefa reprezentacyjna kampusu znajdować się będzie niezmiennie na dziedzińcu przed Starą Biblioteką, a także pomiędzy tym budynkiem a Pałacem Kazimierzowskim. Koncepcja centralnego dziedzińca, z modułowymi

trójkątnymi siedziskami, pozwoli na aranżację placu w zależności od potrzeb. Możliwa będzie tam organizacja wydarzeń ogólnouniwersyteckich oraz spotkań skierowanych do mieszkańców Warszawy – koncertów czy imprez plenerowych.

Zaproponowany w projekcie układ komunikacyjny kampusu pozwala na zwiedzanie historycznych miejsc oraz spacer ścieżką przyrodniczo-krajobrazową. Poprowadzi ona m.in. za Pałac Kazimierzowski, gdzie znajdować się będzie odnowiona przestrzeń parkowa wraz z punktem widokowym na Powiśle.

Rozpoczęcie realizacji założeń projektowych planowane jest w 2026 roku. Inwestycja będzie odbywała się etapami. Jej szacunkowy koszt wyniesie 42,4 mln zł. Pracownie, które opracowały zwycięską koncepcję, otrzymają zaproszenie do negocjacji projektowych, które pozwolą na ostateczne ustalenie zakresu projektu.

Nieograniczony, dwuetapowy, architektoniczno-urbanistyczny konkurs na opracowanie koncepcji zagospodarowania terenu kampusu Uniwersytetu Warszawskiego przy Krakowskim Przedmieściu 26/28 w Warszawie został ogłoszony w kwietniu 2025 roku.

Drugie miejsce w konkursie przyznano pracowni RS Architektura Krajobrazu Dorota Rudawa. Trzecie miejsce zajął projekt pracowni architektonicznej Karola Żurawskiego. Materiały konkursowe oraz szczegółowe informacje na temat rozstrzygnięcia znajdują się na stronie SARP:

www.konkurs-uw-kampus.sarp.warszawa.pl



KALEJDOSKOP

 oprac. redakcja

współpraca: Marta Burzyńska, Maria Golińska-Wapińska, Izabela Kuzyszyn, Agata Rosińska, dr Marta Seredyńska, dr Katarzyna Starecka, Agnieszka Szymczak, Ewa Zegler-Poleska



DOKTORAT HONOROWY

Podczas obchodów 64. rocznicy powstania Katolickiego Uniwersytetu Santa María w Arequipie (Universidad Católica Santa María) prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, został uhonorowany najwyższym wyróżnieniem akademickim – tytułem doktora honoris causa. Uroczystość wręczenia honorowego tytułu odbyła się 9 września.

Od 4 do 11 września delegacja Uniwersytetu Warszawskiego w składzie: prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, Robert Grey, kanclerz UW, oraz Konrad Zawadzki, wicedyrektor Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych UW, odbyła wizytę w Peru. Program obejmował szereg wydarzeń naukowych, gospodarczych, kulturalnych i dyplomatycznych, które

wyznaczyły nowe kierunki międzyuczelnianej współpracy.

W HOŁDZIE POWSTAŃCOM

– Pokazaliście miłość do Uniwersytetu, do walczącej Warszawy i walczącej Polski. To zaszczyt móc się z Wami spotykać. Jesteśmy z Was niezwykle dumni – mówił rektor UW prof. Alojzy Z. Nowak, zwracając się do uczestników Powstania Warszawskiego.

1 sierpnia, jak co roku, Uniwersytet Warszawski wraz ze Środowiskiem Grupy Bojowej „Krybar” Światowego Związku Żołnierzy AK uczcił pamięć Bohaterów z 1944 roku. W uroczystościach wzięli udział Powstańcy, władze Uniwersytetu Warszawskiego, społeczność akademicka oraz mieszkańcy Warszawy.

OBRADY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA

10 lipca w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego zorganizowany został okrągły stół ds. bezpieczeństwa z udziałem m.in. rektora UW prof. Alojzego Z. Nowaka, kanclerza UW Roberta Greya, ministra nauki i szkolnictwa wyższego dr. Marcina Kulaska oraz ówczesnego ministra spraw wewnętrznych i administracji Tomasza Siemoniaka.

Uczestnicy obrad podkreślali potrzebę przygotowania rozwiązań prawnych i narzędzi zwiększających bezpieczeństwo społeczności uczelni, takich jak wzmocnienie straży akademickiej, wprowadzenie monitoringu kluczowych miejsc w szkołach wyższych oraz przegląd procedur ewakuacyjnych.

ZARZĄDZANIE W SEKTORZE PUBLICZNYM

16 czerwca rektor UW prof. Alojzy Z. Nowak oraz marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podpisali porozumienie w sprawie kształcenia kadry kierowniczej administracji publicznej. Studia podyplomowe z zarządzania w sektorze publicznym rozpoczną się w październiku.

Program studiów obejmuje m.in. zagadnienia z zakresu komunikacji, negocjacji, zarządzania zmianą, budowania zespołów wielopokoleniowych, wykorzystania sztucznej inteligencji, a także kształtowania kultury organizacyjnej nastawionej na efektywność. Zajęcia realizowane będą na Wydziale Zarządzania UW.

PRZECIW MOWIE NIENAWIŚCI

1 października wejdzie w życie zarządzenie rektora UW w sprawie powołania Zespołu Rektorskiego ds. Przeciwdziałania Mowie Nienawiści i Hejtowi na Uniwersytecie Warszawskim. Jego zadaniem jest wypracowanie

rekomendacji przeciwdziałania zjawiskom niepożądanym na uczelni, takim jak mowa nienawiści i hejt, stworzenie propozycji procedury szybkiej reakcji oraz zmian regulaminowych piętnujących mowę nienawiści i hejt w środowisku akademickim oraz upowszechnienie informacji dotyczących przejawów obu zjawisk w przestrzeni publicznej.

PRZECIWKO DROPOUTOWI

Uniwersytet Warszawski pracuje nad systemowym podejściem do wyzwania, jakim jest *dropout*. Od 1 października na uczelni rozpocznie się realizacja projektu *Program antydropoutowy – Zostań na UW!* UW będzie kompleksowo monitorować zjawisko oraz podejmować działania w odpowiedzi na zidentyfikowane przyczyny rezygnacji ze studiów.

OTWARTA NAUKA

31 lipca prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, podpisał zarządzenie wprowadzające na uczelni Politykę Otwartej Nauki. Określa ona m.in. podstawowe założenia i zasady dotyczące otwartego dostępu do wyników badań prowadzonych na UW, w tym publikacji i danych badawczych. Przyjęcie Polityki Otwartej Nauki realizuje jeden z kluczowych celów Działania V.3.3 Programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (IDUB). Wpisuje się też w zalecenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2015 roku, sformułowane w dokumencie *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*.

Równolegle z opracowaniem Polityki Otwartej Nauki na Uniwersytecie powstawała otwarta infrastruktura, obejmująca dwa repozytoria instytucjonalne: repozytorium publikacji naukowych UW, prowadzone przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie, oraz repozytorium danych badawczych UW, zarządzane przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW. Od 1 lutego 2026 roku każda publikacja naukowa autorstwa osoby afiliowanej przy UW będzie przesyłana do Repozytorium Instytucjonalnego UW. Natomiast dane badawcze powinny być umieszczane w repozytorium Dane Badawcze UW lub wybranym zaufanym repozytorium dziedzinowym.

Platforma Otwartej Nauki ICM UW uruchomiła witrynę informacyjną skierowaną do użytkowników repozytorium danych badawczych Uniwersytetu Warszawskiego. Serwis powstał z myślą o naukowcach poszukujących praktycznych informacji na temat korzystania z repozytorium oraz zasad zarządzania danymi badawczymi.

UW W RANKINGACH

► Uniwersytet Warszawski zajmuje pozycję 401–500 wśród najlepszych uniwersytetów na świecie w tegorocznym **Academic Ranking of World Universities**, zwanym Listą Szanghajska. Został najwyżej sklasyfikowaną polską uczelnią (jako jedyna uczelnia w Polsce znajduje się w Top 500). ARWU to międzynarodowy ranking najlepszych uczelni świata, publikowany od 2003 roku. Tegoroczne zestawienie zostało opublikowane 15 sierpnia. Uwzględnia ono 1000 najlepszych szkół wyższych świata spośród ponad 2,5 tys. przeanalizowanych przez Shanghai-Ranking Consultancy.

► W rankingu **Best Global Universities 2025–2026**, przygotowanym przez US News & World Report, UW zajął 468. pozycję. W XI edycji zestawienia oceniono 2250 instytucji naukowych ze 105 krajów. UW uzyskał szczególnie wysokie oceny w kategoriach: regionalna reputacja badawcza (pozycja 8.) i publikacje książkowe (pozycja 91.). W klasyfikacji dziedzinowej wysoko zostały ocenione osiągnięcia UW w obszarach: astronomia (1. miejsce w Polsce, 81. na świecie), fizyka (1. miejsce w Polsce, 119. na świecie), optyka (1. miejsce w Polsce, 184. na świecie), informatyka (1. miejsce w Polsce, 199. na świecie), biologia i biochemia (1. miejsce w Polsce, 284. na świecie), środowisko i ekologia (1. miejsce w Polsce, 395. na świecie).

► W rankingach doceniono także samą Warszawę, która uplasowała się na 56. miejscu w zestawieniu **QS Best Student Cities 2026**, wyprzedzając m.in. Lizbonę, Turyn i Budapeszt. Ranking obejmuje 150 najlepszych miejsc na świecie do życia i studiowania dla studentów zagranicznych. Czynnikiem uwzględnianym w rankingu są m.in. miejsca zajmowane przez uczelnie z danego miasta w **QS World University Rankings**. W tym ostatnim rankingu, opublikowanym w czerwcu, UW zajmuje 271. miejsce – najwyższe wśród polskich uczelni.

LETNIA SZKOŁA FIZYKI

W lipcu zakończyła się XVIII edycja Letniej Szkoły Fizyki – przedsięwzięcia organizowanego przez Wydział Fizyki UW wraz z Polskim Towarzystwem Fizycznym oraz Miastem Stołecznym Warszawa w ramach akcji „Lato w mieście”.

W trwającym dwa tygodnie wydarzeniu wzięło udział 200 uczniów szkół średnich oraz ostatnich klas szkół podstawowych, którzy uczestniczyli w wykładach poruszających ciekawe zagadnienia współczesnej fizyki, zajęciach eksperymentalnych oraz warsztatach w laboratoriach naukowych. W spotkaniu



kończącym cykl wzięł udział prof. Zygmunt Lalak, prorektor UW ds. badań, który pogratulował młodym uczestnikom zainteresowań naukowych.

FORUM WYMIANY DOŚWIADCZEŃ

O współpracy badawczej w zmieniającym się środowisku oraz bezpieczeństwie danych naukowych rozmawiali przedstawiciele ponad 50 uczelni zrzeszonych w sieci UNICA. Dwudniowe spotkanie na Uniwersytecie Warszawskim odbywało się od 25 do 26 września pod hasłem *Strengthening Research Collaboration in a Changing Landscape: Shared Research Infrastructures and Research Data Security*.

Sieć UNICA (Network of Universities from the Capitals of Europe) działa od 1990 roku, obecnie zrzesza 56 uczelni, w tym UW. Stanowi forum wymiany doświadczeń między władzami i pracownikami europejskich szkół wyższych. Co roku organizuje spotkania poświęcone badaniom na poziomie europejskim.

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA

➤ Na UW odbyły się **wizyty zagranicznych delegacji**, których przedstawiciele

rozmawiali z władzami uczelni na temat współpracy instytucjonalnej, badawczej, dydaktycznej oraz wymiany studenckiej. Uniwersytet Warszawski odwiedziły m.in. delegacje z: Universidad Católica de Santa María (Peru), ITO Foundation (Japonia), Nanjing University of Aeronautics and Astronautics (Chiny), Pamukkale University (Turcja), Generalnej Dyrekcji ds. Starożytności i Muzeów (Syria).

➤ W lipcu na Uniwersytecie Warszawskim odbyły się także **spotkania prof. Alojzego Z. Nowaka, rektora UW, z dyplomatami**. 3 lipca na UW gościł Ilham Ahmed, ambasador Republiki Sudanu. Rozmowy dotyczyły możliwości rozwinięcia współpracy z uczelniami sudańskimi i wsparcia działań na rzecz odbudowy Sudanu po konflikcie zbrojnym. 7 lipca prof. Alojzy Z. Nowak spotkał się z ambasadorem Portugalii w Polsce Mário M. Duartem, z którym rozmawiał o możliwości poszerzenia współpracy naukowej i biznesowej, a także wymiany studentów.

➤ 19 sierpnia prorektor UW ds. studenckich i jakości kształcenia prof. Maciej Raś spotkał się na UW z Careen James Ndiką, Dianą Shabani i Kijafarają Maduhu – **laureatkami konkursu debat z dwóch tanzańskich**

uniwersytetów – University of Dar es Salaam oraz Tumaini University. Spotkanie było częścią wizyty studyjnej realizowanej przez Polską Agencję Prasową na zlecenie Departamentu Dyplomacji Publicznej i Promocji Polski Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rozmawiano o roli edukacji wyższej w budowaniu globalnych relacji oraz o znaczeniu umiędzynarodowienia w codziennym funkcjonowaniu uczelni.

➤ Od 2 do 10 lipca przedstawiciele władz i badacze z Uniwersytetu Warszawskiego gościli w Japonii, uczestnicząc w wydarzeniach organizowanych w ramach programu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA) „**Kierunek EXPO 2025**”. Wydarzenia związane były z drugim etapem projektu *Uniwersytet Warszawski wobec wyzwań współczesnego świata. Polsko-japońskie partnerstwo dla bezpieczeństwa i zrównoważonego rozwoju*, realizowanego przez Katedrę Japonistyki Wydziału Orientalistycznego UW. Program wizyty obejmował liczne konferencje, sympozja i seminaria organizowane wspólnie z japońskimi uczelniami. Tematyka wydarzeń dotyczyła współczesnych wyzwań bezpieczeństwa, zmian klimatycznych, zrównoważonego rozwoju i filozofii ekologii, a także geopolityki w zmieniającym się

porządku światowym. W spotkaniach udział wzięli prorektorzy UW (prof. Ewa Krogulec, prof. Zygmunt Lalak i prof. Maciej Raś) oraz badacze z uniwersyteckich jednostek, w tym z wydziałów: Orientalistycznego, Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Prawa i Administracji, Medycznego, Fizyki, Biologii, Geografii i Studiów Regionalnych, a także z Centrum Europejskiego i Centrum Badania Ryzyka Systemowego. W wydarzeniach towarzyszących uczestniczyli także studenci Uniwersytetu Warszawskiego.

PRZECIWDZIAŁANIE DYSKRIMINACJI

27 czerwca na UW odbyła się konferencja będąca częścią projektu *Uczelnia – przestrzeń bezpieczna od mobbingu i dyskryminacji – działania na rzecz wspierania polityki antymobbingowej* realizowana przez zespół badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu SWPS pod kierunkiem prof. Jacka Męciny z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW. Eksperti oraz przedstawiciele środowiska naukowego rozmawiali o założeniach projektu, którego celem jest stworzenie rekomendacji uwzględniających najlepsze praktyki antymobbingowe i antydyskryminacyjne na polskich uczelniach.

Podczas konferencji zaprezentowano główne założenia projektu, który skierowany jest do wszystkich uczelni w Polsce. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele władz rektorskich, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Maria Mrówczyńska oraz główny inspektor pracy Marcin Stanecki. Rozwiązania dostępne na Uniwersytecie Warszawskim na rzecz równości i przeciwdziałania zachowaniom niepożądanym przedstawił prof. Sambor Grucza, prorektor UW ds. współpracy i spraw pracowniczych.

NOWY DYREKTOR BUW

Zgodnie ze Statutem Uniwersytetu Warszawskiego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (BUW) powołuje rektor spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu, po zasięgnięciu opinii Senatu i rady bibliotecznej. 1 września w Sali Złotej Pałacu Kazimierzowskiemu odbyła się uroczystość wręczenia powołania dr. Krzysztofowi Nierzwickiemu.

– Gratuluję Panu objęcia funkcji dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i cieszę się, że to właśnie Pan został zwycięzcą konkursu. Życzę Panu powodzenia i satysfakcji z kierowania tą jedną z najważniejszych jednostek Uniwersytetu Warszawskiego – powiedział prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW.

Dr Krzysztof Nierzwicki będzie pełnił funkcję dyrektora BUW w kadencji 2025–2030.

– Objęcie funkcji dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie to dla mnie wielki zaszczyt i szczególna odpowiedzialność. BUW to instytucja o wyjątkowej randze – łączy bogactwo zbiorów, kompetencje znakomitego zespołu i znaczenie wykraczające poza mury uczelni – mówi dr Krzysztof Nierzwicki.

SUKCESY W SZKOLE I NA STUDIACH

› 248 studentów i doktorantów UW odebrało dyplomy **Stypendiów na Start**, które są inicjatywą Rektorskiego Funduszu Stypendialnego. – Pasja jest cechą, którą powinien się charakteryzować każdy badacz, sportowiec i olimpijczyk. Jesteście naszą dumą – powiedział prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW, podczas uroczystości w Pałacu Kazimierzowskim. Gala wręczenia dyplomów Stypendium na Start dla wybitnych studentów i doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się 1 lipca. Była to III edycja programu Stypendium na Start, która wspiera nowo przyjętych studentów i doktorantów UW, wyróżniających się osiągnięciami naukowymi, sportowymi i akademickimi na początku swojej drogi na UW.

› W lipcu i sierpniu odbyły się **finały kilku olimpiad i konkursów tematycznych**.

– Gratuluję sukcesu wszystkim utalentowanym uczestnikom olimpiad i konkursów, drużynom i każdemu z osobna. Uniwersytet Warszawski na Was czeka – mówi prof. Alojzy Z. Nowak, rektor UW.

› Przemysław Dębiak, który studiował na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW, zwyciężył w **AtCoder World Tour Finals 2025** – jednym z najbardziej wymagających turniejów programistycznych na świecie. Zawody rozegrano 16 lipca w Tokio.

› Reprezentacja Polski zwyciężyła podczas tegorocznej **Międzynarodowej Olimpiady Sztucznej Inteligencji**, która na początku sierpnia odbyła się w Pekinie. Ośmiu zawodników zakwalifikowało się na światowe rozgrywki dzięki najlepszym wynikom podczas finału Olimpiady Sztucznej Inteligencji, której Uniwersytet Warszawski był współorganizatorem.

› 1 sierpnia Michał Wolny, uczeń XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie, zdobył złoty medal na **Międzynarodowej Olimpiadzie Informatycznej w Boliwii**, a dwa tygodnie wcześniej odebrał srebro podczas **Międzynarodowej Olimpiady Matematycznej w Australii**.

NOWOŚCI Z 4EU+

› Do 3 października trwa nabór zgłoszeń w ramach **III edycji programu SEED4EU+**. Międzyuczelniane zespoły naukowców mogą liczyć na finansowanie w wysokości do 50 tys. euro. Konkurs jest otwarty dla grup składających się z reprezentantów co najmniej trzech uczelni członkowskich 4EU+. Tematyka projektów powinna dotyczyć jednego z czterech programów flagowych 4EU+.

› W semestrze zimowym 2025/2026 **uczelnie Sojuszu 4EU+ po raz kolejny uruchamiają kursy** w formie online lub hybrydowej dla studentów i doktorantów wszystkich ośmiu uniwersytetów członkowskich. Oferta zajęć jest publikowana stopniowo, zgodnie z kalendarzami akademickimi poszczególnych instytucji. Można się z nią zapoznać w Portalu Studenta 4EU+.

› „**Entrepreneurial and Intrapreneurial Project Management**” to siedmiomiesięczny program studiów podyplomowych skierowany głównie do doktorantów lub osób studiujących posiadających już tytuł magistra. Realizowany jest w ramach Sojuszu 4EU+. W roku akademickim 2025/2026 ruszy kolejna edycja studiów. Ich tematyka koncentruje się wokół zarządzania projektami dotyczącymi m.in.: procesów zachodzących wewnątrz firm, działalności start-upów, rozwoju stowarzyszeń i organizacji zajmujących się gospodarką społeczną lub transformacją ekologiczną.

› Polscy licealiści zdobyli cztery medale, w tym jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy podczas **XVIII Międzynarodowej Olimpiady z Astronomii i Astrofizyki (IOAA)**, która odbywała się od 11 do 21 sierpnia w Indiach. Złoty medal wywalczył Dawid Chudzik z Warszawy.

› 4 września podczas finałów **XLIX Akademickich Mistrzostw Świata w Programowaniu Zespołowym (ICPC)** w Baku Uniwersytet Warszawski reprezentowali studenci Adam Sołtan, Franciszek Witt i Ivan Gechu



ZDJĘCIA

- ① Uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Santa María prof. Alojzemu Z. Nowakowi, rektorowi UW.
Źródło: UCSM
- ② Prof. Jerzy Gaździcki podczas obchodów 81. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego na UW
- ③ Studentki z Tanzanii z wizytą na UW. Fot. Kamil Leczkowski
- ④ Ogród na dachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie
- ⑤ Kwitnienie dziwidła olbrzymiego w Ogrodzie Botanicznym UW.
Fot. Izabela Kuzyszyn/Ogród Botaniczny UW

z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki. Drużyna „Warsaw Eagles” zajęła 58. miejsce w rozgrywkach. Podczas ceremonii otwarcia prof. Jan Madey otrzymał wyróżnienie za wkład w rozwój społeczności ICPC oraz zawodów programistycznych w Polsce i na świecie.

ZAKWITŁO PO RAZ DRUGI

5 sierpnia w Ogrodzie Botanicznym UW zaczęło kwitnąć dziwidło olbrzymie (*Amorphophallus titanum*). To już drugi raz w ciągu kilku lat – tym razem roślina była starsza i miała znacznie większą kolbę kwiatostanową niż poprzednio. Tuż przed rozkwitem dziwidło miało ponad 180 cm wysokości.

Około godz. 1.00 w nocy liść znajdującego się w uniwersyteckich szklarniach kwiatu okazał się rozchylił. Pełen rozkwit rośliny nastąpił osiem godzin później. Nocny spektakl można było obserwować na żywo. Nagranie dostępne jest na kanale YouTube Ogródu Botanicznego UW.

ZIELONY DACH WYRÓŻNIONY

„The Guardian” zaliczył ogród na dachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie do 10 najpiękniejszych ogrodów w europejskich miastach. Obiekt ma 2 tys. m² powierzchni

i znajduje się 16 m nad ziemią. Jest czynny siedem dni w tygodniu, od 1 kwietnia do 31 października.

Otwarto go w 2002 roku. Dzieli się na cztery części: złotą, srebrną, karminową i zieloną. W każdej z nich rosną kolorystycznie dobrane gatunki roślin. Z mostków i tarasu widokowego można podziwiać panoramę Warszawy: Stadion Narodowy, Most Świętokrzyski, Wisłę oraz znajdujący się po sąsiedzku ogród na dachu budynku UW przy ul. Dobrej 55.

WAKACYJNY KURS JĘZYKA POLSKIEGO

Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum UW już po raz 70. zorganizowało stacjonarny Wakacyjny Kurs Języka Polskiego i Kultury Polskiej. Lektoraty języka polskiego dostępne były na wszystkich poziomach zaawansowania. Podczas kursu odbyły się też dodatkowe zajęcia z kultury i języka: warsztaty językowe, wykłady z historii i kultury Polski w języku angielskim i polskim, wycieczki terenowe do muzeów, projekcje filmowe, spacer po Warszawie czy warsztaty taneczne. Zajęcia przeznaczone były dla osób powyżej 18. roku życia. Na koniec kursu, 29 sierpnia, uczestnicy zatańczyli tradycyjnie poloneza.

WYRÓŻNIENIA I NAGRODY



Prof. Alojzy Z. Nowak, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, został powołany do **Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Medycznego – Państwowego Instytutu Badawczego**. Rada Naukowa jest organem stanowiącym, opiniodawczo-doradczym i inicjującym w zakresie działalności naukowej oraz badawczo-rozwojowej instytutu.

Podczas Letniego Klubu „Teraz Polska”, który jest miejscem spotkań i platformą wymiany idei między ludźmi biznesu oraz przedstawicielami środowisk nauki, kultury, polityki, sportu i mediów, **prof. Alojzy Z. Nowak**, rektor UW, został wyróżniony tytułem „**Przyjaciel Teraz Polska**”.

Prorektor UW ds. rozwoju **prof. Ewa Krogulec** została powołana do **Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Warszawie** na kadencję 2025–2030.

Troje naukowców z UW zostało **nowymi członkami Polskiej Akademii Nauk**. **Prof. Stefan Dziembowski** z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki oraz **prof. Grażyna Jurkowlaniec** z Wydziału Nauk o Kulturze i Sztuce zostali członkami korespondentami, a **prof. Ireneusz**

Walaszczyk z Wydziału Geologii został wybrany członkiem rzeczywistym Akademii.

Prof. Ewdoksia Papuci-Władyka z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. prof. Kazimierza Michałowskiego UW została wyróżniona **Nagrodą im. Benedykta Polaka**. Naukowiec otrzymała nagrodę główną w kategorii badacza polskiego.

Prof. Michał Bilewicz z Wydziału Psychologii UW został prezydentem-elektem **International Society of Political Psychology** (Międzynarodowego Towarzystwa Psychologii Politycznej) w kadencji 2026–2027.

Prof. Tadeusz Kowalski z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW otrzymał **Medal Wolności Słowa** przyznany przez Fundację Grand Press w kategorii „Instytucja”.

Na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się uroczystość wręczenia certyfikatu potwierdzającego nadanie planetoidzie nazwy ku czci **prof. Jerzego Madeja** z Obserwatorium Astronomicznego UW. Od tej pory ciało niebieskie będzie nosić nazwę *Jerzymadeja*.

W pierwszej połowie września w Starej Bibliotece na Kampusie Głównym UW odbył się 42. Zjazd Polskiego Towarzystwa Astronomicznego (PTA). Największa krajowa konferencja poświęcona badaniom kosmosu po raz pierwszy została zorganizowana na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas ceremonii otwarcia wręczono **medale PTA dla naukowców i popularyzatorów astronomii**. Zostali nimi uhonorowani: **prof. Marcin Kubiak**, **prof. Michał Szymański** oraz **prof. Andrzej Udalski** – naukowcy związani z projektem OGLE i Obserwatorium Astronomicznym UW.

Polskie Towarzystwo Matematyczne przyznało **Międzynarodową Nagrodę im. Stefana Banacha** za najlepszą pracę doktorską. Wyróżnienie w ramach nagrody otrzymał m.in. **dr Damian Głodkowski** z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW.

Podczas tegorocznego Zgromadzenia Walnego **Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Fizyki** (IAPS, International Association of Physics Students) dwójce przedstawicieli Wydziału Fizyki UW – **Natalia Godlewska** oraz **Mikołaj Zawadzki** – zostało wybranych do pełnienia funkcji w tej globalnej organizacji.



NOMINACJE PROFESORSKIE

PREZYDENT RP ANDRZEJ DUDA NADAŁ TYTUŁ PROFESORA:

prof. dr hab. Zofii Annie Dubickiej z Wydziału Geologii,

prof. dr hab. Grażynie Iwonie Kmicie z Wydziału Psychologii,

prof. dr hab. Joannie Osiejewicz z Wydziału Lingwistyki Stosowanej,

prof. dr hab. Marcinowi Tomaszowi Rzeszutkowi z Wydziału Psychologii,

prof. dr hab. Jarosławowi Pawłowi Utrat-Mileckiemu z Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji.

Uroczystości odbyły się 4 i 30 lipca 2025 roku.



To metoda jedyna w swoim rodzaju. Pierwsza na świecie. A jej twórcami są naukowcy wchodzący w skład zespołu kierowanego przez prof. Jacka Jemielitego i dr hab. Joannę Kowalską z Uniwersytetu Warszawskiego. Mowa o pionierskim sposobie otrzymywania kolistych cząsteczek mRNA, dzięki któremu otwierają się nowe możliwości w projektowaniu stabilnych i skutecznych leków.

Pomyślmy przez chwilę, że każda komórka ludzkiego ciała jest małą kuchnią. Pracują w niej „kucharze” pod postacią rybosomów. Codziennie czekają oni na dostarczenie „przepisu” potrzebnego do przygotowania białkowej „potrawy”. Księga przepisów znajduje się w trudno dostępnej, unikatowej „bibliotece”, bo aż w DNA ulokowanym w jądrze komórkowym. Istnieje jednak dobry sposób na ich skopiowanie i szybkie przeniesienie w odpowiednie miejsce – do cytoplazmy. Takim skutecznym przekątnikiem jest konkretny rodzaj kwasu rybonukleinowego, zwany informacyjnym lub matrycowym – mRNA. Dzięki tym cząsteczkom komórka otrzymuje tymczasową instrukcję pozwalającą na zbudowanie danego białka. W ten sposób powstają hemoglobina, insulina, kolagen czy enzymy trawienne.

Matrycowe RNA może mieć bardzo cenne zastosowanie, o czym mogliśmy się przekonać całkiem niedawno, przy okazji opracowania szczepionek przeciw COVID-19.

ZWALCZANIE WIRUSÓW

Kiedy SARS-CoV-2 wnika do zdrowej komórki w ludzkim ciele, przekazuje jej tym samym swoje mRNA. W ten sposób człowiek „zyskuje” niechcianego gościa, jakim jest białko wirusa. Zaczyna się ono namnażać, powodując chorobę.

– Naukowcy bardzo dobrze zdali egzamin z pandemii. Szybko rozpoznali bowiem wroga poprzez zrozumienie struktury i sposobu działania koronawirusa. Już w ciągu roku od tego momentu do użycia zostały dopuszczone – choć wydawało się to zupełnie niemożliwe – pierwsze szczepionki przeciw COVID-19. Opierały się one na technologii mRNA, co do owego czasu nie miało miejsca na powszechną skalę – tłumaczy prof. Jacek Jemielity, dyrektor Centrum Nowych Technologii UW. To właśnie jego zespół opracował liczne rozwiązania, chronione patentami na całym świecie. Do dwóch z nich licencje wykupiła firma BioNTech – ta, która wykorzystała

technologię mRNA do stworzenia szczepionki przeciw COVID-19.

W czym tkwi terapeutyczny sekret mRNA? Świat nauki zdaje sobie z niego sprawę już od około 40 lat. Większość leków oddziałuje bezpośrednio na białko, co w wielu przypadkach okazuje się niestety mało skuteczne ze względu na brak nadającego się do regulacji białka. W tym momencie do gry wejść mogą metody genowe opierające się na dostarczaniu genetycznej informacji o terapeutycznym białku. Początkowo podejmowano próby wykorzystania w tym celu cząsteczek DNA, jednak sprawiała ona pewne trudności związane z niebezpieczeństwem integracji z ludzkim genomem. Problem ten nie występuje w przypadku mRNA. Co istotne, matrycowy kwas rybonukleinowy składa się z nietrwałych cząsteczek, które – spełniwszy swoje funkcje – ulegają degradacji do naturalnych składników.

Wirusy posiadają na swoje powierzchni charakterystyczne białko. Można je zakodować w postaci cząsteczki mRNA i podać pacjentowi domięśniowo. Dla układu odpornościowego organizmu białko wirusa zapisane w mRNA staje się antygenem, czyli znakiem rozpoznawczym pozwalającym na identyfikację patogenu. Komórki dendrytyczne zaczynają uczyć limfocyty T zwalczania „wroga”, które z czasem niszczą zarówno wirusa, jak i zakażone komórki.

– Potencjał technologii mRNA nie kończy się na szczepionkach przeciw COVID-19. Mam wrażenie, że zrewolucjonizuje ona medycynę w następnych dziesięcioleciach – mówi prof. Jemielity.

Istotnie, potencjał ten od kilkunastu lat odkrywany jest właśnie przez zespół profesora. Wraz z dr hab. Joanną Kowalską z Wydziału Fizyki UW od kilkunastu lat zajmuje się on modyfikacjami mRNA. W 2019 roku wraz z innymi naukowcami z Uniwersytetu Warszawskiego oraz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego założył spółkę ExplorNA

Therapeutics, spin-off UW, której celem jest badanie skuteczności terapeutycznej nowych rozwiązań dotyczących modyfikowanego mRNA i wdrażanie ich w leczeniu. Od tego czasu powstały liczne prace prezentujące wyniki nowatorskich badań zespołu.

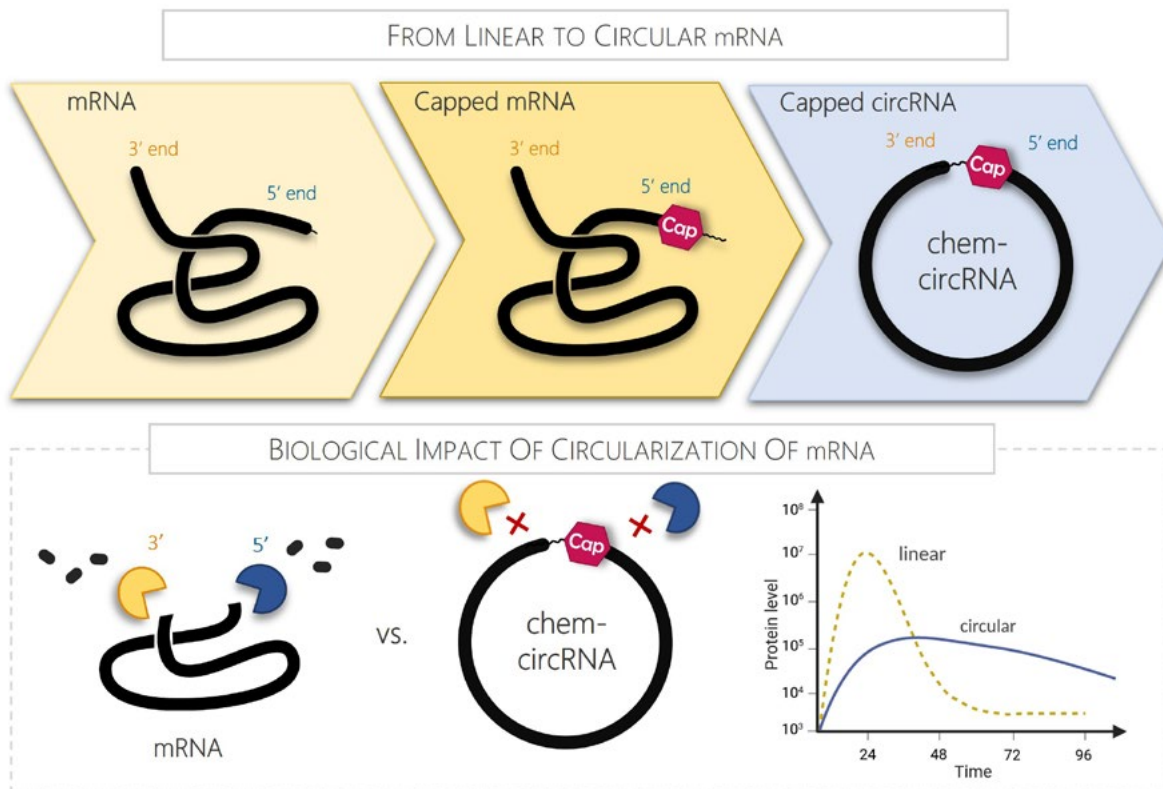
Badacze przeanalizowali m.in. wpływ enzymów na degradację mRNA i opracowali nową metodę selekcji związków przeciwdziałających powstawaniu białek wirusowych SARS-CoV-2. Uzyskiwane przez nich modyfikacje mRNA coraz bardziej przybliżają nas do przełomu w leczeniu chorób rzadkich czy projektowaniu szczepionek przeciwnowotworowych. W lipcu na łamach „Nature Communications” ukazała się kolejna publikacja naukowców.

OKRĄGŁA GWIAZDA

Terapeutyczne właściwości mRNA niewątpliwie czynią z tej technologii wschodzącą „gwiazdę” współczesnej medycyny. Pacjenci z nadzieją śledzą kolejne doniesienia na temat nowych zastosowań opartych na niej metod leczniczych. Nieznanych dotąd rozwiązań w tym zakresie dostarczył zespół badaczy pod kierownictwem prof. Jacka Jemielitego i dr hab. Joanny Kowalskiej z UW. Po raz pierwszy w historii opracował on chemiczny sposób otrzymywania kolistych cząsteczek informacyjnego RNA, nazwanych circRNA.

W powszechnym wyobrażeniu mRNA ma zazwyczaj postać liniową, z początkiem (koniec 5') i końcem (3'). Tak jak wskazano wcześniej, tego typu cząsteczki są dość nietrwałe i podatne na degradację. Można jednak połączyć końce 5' i 3', tworząc „koło” chroniące RNA przed degradującymi cząsteczkę enzymami. Kolisty mRNA występuje w naturze, ale ich terapeutyczne wykorzystanie jest możliwe dopiero wtedy, gdy stają się produkowane w sposób kontrolowany, wydajny i modyfikowalny.

– Istnieją biochemiczne metody syntezy takiego mRNA, ale to podejście ma pewne



Wizualizacja metody otrzymywania kolistych cząsteczek mRNA.

Grafikę opracował zespół pod kierunkiem prof. Jacka Jemielitego i dr hab. Joanny Kowalskiej.

wady. Tak powstałe cząsteczki ulegają na przykład translacji w ten sam sposób co RNA wirusowe – tłumaczy prof. Jemielity.

Nowa technika, nazwana chem-circRNA, pozwala na efektywną cyrkularyzację cząsteczek RNA wytwarzanych metodą transkrypcji *in vitro*, o długościach od 35 do nawet 4 tys. nukleotydów, z wydajnością sięgającą ponad 60%.

Wykorzystuje ona reakcję redukującej aminacji między zmodyfikowanym końcem 5' a utlenionym końcem 3' RNA, co eliminuje ograniczenia typowe dla metod enzymatycznych czy autokatalitycznych – takich jak zależność od sekwencji czy niska wydajność.

– Było to dla nas niezwykle zaskakujące, że tak wrażliwe na degradację cząsteczki można poddać selektywnej reakcji chemicznej. Jeszcze bardziej niesamowite jest to, że można wydajnie zamknąć w kółko nawet tak olbrzymie cząsteczki RNA jak te kodujące białko S wirusa SARS-CoV-2 – to ponad 4 tys. nukleotydów – mówi dr hab. Joanna Kowalska.

Metodę opracowaną przez zespół pod kierownictwem badaczy z UW charakteryzuje pięć głównych cech:

- › nowatorskość: jest pierwszą metodą czysto chemiczną;
- › uniwersalność i skalowalność: działa dla szerokiego zakresu długości i sekwencji RNA;
- › wysoka aktywność translacyjna: kolistę RNA otrzymaną tą metodą wspierają efektywną, kap-zależną translację białek w komórkach ssaczych;
- › zwiększona stabilność: cząsteczki chem-circRNA wykazują trwałość porównywalną lub wyższą niż ich odpowiedniki otrzymywane enzymatycznie;
- › kompatybilność z innymi technologiami modyfikacji mRNA.

– Opracowana przez nas strategia chemicznej cyrkularyzacji RNA to elastyczne narzędzie, które pozwala projektować cząsteczki mRNA o lepszej stabilności i kontrolowanej translacji. To otwiera drogę do tworzenia nowej generacji terapii RNA – od szczepionek po bardziej zaawansowane terapie genowe – podkreśla prof. Jacek Jemielity.

Metoda chem-circRNA została opracowana przez zespół naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie. Wyniki badań zostały opublikowane w artykule *Chemical circularization of in vitro transcribed RNA for exploring circular mRNA design* na łamach „Nature Communications”.

Dlaczego nowa metoda może okazać się przełomowa? Stabilne cząsteczki circRNA są w stanie dłużej działać w organizmie i dłużej produkować terapeutyczne białko w komórkach. Jest to ważne w przypadku terapii, dla których konieczne jest długotrwałe utrzymywanie leczniczych właściwości mRNA, np. w chorobach genetycznych czy rzadkich.

Dobiega końca pierwsza edycja zakrojonego na największą od dziesięcioleci skalę programu wsparcia polskich uniwersytetów badawczych – „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza”. Choć pełne statystyki poznamy pod koniec roku, już teraz wiemy, że środki z IDUB były szansą, na którą czekaliśmy od dawna i którą bardzo dobrze wykorzystaliśmy.

W ciągu sześciu lat Program „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” za-domowił się na Uniwersytecie. Trudno się temu dziwić. W krótkim czasie stał się powszechnym źródłem finansowania szerokiego spektrum aktywności naukowych. Tak powszechnym, że trudno dziś sobie wyobrazić jego brak. To dobry powód, by przypomnieć, co dzięki IDUB udało nam się osiągnąć, a czego w codziennej gonitwie spraw bieżących nie mamy okazji dostrzec.

PO PIERWSZE: NAUKA

Nie ma wątpliwości, że Uniwersytet Warszawski dzięki Programowi IDUB jest dziś silniejszą uczelnią badawczą. Przemawiają za tym choćby dane bibliometryczne powszechnie wykorzystywane do oceny jakości uczelni.

Coraz więcej artykułów przygotowywanych przez badaczy z UW ukazuje się w prestiżowych wydawnictwach, a nasi naukowcy są coraz częściej zapraszani do udziału w międzynarodowych konferencjach i konsorcjach badawczych. Już w latach 2020–2022 ponad 80% publikacji z UW ukazało się w czasopiśmie z dwóch najwyższych kwartylów (Q1 i Q2), a spodziewamy się, że najnowsze statystyki będą jeszcze bardziej korzystne.

Dzięki inicjatywom finansowanym ze środków IDUB systematycznie rośnie liczba prestiżowych grantów europejskich, w tym ERC, oraz wysoko cytowanych publikacji. Wzrost liczby artykułów publikowanych w renomowanych czasopiśmie międzynarodowych widać zwłaszcza w obszarze nauk humanistycznych i społecznych.

PO DRUGIE: NOWE CENTRA I ZESPOŁY BADAWCZE

Jednym z filarów IDUB, zgodnie z wymaganiami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, były priorytetowe obszary badawcze (POB). Na UW objęły one m.in. badania nad

sztuczną inteligencją i jej zastosowaniami, a także wyzwania społeczne i humanistykę cyfrową. Program pozwolił na utworzenie w ramach POB kilkunastu nowoczesnych ośrodków badawczych, takich jak Centrum Uczenia Maszynowego, Centrum Doskonałości w Naukach Społecznych czy Centrum Badań nad Cywilizacjami Starożytnymi.

Realizacja IDUB w POB obejmowała liczne inicjatywy – od programów stypendialnych, przez zakupy potrzebnej aparatury, po tworzenie nowych programów studiów. Wszystkie działania były odpowiedzią na potrzeby środowiska naukowego.

Działania realizowane w ramach POB miały znaczący wpływ na rozwój współpracy badawczej w skali międzynarodowej.

PO TRZECIE: WIĘCEJ SZANS DLA MŁODYCH TALENTÓW

Program IDUB w sposób szczególny wspierał młodych badaczy. „Działanie doktoranckie”, realizowane we współpracy z Samorządem Doktorantów, przyniosło stypendia dla ponad 350 doktorantów i ponad 1200 mikrograntów. Dzięki konkursom i mentoringowi młodzi naukowcy mogli prowadzić badania ramię w ramię z uznanymi uczonymi.

Łącznie w trakcie trwania Programu zatrudniono ponad 300 młodych badaczy, z których ponad 60 wyłącznie z funduszy IDUB. To absolutny rekord nowych zatrudnień w historii UW.

Wsparciem objęci zostali również studenci, którzy dzięki Programowi odbyli swoje pierwsze wyjazdy badawcze.

PO CZWARTE: UMIĘDZYNARODOWIENIE

Najpopularniejszym narzędziem IDUB stały się mikrogranty – dotąd przyznano ich już ponad 6 tys. To właśnie one najczęściej otwierały drogę do współpracy międzynarodowej poprzez wizyty studyjne, udział w konferencjach, kwerendy etc.

Jednak umiędzynarodowienie to także coraz więcej zagranicznych naukowców i studentów na UW. Nasza oferta studiów w języku angielskim związanych z priorytetowymi badaniami staje się coraz bogatsza.

Na Uniwersytecie częściej niż kiedyś goszczą uczeni pochodzący z całego świata – profesorowie, młodzi badacze, badacze wizytujący i wybitni goście, tacy jak prof. François Englert, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki.

PO PIĄTE: ELASTYCZNOŚĆ, INNOWACYJNOŚĆ, OTWARTOŚĆ

Ogromną siłą Programu IDUB jest jego elastyczność. Dzięki niej mogliśmy reagować na wyzwania, których nie brakowało w ostatnich latach. Elastyczna formuła Programu umożliwia realizację projektów badawczych, których nie mogliśmy przewidzieć w 2019 roku. Świetnie sprawdziły się tu konkursy z cyklu „Nowe Idee”.

Program IDUB stawia także na innowacyjność – liczba zgłoszeń patentowych i usług badawczych świadczonych przez certyfikowane laboratoria systematycznie rośnie. Nie mniej ważna jest otwartość – IDUB wspiera nie tylko naukowców, ale i całą społeczność UW – od studentów po administrację akademicką. Szczególną uwagę poświęcamy badaczom powracającym po przerwie zawodowej oraz rodzicom łączącym karierę z opieką nad dziećmi.

SPECYFIKA IDUB

Podsumowując IDUB z perspektywy prorektora odpowiedzialnego za realizację Programu, nie sposób nie wspomnieć o tym, jak duże i skomplikowane jest to przedsięwzięcie. Każde z 70 zaplanowanych działań jest osobnym projektem z własną specyfiką, kamieniami milowymi i kategoriami kosztów. IDUB finansował m.in. stypendia, kwerendy, naprawy i zakupy nowego sprzętu, a także zakupy licencji i publikacji w Otwartym Dostępie. Za każdą z tych kategorii stał osobny



regulamin, procedura wnioskowania i rozliczenia. Czy było tych dokumentów zbyt wiele? Poddajemy to analizie, licząc, że w kolejnej edycji Programu uda nam się go uprościć i zdigitalizować.

Warto jednak podkreślić, że wypracowanie rozwiązań umożliwiających realizację tak dużego programu w tak rozbudowanej i złożonej wewnętrznie uczelni było możliwe tylko dzięki pracy całego sztabu osób, które włożyły ogromny wysiłek, aby IDUB zakończył się sukcesem. I choć czas na podziękowania jeszcze przyjdzie, to chciałbym już dziś zwrócić uwagę na pracę zespołu koordynującego IDUB, wszystkich kierowników działań, zespołów POB i Kwestury UW oraz pełnomocników kwestora. Ta – często niewidoczna z zewnątrz – praca pozwoliła nam spożytkować największe w historii UW środki na badania naukowe terminowo i w zgodzie z przepisami.

PLANY NA 2026 ROK

Wspólne dążenia do osiągnięcia doskonałości naukowej nie powinny i nie mogą skończyć się wraz z grudniem 2025 roku. Mamy środki finansowe na utrwalanie efektów IDUB. Pozwoli to na płynną kontynuację Programu.

Wkrótce ogłosimy nabory w kilkunastu działaniach, które cieszyły się największą popularnością w społeczności akademickiej, a także przynosiły znakomite efekty. Finansować będziemy m.in. wyjazdy badawcze i aktywność publikacyjną, odbywać się będą szkolenia i warsztaty.

Informacje o planowanych naborach wniosków dostępne są na stronie internetowej IDUB:

 inicjatywadoskonosci.uw.edu.pl

Ponadto dorobek IDUB utrwalać będziemy w ramach nowego ogólnouniwersyteckiego Instytutu Badań Zaawansowanych (IBZ). Jego zadaniem będzie kontynuowanie wsparcia dla nowatorskich inicjatyw badawczych realizowanych w centrach doskonałości funkcjonujących w ramach priorytetowych obszarów badawczych, przyciąganie na uczelnię wybitnych uczonych z całego świata oraz promowanie międzynarodowej współpracy naukowej. Misją IBZ będzie również koordynowanie realizacji inicjatyw o dużej skali, angażujących specjalistów z wielu dyscyplin, a także koordynowanie lepszego wykorzystania dostępnej na UW aparatury.

WYŚCIG PO NOWY IDUB

Choć Ministerstwo nie ogłosiło jeszcze nowego konkursu, to w oczekiwaniu na opublikowanie zasad i wzoru wniosku intensywnie pracujemy nad przygotowaniem koncepcji realizacji nowego programu. Konkursowy charakter aplikowania o środki IDUB nakazuje wstrzemięźliwość w upowszechnianiu naszych planów, ale warto wspomnieć o trzech głównych założeniach prac nad naszym wnioskiem.

Po pierwsze, wyciągamy lekcję z wciąż trwającego Programu. Analizujemy wskaźniki, wydatki i osiągnięte efekty. Weryfikujemy przyjęte w 2019 roku założenia, przykładając je do dzisiejszych i przyszłych wyzwań.

Po drugie, rozmawiamy o potrzebach jednostek UW i szansach, które stoją przed Uniwersytetem. I to szansach daleko wybiegających poza kolejną siedmioletnią perspektywę programu. Za nami już kilka spotkań roboczych w większych i mniejszych gremiach. Przyświeca mi głębokie przekonanie, że wspólny namysł jest niezbędny, gdyż IDUB to program, który oddziałuje kompleksowo na funkcjonowanie całej uczelni. Nikt z dyskusji o IDUB2 nie jest wykluczony. Wręcz przeciwnie – serdecznie zapraszam do zgłaszania pomysłów.

Po trzecie i być może najważniejsze, IDUB to środki przeznaczone na doskonałość naukową. Nie możemy tracić z oczu tego celu. W związku z tym podobnie jak w IDUB1 finansować będziemy przede wszystkim najlepsze grupy badawcze i najlepiej rokujące

kierunki badań. Chcę jednak podkreślić, że wsparciem otaczać będziemy wszystkich tych, którzy do doskonałości dążą. Tylko w ten sposób Uniwersytet jako całość będzie mógł rozwijać się harmonijnie i wspólnie wykonać kolejny duży krok zbliżający nas do doskonałości naukowej.

WSPÓLNIE KU DOSKONAŁOŚCI

Z całą pewnością Program IDUB odgrywa w ostatnich latach ważną rolę w funkcjonowaniu Uniwersytetu. Przyczynia się do modernizacji i wzmocnienia kultury akademickiej – promuje otwartość, innowacyjność, współpracę i dzielenie się dobrymi praktykami. Rozwój wewnętrznych systemów grantowych, inwestycje w infrastrukturę badawczą oraz budowanie zespołów mędźródów nauki to elementy, które czynią UW bardziej elastycznym i zdolnym do szybkiego reagowania na globalne wyzwania – od pandemii po skutki wojny w Ukrainie i rewolucję związaną z upowszechnianiem narzędzi opartych na AI.

Jednak realizacja IDUB na Uniwersytecie Warszawskim to nie tylko dodatkowe finansowanie badań, ale przede wszystkim strategiczna transformacja uczelni. Wzmacnia on międzynarodową pozycję UW, podnosi jakość i rozpoznawalność badań, wspiera młodych naukowców i sprzyja rozwojowi nowych centrów badawczych oraz kierunków studiów. Dzięki temu Uniwersytet Warszawski staje się coraz bardziej konkurencyjnym, otwartym i innowacyjnym ośrodkiem naukowym, zdolnym sprostać złożonym i często dysruptywnym wyzwaniom współczesności.

Nowa edycja Programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” to kolejna wielka szansa dla naszego Uniwersytetu. Na pewno z niej skorzystamy.

Prof. dr hab. Zygmunt Lalak jest fizykiem. Od 2020 roku kieruje Programem „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza”. W kadencjach 2020–2024 i 2024–2028 zajmuje stanowisko prorektora UW ds. badań.

! oprac. redakcja

Nowy sposób formowania białka

Zespół badaczy z udziałem dr hab. Maury Malińskiej z Wydziału Chemii UW, a także naukowców z University of Galway, Synchrotronu SOLEIL oraz Qilu University of Technology opisał nowy sposób formowania uporządkowanych zespołów białkowych z wykorzystaniem syntetycznego fosforanowego makrocyklu (*phosphocavitand*, pctx).

Badania wykazały, że ten receptor selektywnie rozpoznaje końce N-białek oraz reszty arginy, co umożliwia precyzyjne projektowanie struktur białkowych na poziomie molekularnym.

Dzięki danym dyfrakcyjnym o rozdzielczości atomowej autorzy odkryli, że pctx nie tylko enkapsuluje końce N-białek, ale także tworzy klaster – supramolekularne węzły organizujące białka w uporządkowane struktury. W szczególności zaobserwowano tworzenie klatek i złożonych układów przypominających krystaliczne materiały organiczno-metaliczne (MOF). Ponadto pctx integruje się z jonami cynku, prowadząc do powstania potencjalnie nowych materiałów białkowo-organicznych.

Prezentowana praca otwiera nowe perspektywy w inżynierii białek, projektowaniu

biomateriałów oraz krystalizacji białek z wykorzystaniem małych, syntetycznych receptorów.

Autorzy podkreślają znaczenie selektywnego rozpoznawania końców N-białek i reszt argininowych jako kluczowego czynnika sterującego architekturą molekularną białek.

Wyniki badań zostały opublikowane w artykule pt. *Protein Recognition and Assembly by a Phosphocavitand* na łamach czasopisma „Journal of the American Chemical Society”.

Co wpływa na przyrodę miejską?

Międzynarodowy zespół naukowców z Polski, Stanów Zjednoczonych, Kana dy, Brazylii, Ekwadoru, Francji, Niemiec i Ukrainy przeanalizował wpływ czynników społecznych, politycznych i militarnych na przyrodę i jej procesy ewolucyjne.

Autorzy wskazali trzy obszary wpływu człowieka na przyrodę – praktyki religijne, decyzje polityczne oraz działania wojenne. Opisali, w jaki sposób społeczne interakcje między ludźmi a dziką przyrodą miejską mogą prowadzić do zmian ewolucyjnych u zwierząt lub roślin, powodując takie zjawiska jak m.in. dryfty genetyczne, mutacje lub wyginiecie populacji.

Badacze wskazują, że praktyki religijne mogą być jednym z czynników sprzyjających bioróżnorodności, jak i prowadzących do zachwiania równowagi biologicznej. Wyspami bioróżnorodności miejskiej mogą być np. cmentarze w Polsce stanowiące

schronienie dla ptaków. Z drugiej strony – obrzędy modlitewne praktykowane w Azji związane z wypuszczaniem zwierząt (ryb, ptaków, żab) w innych miejscach niż ich pierwotne zasiedlenie mogą powodować zmiany biologiczne w ekosystemach.

Badania skupiły się również na zmianach polityczno-gospodarczych po 1989 roku w Europie Środkowo-Wschodniej prowadzących do gwałtownej suburbanizacji oraz lokalnych decyzjach w różnych miastach na świecie dotyczących zieleni miejskich, skutkujących zmianami w funkcjonowaniu populacji małych zwierząt.

Trzecim czynnikiem analizowanym przez badaczy, najbardziej wpływającym na środowisko przyrodnicze, były działania militarne. Przykładem takich dalekosiężnych skutków są np. zmiany zaobserwowane w ukraińskim Charkowie, gdzie działania wojenne

spowodowały zanik występowania kilku gatunków ptaków, w szczególności populacji wróbla.

Jak wskazują naukowcy, badania nad ewolucją biologiczną w środowiskach miejskich tradycyjnie koncentrują się na czynnikach fizycznych, takich jak fragmentacja siedlisk, zanieczyszczenie czy dostępność zasobów, często pomijając społeczne i polityczne czynniki kształtujące środowiska miejskie. Ujęcie zaprezentowane w „Nature cities” stanowi bardziej zintegrowaną perspektywę badawczą.

– W badaniach skupiamy się na systematycznym pokazaniu, że religia, polityka i wojna – tradycyjnie analizowane w ramach nauk socjologicznych czy historycznych – mają realny wpływ na ewolucję organizmów żyjących w miastach – mówi prof. Marta Szulkin z Wydziału Biologii UW, autorka korespondencyjną pracy.

Zgrane duety

Dr Jan Jedlikowski z Wydziału Biologii UW oraz dr hab. Paweł Ręć z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przeprowadzili badania nad zielonkami – niezwykle skrytym ptakiem żyjącym w Polsce. Okazało się, że potrafią one śpiewać w duetach, które są jednymi z najszybszych i najlepiej skoordynowanych w świecie ptaków.

Zielonki (*Zapornia parva*) zasiedlają zbiorniki wodne porośnięte gęstą roślinnością

szuwarową. W związku z tym badania terenowe prowadzono na Pojezierzu Mazurskim, w okolicach stacji Wydziału Biologii UW w Urwitalcie.

Wokalizacje i zachowania ptaków rejestrowano za pomocą mikrofonów kierunkowych, automatycznych rejestratorów dźwięku oraz fotopułapek. Dodatkowo niektórym ptakom odtwarzano z głośnika trel pojedynczego osobnika, w reakcji na co zielonki precyzyjnie

dopasowywały tempo swojego śpiewu do *playbacku*, tworząc skoordynowany duet.

Badania polskich naukowców pokazują, że zielonki potrafią perfekcyjnie zgrać swoje głosy w duecie bez żadnych wcześniejszych prób. Takie duety można usłyszeć także w Polsce.

Praca naukowców jest istotna w kontekście lepszego poznania wokalizacji ptaków

niewróblowych, ponieważ wskazuje, iż gatunki nieposiadające złożonych zdolności wokalnych ani umiejętności nauki śpiewu potrafią wytwarzać niezwykle skoordynowane sygnały wokalne, a duet tworzony przez

samca i samicę jest wyjątkowy. Partnerzy przeplatają swoje głosy w sposób niezwykle skoordynowany – odstępy między nimi wynoszą zaledwie 14 milisekund.

Wyniki badań ukazały się w artykule pt. *Rhythmic coordination in rapid duets of little crakes: cooperative signalling without shared experience* na łamach „Proceedings of the Royal Society B: Biological Sciences”.

Ekologiczny materiał

Zespół badaczek z Wydziału Chemii UW pod kierownictwem prof. Elżbiety Megiel odkrył sposób wytwarzania nowych materiałów polimerowych zdolnych do absorpcji dwutlenku węgla i jednocześnie posiadających właściwości katalityczne. Materiały te należą do grupy polimerów koordynacyjnych (MOF – z ang. *metal-organic frameworks*) o wysokiej porowatości.

Badania zespołu naukowców stanowią przełom, ponieważ dotychczas w przemyśle procesy produkcji organicznych węglanów wpisane były metody szkodliwe dla środowiska.

Nowy materiał może pozwolić na odejście od tych praktyk i pozyskiwanie w przyszłości

węglanów w ekologiczny i bezpieczny sposób.

Twórcy technologii podkreślają, że zastosowana w utylizacji CO₂ reakcja chemiczna charakteryzuje się stuprocentową efektywnością atomową.

W odkrytej technologii kluczowy jest aspekt ekologiczny. Zastosowanie opracowanych katalizatorów pozwala uzyskiwać produkty o bardzo wysokiej czystości. Chodzi tu m.in. o organiczne węglany produkowane obecnie na skalę przemysłową do wielu zastosowań (np. elektrolity w bateriach litowo-jonowych, składniki preparatów kosmetycznych i farmaceutycznych czy substraty do otrzymywania biodegradowalnych polimerów).

Technologia została objęta ochroną patentową w Polsce i za granicą. Jej komercjalizację prowadzi Centrum Transferu Technologii i Wiedzy UW. Twórcy planują nawiązać współpracę z przedstawicielami przemysłu, by dokonać dalszych testów i docelowo wdrożyć rozwiązanie do użytku.

Ze względu na to, że odkryte materiały adsorbują z powietrza dwutlenek węgla, potencjalnie można je wykorzystywać jako pochłaniacze tego cieplarnianego gazu. Twórcy technologii zastrzegają jednak, iż raczej materiał ten należy rozpatrywać jako jedną z wielu dostępnych opcji, ponieważ na rynku istnieją materiały i substancje o wyższej skuteczności w pochłanianiu CO₂, np. polietylenoimina oraz etylenodiamina.

Samotny spinon

Naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego i University of British Columbia opisali, w jaki sposób w modelach magnetycznych może powstać zjawisko „samotnego spinonu”. Odkrycie to wnosi znaczący wkład w zrozumienie natury magnetyzmu i może mieć znaczenie dla rozwoju przyszłych technologii, takich jak komputery kwantowe czy nowe materiały magnetyczne.

Zjawisko „samotnego spinonu” to egzotyczne wzbudzenie kwantowe, które może powstać w bardzo prosty sposób: wystarczy zastosować jeden dodatkowy spin do stanu

podstawowego jednowymiarowego modelu Heisenberga, czyli teoretycznego opisu szeregu wzajemnie oddziałujących spinów. Ten prosty zabieg pozwala lepiej zrozumieć, w jaki sposób powstają kwantowe wzbudzenia w materiałach magnetycznych, co może mieć znaczenie dla rozwoju komputerów kwantowych i nowych typów materiałów.

Badacze odkryli też, że ten sam efekt można uzyskać, gdy zamiast stanu podstawowego użyje się uproszczonego modelu tzw. VBS (ang. *valence-bond solid*), w którym spiny łączą się w pary w uporządkowany sposób.

Podobne mechanizmy odgrywają kluczową rolę w tak fundamentalnych zjawiskach jak nadprzewodnictwo wysokotemperaturowe czy ułamkowy efekt Halla w dwuwymiarowych cieczech kwantowych. Splątanie kwantowe to również fundament komputerów kwantowych i całej informatyki kwantowej.

Badania te nie tylko pogłębiają wiedzę o magnesach, ale mogą mieć także dalekosiężne konsekwencje w innych dziedzinach fizyki i technologii. Wyniki badań zostały opublikowane na łamach czasopisma „Physical Review Letters”.

Na rzecz zdrowia psychicznego

Badaczki z Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW opracowały polską wersję językową platformy MentalHealth4All (www.mentalhealth4all.eu). W pracach uczestniczyły prof. Łucja Biel, prof. Agnieszka Biernacka, dr Urszula Okulska-Łukawska, dr Katarzyna Czarnocka-Gołębiowska oraz dr Aleksandra Kalata-Zawłocka.

MHealth4All to platforma skierowana do migrantów i uchodźców. Jest dostępna

w 15 wersjach językowych. Powstała w ramach trzyletniego projektu współfinansowanego przez unijny Fundusz Azylu, Migracji i Integracji (AMIF).

W pracach nad platformą uczestniczyło 13 partnerów z dziewięciu krajów, w tym uczelnie i organizacje pozarządowe. W skład zespołu weszli eksperci ds. komunikacji międzykulturowej, tłumaczeń ustnych, psychologii klinicznej i społecznej, psychiatrii i wsparcia dla migrantów.

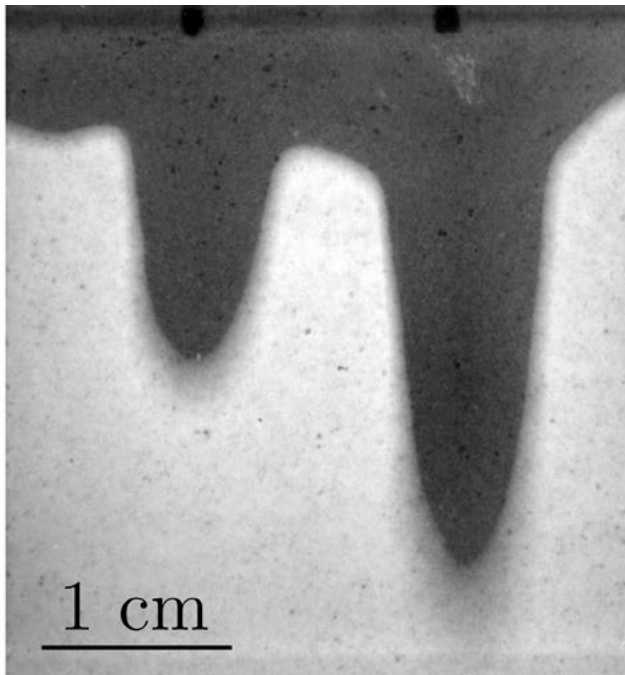
Nowo uruchomiona platforma MentalHealth4All zawiera materiały informacyjne dotyczące zdrowia psychicznego, systemów opieki zdrowotnej oraz ośrodków wsparcia zdrowia psychicznego w różnych krajach Europy.

Powstała na bazie wywiadów z uchodźcami, migrantami oraz pracownikami socjalnymi, tłumaczami, mediatorami kulturowymi, psychologami i psychiatrami.

W SOCZEWCE



Świece krasowe w podłożu wapiennym w kamieniołomie w Smerdynie, Polska. Fot. Piotr Szymczak/UW



Kanały rozpuszczeniowe powstałe w eksperymencie mikrofluidycznym. Źródło: UW

Historia klimatu w skałach

Międzynarodowy zespół badaczy z Wydziału Fizyki UW, Uniwersytetu Florydzkiego i Instytutu Nauk o Ziemi w Orleanie odkrył, że w kształtach pionowych kanałów w skałach wapiennych, zwanych świecami krasowymi, zachowuje się zapis historii klimatu na Ziemi.

Autorzy badań wskazują, że woda kształtuje powierzchnię Ziemi poprzez powolną, ale nieustanną erozję. Rzeźbi w rozpuszczalnych skałach, takich jak wapień, skomplikowane formy, m.in. jaskinie, leje, ostańce. Wyniki prac naukowców pokazują, że z czasem świece krasowe ewoluują w idealną formę, która nie ulega zmianom podczas dalszego wzrostu, przechowując w ten sposób informacje o opadach atmosferycznych w czasach, kiedy świece powstawały.

Podczas eksperymentów mikrofluidycznych naukowcy odtworzyli proces powstawania świec w skali laboratoryjnej, obserwując wodę rzeźbiącą kanały w komórkach przepływowych pokrytych gipsem.

– Choć początkowo rozpuszczanie miało chaotyczny przebieg, ostatecznie wyłoniło się tylko kilka wydłużających się kanałów, a każdy z nich przyjął stabilny, charakterystyczny kształt i wydłużał się, już go nie zmieniając. Dokładnie tak samo zachowują się świece krasowe w naturze – mówi Stanisław Żukowski, realizujący doktorat na Wydziale Fizyki UW i Université Paris Cité, pierwszy autor pracy.

Uchwycenie tej formy pozwoliło naukowcom na modelowanie, jak wody opadowe infiltrują skały wapienne i kształtują świece krasowe.

Teoria pokazuje, że intensywne opady sprzyjają tworzeniu się wydłużonych rur, podczas gdy przy słabszych opadach powstające kanały są szersze i bardziej zaokrąglone. Kształt świec krasowych przechowuje zatem zapis dawnych warunków klimatycznych. Zrozumienie mechanizmów powstawania kanałów rozpuszczeniowych w skałach może pomóc w optymalizacji procesów podziemnego składowania CO₂ czy wydobycia ropy naftowej.

Badacze podkreślają, że wyłanianie się tzw. niezmienniczych kształtów świec krasowych jest także przykładem tego, jak proste prawa fizyki prowadzą do powstania złożonych form w przyrodzie – podobnie jak dzieje się to w przypadku płatków śniegu lub delt rzecznych.

Wyniki badań opublikowane zostały w „Physical Review Letters”.

Trzy rzeki, jedno wyzwanie

Badaczki z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW przeprowadziły badania na temat sposobów doświadczania wody w czasie kryzysu klimatycznego.

Zespół dr Małgorzaty Owczarskiej, dr Magdaleny Kozhevnikovej i Magdaleny Siemaszko analizował sytuację na Wiśle, Biebrzy i Bobrze w kontekstach suszy, powodzi oraz stanu równowagi.

Głównym celem było zbadanie lokalnych kontekstów i sposobów doświadczania wody w czasie kryzysu. Badaczki chciały zrozumieć specyfikę powiązań ludzi, nie-ludzi i wody oraz ich relacji i współzależności. Ze względu

na odmienne uwarunkowania związane z sytuacją hydrologiczną, rodzajem osadnictwa, miejscową gospodarką i historią regionu wybrano trzy różne lokalizacje badawcze – Wisłę i wody Warszawy, Biebrzę oraz rzekę Bóbr.

Naukowczynie wykazały, że miasta są obecnie szczególnie wrażliwe na suszę, wyspy ciepła oraz powodzie błyskawiczne i są dużym emitentem rozmaitych zanieczyszczeń do wód. Dominująca tzw. szara infrastruktura uszczelnia miasto i pogłębia te zjawiska. Dostępność i jakość wody oraz ubożenie miejskich ekosystemów stają się coraz bardziej palącym problemem.

„My” a „oni”

Prof. Tomasz Gackowski z Laboratorium Badań Medioznawczych UW jest członkiem międzynarodowego zespołu naukowców, który przedstawił wyniki badania koncentrującego się na pytaniu o to, jak media uczą nas widzieć świat w kategoriach „my” i „oni”.

Badania polegały na dziewięciomiesięcznej obserwacji i analizie ponad 127 mln wizyt w serwisach informacyjnych. Udział w nim wzięło ponad 4,5 tys. uczestników z USA i Polski.

Badacze wyróżnili dwa typy kontaktu z wiadomościami: media partyjne – mocno związane z jedną stroną sceny politycznej – i newsy o polaryzacji, czyli materiały opisujące, jak bardzo społeczeństwo jest podzielone, niezależnie od tego, czy publikują je media lewicowe, prawicowe, czy centrowe.

Praca naukowców pokazuje, że kontakt z mediami o wyraźnym profilu partyjnym – zarówno po lewej, jak i po prawej stronie sceny politycznej – zwiększa poczucie osobistego dystansu wobec zwolenników przeciwnych opcji.

Ponadto ekspozycja na treści dotyczące polaryzacji, również w mediach „neutralnych”, powoduje podobny wzrost odczuwanego dystansu. Postrzeganie polaryzacji na poziomie całego społeczeństwa pozostaje stabilnie wysokie, niezależnie od rodzaju konsumowanych treści medialnych.

Wyniki prac naukowców ukazały się w czasopiśmie „Political Communication”.

Podczas rejsu łodzią badaczki prowadziły mapowanie rzeki, w efekcie czego powstała multimedialna mapa etnograficzna wodnej Warszawy, dostępna na stronie:

www.powody.pl. Przedmiotem badań były też inne podwarszawskie tereny istotne z perspektywy hydrosocjalnej, jak np. Łąki Gołędzinowskie czy Wyspy Zawadowskie.

Badaczki przeanalizowały również zlewnię Bobru na terenie gminy Wleń – obszar po-przemysłowy z rozbudowaną infrastrukturą hydrotechniczną (zaporami, elektrowniami wodnymi, jazami). Owocem tej pracy jest interaktywna mapa studni pilchowickich

(MAPA PoWody), dostępna na stronie www.powody.pl/pilchowice.

Kolejną zbadaną rzeką była Biebrza w okolicach Biebrzańskiego Parku Narodowego. Rzeką jest tu w niewielkim stopniu poddana hydroinżynierskim zmianom. Biebrzańskie mokradła wpływają na emisję dwutlenku węgla, bioróżnorodność i retencję wód.

Badania osadzone w perspektywie społecznej i naturo-kulturowej podjęto wśród społeczności lokalnych zamieszkujących tereny mokradłowe Biebrzy i Brzozówki.

PODIUM NAUKOWE

➤ **Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego** opublikowało wyniki konkursu **Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki 2025 Uniwersalia 2.2**. Najwyższe finansowanie – niemal 705 tys. zł – otrzymał projekt zgłoszony przez **dr. Piotra Głuszkowskiego** z Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW, którego celem jest wydanie dzieł wybranych Tadeusza Bułharyna.

➤ **Sześcioro naukowców** z Uniwersytetu Warszawskiego otrzymało granty w 9. edycji konkursu **SO-NATINA Narodowego Centrum Nauki**. łączna wartość dofinansowania ich projektów to ponad 5,4 mln zł.

➤ **Dr Szymon Maślak** z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. prof. Kazimierza Michałowskiego UW, **dr Nagmeldin Karamalla-Gaiballa** z Wydziału Orientalistycznego UW, **dr Konrad Sierzputowski** z Wydziału Polonistyki UW, **dr Agnieszka Marzęda** z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW oraz **dr Olga Wysłowska**

z Wydziału Pedagogicznego UW otrzymali granty w 9. edycji konkursu **MINIATURA NCN** w ramach kolejnych list rankingowych.

➤ **Narodowe Centrum Nauki** ogłosiło wyniki konkursu **OPUS 28+LAP/Waeve**. Finansowanie otrzymały dwa projekty zgłoszone przez naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego: **prof. Joannę Wawrzyniak** z Wydziału Socjologii i **dr. Wojciecha Hardego** z Wydziału Nauk Ekonomicznych.

➤ Wniosek w sprawie projektu **INSIGHT** złożony przez **Welcome Point UW** otrzymał pozytywną decyzję dotyczącą dofinansowania w ramach konkursu Erasmus+ KA220-HED – Partnerstwa współpracy w szkolnictwie wyższym. Głównym koordynatorem projektu jest Palacký University Olomouc (Czechy). Do konsorcjum – poza UW – dołączyli też European University Foundation (Luksemburg) oraz Université Paris-Est Créteil (Francja).

Co kryje w sobie szczęka drapieżnej ryby z okresu jurajskiego? Co na jej podstawie możemy powiedzieć o czasach, w których żyła? Na te pytania odpowiadają badacze z Wydziału Geologii UW i Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, którzy odkryli szczątki ryby promieniopłetwej z grupy pyknodontów.

Szczątki ryby sprzed 148 mln lat znaleźli naukowcy z UW w kamieniołomie Owadów-Brzezinki na obrzeżach Gór Świętokrzyskich. Odkrycie okazało się wyjątkowe, bo nie tylko potwierdziło obecność pyknodontów w dawnych wodach Polski, ale ujawniło też zaskakujące szczegóły ich diety oraz budowy.

Badaniami kierował dr Daniel Tyborowski, paleontolog z Wydziału Geologii UW, który zajmuje się zwyczajami pokarmowymi dawnych ryb.

ZAGADKOWA SPRAWA

Znalezisko stanowi doskonale zachowaną, użębioną szczękę drapieżnej ryby.

– Miały one kształt płaskich i szerokich guzików, przypominały trochę ziarna żwiru – mówi dr Daniel Tyborowski.

W diecie pyknodontów znajdowały się małże, ślimaki, jeżowce, ramienionogi, skorupiaki, a nawet inne ryby. Taki sposób odżywiania wpływał na kształt szczęki, umożliwiając miażdżenie pożywienia. Płaskie i niezwykle odporne zęby zgniatały i miały nawet najtwardszą zdobycz na drobnej papkę. Rybę „wspierały” również rozbudowane i bardzo umięśnione szczęki.

Badania pokazały, że zwierzę używało do zgniatania zdobyczy głównie zębów znajdujących się w głębi paszczy – zęby z tylnej części górnej szczęki cechowały się znacznie większą gęstością tkanek. Dla naukowców jest to dość „zagadkowa sprawa”.

– Aparaty gębowe bardziej przypominały szczęki niektórych ssaków niż większości ryb. Siła zgryzu ryb pyknodontowych była bardzo duża. Być może wzmocnienie zębów przednich zuchwy i tylnych na podniebieniu było związane z jakimś specyficznym sposobem ruchu szczęk względem siebie – mówi dr Tyborowski.

Używanie tylnych zębów do kruszenia może mieć większy sens.

– W tej grupie ryb mogło dojść do ewoluowania swego rodzaju asymetrii

w funkcjonowaniu aparatu żującego – dodaje dr Tyborowski.

RYBY W LAGUNACH

Pyknodonty pojawiły się na początku ery dinozaurów w okresie triasowym (około 240 mln lat temu), a wymarły pod koniec eocenu, około 35 mln lat temu. Szczyt rozwoju osiągnęły właśnie pod koniec jury (między 160 a 145 mln lat temu).

Przeprowadzone przez zespół dr. Tyborowskiego analizy mikrotomograficzne wykazały, że odkryta szczęka należała właśnie do ryby promieniopłetwej z grupy pyknodontów (*Pycnodontiformes*). Swoim kształtem i trybem życia zwierzęta te przypominały dzisiejsze papugoryby.

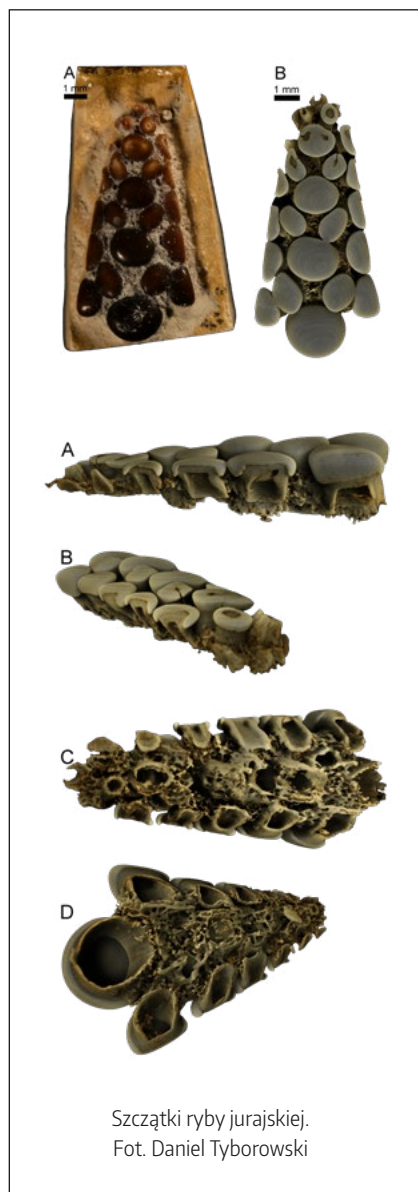
Obszar, w którym miliony lat temu żyła znaleziona ryba, był archipelagiem tropikalnych wysp na środku płytkiego morza. Między wyspami tworzyły się laguny, w których rozwijały się różne gatunki ryb.

– Odkrycie to pomaga nam lepiej zrozumieć, jak wyglądały morza, które pokrywały teren Polski pod koniec okresu jurajskiego. Pyknodonty były rybami żyjącymi w środowiskach płytkomorskich. Ich skamieniałości znajdują się w skałach, które powstawały w lagunach i w pobliżu raf koralowych oraz gąbkowych. Można się zatem spodziewać, że pod koniec jury teren dzisiejszego zachodniego obrzeżenia Gór Świętokrzyskich stanowił strefę rozległych płycizn, podobną do dzisiejszych Bahamów – mówi dr Daniel Tyborowski.

Odkrycie szczątków ryby jurajskiej to dopiero początek badań prowadzonych na tym terenie. Kierowany przez dr. Daniela Tyborowskiego zespół rozpoczął badania na kolejnych stanowiskach w Górach Świętokrzyskich, w których odsłaniają się skały górnourajskie. Mogą one być pozostałością po wyspie lub archipelagu wysp.

– Planujemy szczegółowe badania kartograficzne, stratygraficzne, paleozoologiczne i paleobotaniczne. Znalezione do tej pory skamieniałości świadczą o tym, że znaleźliśmy łód, który był otoczony przez wspomniane wyżej płycizny – opisuje badacz.

Wyniki badań szczątków ryby z okresu jurajskiego zostały opisane w czasopiśmie „Geological Quarterly”. Razem z dr. Danielem Tyborowskim z Wydziału Geologii UW w badaniach uczestniczyła również Weronika Wierny – ekspertka od rekonstruowania kopalnych środowisk z Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie.



Szczątki ryby jurajskiej.
Fot. Daniel Tyborowski

SPORT

PŁYWANIE

W Samorinie na Słowacji odbyły się Mistrzostwa Europy U-23 w pływaniu. Reprezentacja Polski zdobyła 11 medali i 1. miejsce w klasyfikacji medalowej. Wśród wyróżniających się zawodników znalazła się trójka reprezentująca Uniwersytet Warszawski.

Justina Kozan, trenująca na co dzień w Stanach Zjednoczonych, a w Polsce reprezentująca barwy UW, zdobyła złoty medal na 400 m stylem zmiennym (4:41.57) oraz brązowy medal na 200 m stylem dowolnym (1:58.26). Ponadto złote medale zdobyli Ksawery Masiuk w konkurencji na 50 m stylem grzbietowym (24.82) oraz Adrian Jaśkiewicz w sztafecie mieszanej 4×100 m stylem zmiennym (3:48.25).

SIATKÓWKA PLAŻOWA

W lipcu siatkarki plażowe z UW – Julia Gierczyńska i Patrycja Jundziłł – zdobyły złoto na Akademickich Mistrzostwach Europy w Granadzie. Zawodniczki UW pokonały po tie-breaku rywalki z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie i w wielkim finale stanęły na podium.

XXXII LETNIA UNIWERSJADA

Od 16 do 17 lipca trwała XXXII Letnia Uniwersjada w Rhine-Ruhr w Niemczech. W składzie Akademickiej Reprezentacji Polski było 228 sportowców, którzy rywalizowali w 15 dyscyplinach – badmintonie, gimnastyce sportowej, judo, koszykówce, koszykówce 3×3, lekkoatletyce, łucznictwie, siatkówce, siatkówce plażowej, pływaniu, szermierce, taekwondo, tenisie, tenisie stołowym i wioślarstwie. W skład polskiej reprezentacji weszli również studenci Uniwersytetu Warszawskiego i studenci zrzeszeni w Akademickim Związku Sportowym UW.

Barbara Mazurkiewicz w konkurencjach indywidualnych na 50 m i 100 m stylem klasycznym wywalczyła brązowy i srebrny medal. Kolejny sukces zawodnicy UW wywalczyli w sztafecie 4×100 m stylem zmiennym. W sesji eliminacyjnej w sztafecie wzięła udział Barbara Mazurkiewicz, a Adrian Jaśkiewicz w sesji finałowej. W finale polska drużyna dopłynęła do mety jako druga, zdobywając srebrny medal.

Na zakończenie zawodów reprezentantki UW – Natalia Janiszewska, Barbara Mazurkiewicz i Aleksandra Polańska – wystartowały

w eliminacjach sztafety kobiet 4×100 m stylem zmiennym. Choć skład w finale uległ zmianie, to pływaczki z AZS UW miały ogromny wkład w zdobycie przez drużynę srebrnego medalu.

Letnia Uniwersjada to największe święto sportu studenckiego na świecie, gromadzące co dwa lata tysiące rywalizujących zawodniczek i zawodników. W tych samych latach odbywają się też uniwersjady zimowe – na początku 2025 roku biało-czerwoni w Turynie i okolicach wywalczyli 14 medali. Łącznie w historii polscy sportowcy-studenci wywalczyli 628 medali, w tym 424 na letnich uniwersjadach.

XXII MISTRZOSTWA ŚWIATA W PŁYWANIU

Od 27 lipca do 3 sierpnia w World Aquatics Championships Arena w Singapurze odbywały się Mistrzostwa Świata w Pływaniu. AZS UW reprezentowała trójka zawodników – Laura Bernat, Ksawery Masiuk i Barbara Mazurkiewicz.

Polscy pływacy nie powiększyli dorobku medalowego. Najwyższe – czwarte – miejsce zdobył Ksawery Masiuk w konkurencji na 50 m stylem grzbietowym.

KULTURA

CZYTAJ Z UW

Czytaj z UW to cykl promujący czytelnictwo realizowany przez Biuro Prasowe UW we współpracy z Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie (BUW). Naukowcy, bibliotekarze, pracownicy administracyjni oraz doktoranci i studenci Uniwersytetu Warszawskiego w krótkich nagraniach zachęcają do przeczytania wybranych przez siebie książek, które można znaleźć na półkach w BUW-ie.

W roku akademickim 2024/2025 trwały nagrania IV edycji cyklu. W odcinkach wzięli udział: **Mateusz Szymkowiak**, reporter i prezydent telewizyjny, były student socjologii na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji UW; **Mikołaj Wolanin**, student Wydziału Prawa i Administracji UW, jedyny Polak i zarazem jedyny Europejczyk odnotowany w pierwszej dziesiątce konkursu *Global Student Prize*; **Katarzyna Staniewicz**, psycholożka i psychoterapeutka, kierowniczka Centrum Pomocy Psychologicznej UW; **prof. Agnieszka Więckowska** z Wydziału Chemii UW; **dr Piotr Kajak**,



Dr Eliza Kącka w cyklu Czytaj z UW

zastępca dyrektora Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum UW, oraz **dr Eliza Kącka** z Wydziału Polonistyki UW.

Nagranie z dr Elizą Kącką jest szóstym – ostatnim – odcinkiem IV edycji. W całym cyklu do tej pory powstało 29 odcinków.

Wszystkie odcinki serii Czytaj z UW można znaleźć na uniwersyteckim profilu na kanale YouTube pod adresem:

www.youtube.com/@UWpromocja.

CHOPIN BYŁ Z UW

Od 18 do 21 września w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego odbywał się cykl koncertów poświęconych twórczości Fryderyka Chopina. Podczas jubileuszowej X edycji utwory wybitnego pianisty wykonali: Alon Kariv, muzyk uznany za najlepszego izraelskiego pianistę; Mateusz Dubiel, zwycięzca 53. Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina; Karol Radziwonowicz, prezes Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Polskiej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Warszawie, oraz Avery Gagliano, zwyciężczyni 10. Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Miami.

Organizatorem wydarzenia była Fundacja „Universitatis Varsoviensis”.

Zainteresowanie szkoleniami wojskowymi na Uniwersytecie Warszawskim z roku na rok jest coraz większe. Studenci mogą je odbyć w ramach Legii Akademickiej.

Saperka, logistyka i OPL (obrona przeciwlotnicza) – pojęcia, od których zaczyna się kontakt studentów z wojskiem. Szkolenia dla studentów to mnóstwo ważnej dla dalszego funkcjonowania teorii, która pomoże odnaleźć się w wojsku w praktyce.

– Powtarzamy podstawy, aby później móc je płynnie przekazywać innym, a równocześnie zdobywamy nową wiedzę z wielu obszarów. Istotnym elementem kursu są także liczne zajęcia z taktyki oraz wyjazdy na strzelnicę – mówi jeden z uczestników szkolenia.

Legia Akademicka to wspólny projekt Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, realizowany w porozumieniu z uczelniami wojskowymi oraz cywilnymi. W jego ramach organizowane są ochotnicze szkolenia wojskowe dla studentów i absolwentów studiów pierwszego i drugiego stopnia, a także jednolitych magisterskich. Kursy oficerskie i podoficerskie są realizowane na uczelniach, w jednostkach wojskowych oraz ośrodkach i centrach szkolenia Sił Zbrojnych RP.

Uniwersytet Warszawski przystąpił do programu Legii Akademickiej w roku akademickim 2021/2022.

– Dziękuję naszym studentom, którzy zaangażowali się w Legię Akademicką, za okazaną postawę. Bez wątpienia cechuje ich odpowiedzialność, szlachetność, patriotyzm oraz dążenie do wszechstronnego rozwoju. Udział w Legii rozwija nie tylko kompetencje związane *stricto* z obronnością. Pozwala zdobyć wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne przydatne także w „cywilu”, choćby zdolność efektywnego współdziałania w grupie, przywództwa, reagowania w sytuacjach kryzysowych; buduje też odporność na stres. Dzięki takiej przygodzie z wojskiem studenci nabywają wiele nowych doświadczeń, a Uniwersytet jest z nich dumny. Zachęcam osoby studiujące na UW do podjęcia ciekawego i inspirującego wyzwania w postaci przystąpienia do Legii Akademickiej – mówi prof. Maciej Raś, prorektor UW ds. studenckich i jakości kształcenia.

PO PIERWSZE – MOTYWACJA

– Zainteresowanie jest spore. Uniwersytet Warszawski z roku na rok wysyła na szkolenia

coraz większą grupę studentów – dodaje Kamil Kurdej, koordynator Szkoły Legii Akademickiej na UW. Łącznie od roku akademickiego 2021/2022 szkolenie odbyło 234 studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

Dziękuję naszym studentom, którzy zaangażowali się w Legię Akademicką, za okazaną postawę. Bez wątpienia cechuje ich odpowiedzialność, szlachetność, patriotyzm oraz dążenie do wszechstronnego rozwoju. Udział w Legii rozwija nie tylko kompetencje związane *stricto* z obronnością. Pozwala zdobyć wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne przydatne także w „cywilu”, choćby zdolność efektywnego współdziałania w grupie, przywództwa, reagowania w sytuacjach kryzysowych; buduje też odporność na stres. Dzięki takiej przygodzie z wojskiem studenci nabywają wiele nowych doświadczeń, a Uniwersytet jest z nich dumny.

**PROF. MACIEJ RAŚ,
PROREKTOR UW DS. STUDENCKICH
I JAKOŚCI KSZTAŁCENIA**

Studenci zgłaszają się na szkolenia z różnych powodów, ale główny jest jeden – zdobyć nowe cenne umiejętności, które mogą się

przydać nie tylko w wojsku, ale i w życiu codziennym. Uczestnicy przyznają, że planują rozwijać się w wojsku.

– Uważam się za patriotę i potraktowałem to jako osobisty obowiązek w czasach, gdy nie ma powszechnego przeszkolenia wojskowego. Czytałem też o losie cywili w czasie wojny i uznałem, że w przypadku jej wybuchu chciałbym być żołnierzem, a lepsze przygotowanie zwiększyłoby moje szanse na przetrwanie – mówi Mateusz, absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW, uczestnik kursu oficerskiego.

– Chcę wrócić do wojska po skończeniu kursu podoficerskiego. Było to moim celem od momentu złożenia przysięgi wojskowej – mówi Krzysztof Heyda-Wykrzytowiec, student Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW, uczestnik kursu podoficerskiego.

Do Legii Akademickiej zgłaszają się studenci ze wszystkich wydziałów UW. Najwięcej chętnych studiuje bezpieczeństwo wewnętrzne, prawo, administrację, fizykę, historię, politologię, psychologię, studia wschodnie i italiastykę. Do programu mogą się zgłaszać także studenci innych uczelni.

Program Legii Akademickiej jest realizowany w dwóch modułach: podoficerskim i oficerskim. Przedtem jednak należy odbyć 28-dniowe szkolenie podstawowe.

Do modułu podoficerskiego mogą zgłosić się uczestnicy po szkoleniu podstawowym i złożeniu przysięgi. Składa się on z dwóch części. Pierwsza to teoria, która jest realizowana stacjonarnie w uczelni oraz za pośrednictwem narzędzi e-learningowych. Uczestnicy muszą odbyć 15 godzin zajęć dydaktycznych i zdać egzamin wewnętrzny. Potem uczestnicy mogą przystąpić do zajęć praktycznych realizowanych w jednostkach wojskowych, ośrodkach i centrach szkolenia. Ta część trwa nie mniej niż 21 dni.

– W trakcie jej trwania intensywnie szkolono nas z wielu dziedzin: znajomości regulaminów, musztry, maskowania, taktyki oraz strzelania. Każdy podlegał ocenie przez dowódców, co przekładało się na ostateczne dopuszczenie do egzaminów końcowych: pisemnego



z teorii oraz praktycznego przed komisją złożoną z podoficerów – mówi Krzysztof Heyda-Wyrzytowiec..

Po ukończeniu modułu podoficerskiego i zdaniu egzaminu na podoficera chętni mogą przystąpić do modułu oficerskiego.

Szkolenie realizowane jest w ciągu jednego roku akademickiego w trakcie letniej przerwy międzysemestralnej w uczelni wojskowej, kończy się egzaminem na oficera i trwa nie mniej niż 62 dni. Uczestnicy nazywają go „próbą streszczenia wojskowych studiów w bardzo krótkim czasie”, dlatego całość przebiega bardzo intensywnie.

NIE TYLKO ZAJĘCIA

W trakcie szkoleń studenci mogą dodatkowo nawiązać nowe znajomości i nauczyć się lepszego działania w zespole.

– Przez ten miesiąc wspólnie dzieliliśmy się zarówno momentami lepsze, jak i te gorsze, kiedy zmęczeni czołgaliśmy się po poligonie. Powstało jednak między nami poczucie możliwości polegania na sobie nawzajem. Jak ktoś nie dawał rady, nie zostawiało się go w tyle – mówi Krzysztof Heyda-Wyrzytowiec.

– W Legii Akademickiej poznałem wielu różnych ludzi, często z wcześniejszym doświadczeniem wojskowym, więc oprócz nauki i wiedzy przekazywanej przez instruktorów można było naprawdę wiele wynieść także z rozmów i wspólnej pracy z innymi uczestnikami. Tworzyło to fajną atmosferę współpracy, w której każdy mógł się czegoś nauczyć i poczuć częścią większej całości – mówi Łukasz Prądryński, uczestnik kursu podoficerskiego.

Studenci mówią jednym głosem – zdobyte kompetencje podczas takich szkoleń mogą być wykorzystane nie tylko w wojsku.

– Bardzo ważnym elementem są szkolenia z pierwszej pomocy. Niektórzy przed szkoleniami nie potrafili nawet sprzątać, komuś innemu może przydać się rozpalanie ogniska czy określanie odległości w terenie. Uczestnicy mogą też nauczyć się skutecznie pracować w zespole, zarządzać czasem, szybko podejmować decyzje i działać w sytuacjach kryzysowych – mówi Mateusz, uczestnik kursu oficerskiego.

Uczestnicy jednoznacznie polecają udział w Legii Akademickiej, choć zwracają uwagę, że wymaga on od samych studentów dużego zaangażowania.

Z historii

Legia Akademicka to ochotnicza organizacja wojskowa, którą w 1918 roku utworzyli studenci uczelni warszawskich. Członkami formacji byli również uczniowie najstarszych klas gimnazjalnych. Jej historia zaczęła się na kampusie uniwersyteckim przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie gromadzili się ochotnicy, którzy stworzyli komitet akademicki organizujący pobór do Legii.

JAK SIĘ ZAPISAĆ?

Aby zapisać się do Legii Akademickiej, student powinien najpierw przejść szkolenie wojskowe. Kandydat składa wniosek do dowolnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, dołączając kopię dokumentu tożsamości, kopię dokumentu potwierdzającego posiadane wykształcenie, ewentualne kopie innych dokumentów potwierdzających dodatkowe kwalifikacje (np. kursy specjalistyczne).

Aby wziąć udział w szkoleniach, kandydat powinien złożyć wniosek do koordynatora Szkoły Legii Akademickiej na UW – Kamila Kurdeja (kw.kurdej@uw.edu.pl).

Wymagania dla kursu podoficerskiego:

- status studenta;
- obywatelstwo polskie;
- niekaralność;
- status szeregowego rezerwy.

Wymagania dla kursu oficerskiego:

- status studenta lub absolwenta;
- niekaralność;
- status podoficera rezerwy;
- dodatkowe kwalifikacje i uprawnienia.

Wszystkie informacje i wzory dokumentów dostępne są na stronie Wydziału Medycznego UW: medycyna.uw.edu.pl/legia-akademicka.

Nowe technologie wpływają nie tylko na zmieniający się rynek pracy, lecz także kształtują niespotykane wcześniej potrzeby i możliwości w obszarze edukacji. Dostęp do wiedzy we współczesnym świecie jest praktycznie nieograniczony. Ważne jest nie to, w jaki sposób rozwijamy swoje umiejętności, ale to, że chcemy to robić. Kluczem do sukcesu są wszechstronność i otwartość na podnoszenie kompetencji, a także *lifelong learning*, czyli proces uczenia się, który trwa przez całe życie. W taką wizję wpisują się kursy asynchroniczne prowadzone na Uniwersytecie Warszawskim.

Nauczanie asynchroniczne to „każda forma nauczania i uczenia się, gdzie interakcja między uczestnikami nie odbywa się w czasie rzeczywistym”¹. Metoda ta staje się coraz bardziej powszechna dzięki technologii cyfrowej, która pozwala na dostęp do materiałów edukacyjnych w dowolnym czasie i miejscu. Nauczanie asynchroniczne sprzyja elastyczności, dając studentom szansę na naukę zgodnie z ich indywidualnym tempem i na głębszą refleksję nad materiałem.

ODPOWIEDŹ NA WYZWANIA

– Nauczanie asynchroniczne jest jedną z odpowiedzi nowoczesnej dydaktyki akademickiej na wyzwania świata, związane nie tyle z zawodowymi zobowiązaniami osób studiujących, ile ze zmieniającymi się oczekiwaniami młodych ludzi do stosowanych technik i metod dydaktycznych – mówi prof. Joanna Getka z Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW.

– Dla pokolenia współczesnych osób studiujących internet jest przestrzenią tak samo oswojoną jak rzeczywistość „online”. Są to osoby, które z sieci czerpią przeróżne treści – nie tylko rozrywkowe, lecz także właśnie edukacyjne. Kursy asynchroniczne pozwalają im zdobywać wiedzę w naturalny dla nich sposób – dodaje prof. Monika Kresa z Wydziału Polonistyki UW.

W czasach ery cyfrowej i dynamicznego rozwoju nowych technologii dostęp do zasobów informacji stał się już powszechny, a nauka online na stałe wpisała się w krajobraz edukacyjny na różnych jego poziomach. Trudno więc sobie wyobrazić, że ten trend miałby się w najbliższym czasie zmienić.

Przedstawiciele środowiska akademickiego są jednak zgodni, że edukacja asynchroniczna nie może w 100% zastąpić tradycyjnego kształcenia.

– Możliwość kontaktu z osobami studiującymi to wartość sama w sobie, której nie da

się niczym zastąpić. Potwierdzają to też sami studenci. Nie oznacza to jednak, że edukacja bez bezpośredniego udziału nauczyciela akademickiego jest gorsza. Kursy asynchroniczne idealnie sprawdzają się jako uzupełnienie tradycyjnych metod kształcenia. Online jesteśmy w stanie przekazać i sprawdzić wiedzę na tym samym poziomie jak na zajęciach synchronicznych. Nie tracimy ani jakości kształcenia, ani możliwości weryfikacji jego efektów. Co ciekawe, kursy asynchroniczne, które nie zawsze są w stanie zastąpić ćwiczenia, warsztaty czy laboratoria, stają się doskonałą alternatywą dla wykładów, które są coraz mniej efektywne – dodaje prof. Kresa.

WE WŁASNYM TEMPIE

Zespół Równościowy od kilku lat rozwija ofertę równościowych kursów asynchronicznych – to zupełnie inny rodzaj edukacji niż zajęcia stacjonarne. Co istotne, nie jest to tylko kwestia organizacji zajęć.

– Oczywiście staramy się, by były interaktywne, umożliwiamy nie tylko zapoznanie się z treściami, ale także przemyślenie kwestii podnoszonych w kursie – i to we własnym tempie – tłumaczy prof. Julia Kubisa, dziekana Wydziału Socjologii UW i główna specjalistka ds. edukacji i badań równościowych na uczelni, dodając: – W kursach równościowych stawiamy na triadę wiedza – postawy – działania. Zależy nam na przekazywaniu rzetelnej wiedzy na temat równości, przeciwdziałania dyskryminacji, molestowaniu seksualnemu i mobbingowi w sposób rzetelny i pogłębiony. To ważne w czasach powierzchownych informacji i *fake newsów*. Równość i różnorodność to wartości ważne dla Uniwersytetu Warszawskiego, są zatem zawarte w kursach równościowych – można powiedzieć, że kursy kształtują pozytywne postawy. Nie tylko dostarczają ważnych definicji, lecz także pokazują różnego rodzaju mechanizmy i procesy społeczne stojące za dyskryminacją i wykluczeniem. Zachęcają również do naukowej refleksji i powątpiewania w obiegowe mity dotyczące np. molestowania seksualnego. Mogą

też odkrywać zapomniane i przemilczane elementy trudnej historii uczelni, np. przedwojennego getta ławkowego.

Jak zaznacza prof. Kubisa, zespół organizujący kursy stara się w nich pokazywać szersze konteksty społeczno-kulturowe stojące za pojedynczymi zjawiskami. W coraz bardziej polaryzującym się świecie Uniwersytet Warszawski ma ważne zadanie dotyczące zarówno upowszechniania rzetelnej wiedzy, jak i kształtowania postaw. Co więcej, równie istotny jest komponent działania – co robić, by uczelnia i przyszłe miejsca pracy stawały się bezpieczne dla wszystkich? Jak najlepiej upamiętniać minione krzywdy z szacunkiem dla osób, które ich doświadczyły? Jak upamiętniać te krzywdy tak, aby nigdy się nie powtórzyły? Gdzie zgłosić niewłaściwe zachowania, z kim skonsultować wątpliwości? Również na te pytania kursy asynchroniczne odpowiadają.

W edukacji równościowej niezwykle ważne jest, by docierała ona do jak najszerszego grona. Pod tym względem edukacja asynchroniczna jest świetnym rozwiązaniem – przez kilka lat w kursach udział wzięło ponad 20 tys. osób, co byłoby niemożliwe w standardowej edukacji stacjonarnej.

– To ważne także pod względem zapewnienia bezpieczeństwa studiów, nauki i pracy na naszej uczelni. Pomimo że kursy odbywają się bez bezpośredniego udziału prowadzących, bardzo ważna jest dla nas informacja zwrotna od osób w nich uczestniczących. Oprócz standardowej ankiety wypełnianej pod koniec zajęć osoby studiujące wypełniają również wewnętrzny formularz, w którym dzielą się wrażeniami, propozycjami udoskonalenia kursów, a także zwracają uwagę na to, co można poprawić. Dlatego też kursy regularnie aktualizujemy, a opinie uczestniczących są tu bardzo pomocne – mówi prof. Kubisa.

Opinie na temat kursów są zwykle bardzo pozytywne i przychylne, a proponowane

zmiany prezentowane w bardzo konstruktywny sposób. Co ciekawe, część osób zapisuje się na kursy równościowe zachęcona opiniami o „łatwym OGUNie” – po czym odkrywa, że jest on może i łatwy, ale przede wszystkim bardzo ciekawy i dający do myślenia, konfrontujący z dotychczasowym sposobem postrzegania rzeczywistości, z którego się wiele wyniosło.

DOBRE UZUPEŁNIENIE

Edukacja bez udziału nauczycieli stanowi znakomite uzupełnienie nauczania tradycyjnego: nie zastąpi całkowicie relacji „mistrz–uczeń”, ale może ją skutecznie uzupełniać – zwłaszcza na poziomie przekazywania wiedzy faktograficznej, interpretacyjnej czy metodologicznej.

Postępy i efekty kształcenia asynchronicznego w znacznie większym stopniu niż w przypadku nauczania z udziałem nauczyciela zależą od samego studenta i jego nastawienia. Kursy tego typu wymagają jednak od studentów zdecydowanie większej samodyscypliny i motywacji.

– Przygotowanie kursów asynchronicznych wymaga także znacznie większego nakładu pracy nauczyciela akademickiego niż w przypadku kursów tradycyjnych. Muszą one być znakomicie zaprojektowane pod względem merytorycznym, dydaktycznym i technologicznym. Kluczowe znaczenie ma jakość materiałów dydaktycznych, przejrzystość struktury kursu, adekwatność form sprawdzania wiedzy oraz potencjalna dostępność konsultacji – nawet jeśli nie odbywają się one w czasie rzeczywistym – tłumaczy prof. Getka.

Studenci coraz częściej i coraz chętniej korzystają z oferty kursów asynchronicznych, co pozwala sądzić, że dla osób studiujących ta forma kształcenia jest bardzo atrakcyjna. Popularność formuły asynchronicznej wzrosła w czasach pandemii, kiedy częściowo byliśmy na nią skazani. Ta trudna sytuacja pokazała jednak kilka rzeczy.

– Po pierwsze, osoby studiujące bardzo cenią sobie możliwość elastycznej organizacji ścieżki kształcenia. Po drugie, część nauczycieli akademickich nauczyła się – przy ogromnym wsparciu Centrum Kompetencji Cyfrowych UW – przygotowywać bardziej atrakcyjne i skuteczne kursy asynchroniczne. Po trzecie, większość nauczycieli akademickich zaczęła traktować tę formę przekazywania i zdobywania wiedzy jako coś zupełnie naturalnego

– integralny element kształcenia akademickiego – mówi prof. Monika Kresa.

Znaczna część oferowanych przez Uniwersytet Warszawski kursów asynchronicznych powstała dzięki wsparciu funduszy europejskich. Każdy nowy, realizowany przez UW, projekt dydaktyczny współfinansowany ze środków UE, zakłada przygotowanie kilku takich kursów, których tematyka wpisuje się w potrzeby zielonej i cyfrowej transformacji, a także odpowiada na bieżące potrzeby społeczne.

– To jeden ze sposobów na upowszechnianie wiedzy szerokiemu gronu odbiorców – z kursów asynchronicznych mogą korzystać setki lub tysiące studentów w dowolnym miejscu i czasie. Nie jest to forma kształcenia zastępczego, ale z pewnością idealnie je uzupełniająca, o czym coraz częściej dyskutuje się w różnych gremiach uniwersyteckich, poszukując coraz to nowych form i metod aktywizujących studentów – mówi dr Agnieszka Janiak-Jasińska, pełnomocniczka rektora UW ds. projektów dydaktycznych.

PROSTY JĘZYK I REZYLIENCJA

W najbliższym czasie studenci objęci wsparciem Zintegrowanego Programu Rozwoju Dydaktyki – ZIP 2.0 będą mogli skorzystać z dwóch nowych kursów – jednego poświęconego zagadnieniom prostego języka i jego powszechnego stosowania – oraz drugiego, który dotyczy rezyliencji. Skąd pomysły na takie kursy?

– Prosty język to standard komunikacyjny obecny w przestrzeni urzędowej takich państw, jak Wielka Brytania, USA, Szwecja, Norwegia czy Dania co najmniej od połowy ubiegłego wieku. Od 2010 roku z powodzeniem wdrażają go również polskie firmy i instytucje publiczne. Prosty język to taki sposób komunikacji z odbiorcą, dzięki któremu już po pierwszej lekturze rozumie on tekst oficjalny, na przykład regulamin, umowę, instrukcję, i potrafi wykorzystać w praktyce informacje w tym tekście zawarte. Przygotowany przeze mnie kurs to propozycja dla wszystkich, którzy chcą poznać zasady prostego języka, praktyczne aspekty jego wdrażania w firmach i instytucjach publicznych oraz narzędzia, które pomagają sprawdzić stopień trudności tekstu. Całość uzupełnia 15 odcinków podcastu *Możemy prościej* – tłumaczy prof. Kresa.

W ślad za bardzo dobrze przyjętym kursem o emocjach (*Oswoić trudne emocje. Spotkania z lękiem*), który jest obecnie oferowany

studentom w trzech wersjach językowych (polska, angielska, ukraińska) powstał kurs o rezyliencji.

– Wzmacnianie odporności psychicznej pomaga zbudować zdolności adaptacji i radzenia sobie w trudnych i stresujących momentach w życiu. Sprężystość psychiczna pozwala powracać do równowagi po trudnych doświadczeniach. Kurs daje praktyczne umiejętności świadomego praktykowania codziennych, dobrych nawyków budujących naszą odporność. Podobnie jak kurs o emocjach, ten poświęcony rezyliencji wspiera samoświadomość emocjonalną, ma charakter psychoedukacyjny, nie zastąpi jednak wizyt u specjalistów zdrowia psychicznego, gdy tego potrzebujemy – mówi Katarzyna Staniewicz, kierowniczka Centrum Pomocy Psychologicznej UW.

– Formuła kursu asynchronicznego pozwala na elastyczne reagowanie na nowe potrzeby oraz zainteresowania osób studiujących i pracujących na uczelni. Stąd pomysł, by w programie planowanych kursów znalazły się takie zagadnienia, jak odporność psychiczna i wzmacnianie oraz podtrzymywanie więzi społecznych. Obok Kursu na Równość pojawi się Kurs na Różnorodność, podejmujący m.in. takie kwestie, jak neuroroznorodność, etniczność, nieheteronormatywność, uchodźstwo i inne zagadnienia, pozwalające zrozumieć złożone tematy kulturowo-społeczno-polityczne. Zależy nam na tym, by pokazać różnorodność dyskursów naukowych i akademickich, opartych na wiedzy, które będą stanowić odpowiednią przeciwwagę dla dyskursów medialnych, coraz bardziej tabloidowych, opartych głównie na emocjach, a nie na wiedzy – dodaje prof. Julia Kubisa.

W ciągu najbliższych dwóch lat powstaną kolejne kursy asynchroniczne upowszechniające wiedzę z różnych obszarów, w tym m.in. z psychologii, zachowań społecznych, wspierające rozumienie procesu zielonej transformacji, wzmacniające kompetencje cyfrowe i społeczno-przedsiębiorcze.

¹ Bates, Anthony W., *Teaching in a digital age: Guidelines for designing teaching and learning*, 2015.

Agata Rosińska
pracuje w Biurze Innowacji
Dydaktycznych UW.

E-learning na UW: od nowinki do codzienności

Mija właśnie ćwierć wieku, odkąd zaczęliśmy wdrażać e-learning na Uniwersytecie Warszawskim. Dziś nie jesteśmy już w stanie wyobrazić sobie dydaktyki akademickiej bez niego. Stał się powszechny i naturalny do tego stopnia, że wiele osób korzysta z niego niemal nieświadomie. Studenci przygotowują prezentacje z wykorzystaniem narzędzi przeglądarkowych, kontaktują się z wykładowcami przez e-maile i komunikatory, zdają testy online czy uczestniczą w webinarach. Uniwersytecka edukacja cyfrowa musiała dostosować się do tego tempa zmian społecznych i technologicznych – i zrobiła to z sukcesem.

Obecnie e-learning na UW to przede wszystkim ogólnouniwersytecka platforma Kampus, wspierana i rozwijana przez zespół Centrum Kompetencji Cyfrowych (CKC)¹. Kampus to wirtualna przestrzeń współpracy i nauki – prowadzenia zajęć zdalnych, wymiany doświadczeń, komunikacji między użytkownikami, oceniania, pracy grupowej oraz indywidualnej. Z platformy korzysta obecnie kilkanaście tysięcy aktywnych użytkowników, którzy biorą udział w setkach kursów: zajęciach dydaktycznych, lektoratach czy szkoleniach.

25 lat e-learningu na UW to historia rozwoju technologii, ale też zmiany podejścia do nauczania – elastycznego, nowoczesnego, dostępnego w każdej chwili i z każdego miejsca. I choć narzędzia się zmieniają, jedno pozostaje niezmiennie: misja wspierania edukacji najwyższej jakości.

EKSPERYMENT

Warto przypomnieć, że ćwierć wieku temu rzeczywistość wyglądała zupełnie inaczej niż dziś. Internet nie był powszechny i nie każdy miał do niego dostęp, a konto e-mailowe dla wielu było czymś na pograniczu ciekawostki i luksusu. Materiały przenosiliśmy na dyskietkach o pojemności mniejszej niż przeciętna grafika w dzisiejszej prezentacji. Również e-learning był wtedy dopiero eksperymentem. Eksperymentem, który z ogromnym entuzjazmem przeprowadzano na Uniwersytecie Warszawskim.

Historia e-learningu na UW rozpoczęła się wraz z przekształceniem w 1999 roku Studium Kształcenia Otwartego w nową, międzywydziałową jednostkę – COME.

– Naszym podstawowym celem było poszukiwanie nowych możliwości rozszerzania oferty dydaktycznej Uniwersytetu i ułatwiania do niej dostępu – wspomina Maria Wilkin, wieloletnia pracowniczka CKC, dodając: – W tym okresie braliśmy pod uwagę

bardzo różne formy zwiększenia interdyscyplinarności kształcenia i uelastycznienia toku studiów, nie wiedząc jeszcze, co sprawdzi się najlepiej.

Nowa jednostka rozpoczęła działalność w roku akademickim 1999/2000 w niewielkiej willi przy ul. Smyczkowej 11a. Kierowany przez prof. Grażynę Wierzbicką zespół testował różne formaty dydaktyczne: od stacjonarnych sesji wakacyjnych, przez anglojęzyczne kursy wideokonferencyjne, po szkolenia realizowane w całości przez internet. Szybko okazało się, że to właśnie kursy internetowe oferują największy potencjał rozwoju – umożliwiały bowiem dotarcie do szerokiego grona odbiorców, niezależnie od ich miejsca zamieszkania, sytuacji życiowej czy planu zajęć. Już w 2004 roku społeczność UW udostępniona została więc pierwsza wersja dobrze dziś wszystkim znanej platformy Kampus.

– Już wtedy opracowane zostały funkcje umożliwiające integrację Kampusu z USOS-em oraz autoryzacja z wykorzystaniem Centralnego Serwera Uwierzytelnienia. Oczywiście przez lata rozwiązania te ewoluowały. Aktualnie umożliwiają logowanie kontem CAS, pobieranie z USOS-a listy studentów zapisanych na dany przedmiot oraz eksport ocen bezpośrednio z platformy do USOS-a. Od samego początku jednak bardzo ułatwiają życie zarówno studentom, jak i nauczycielom – podkreśla Paweł Kozłowski, koordynator Pracowni IT, grafiki i *web designu* CKC.

E-KURSY I E-LEKTORATY

Podsumowaniem pierwszych lat testów, prób i poszukiwania najlepszych rozwiązań w zakresie e-nauczania była publikacja *E-learning na Uniwersytecie Warszawskim*², w której zespół COME przedstawił autorski model kształcenia online. Równoległe z inicjatywy prof. Grażyny Wierzbickiej-Wierzbickiej powstał projekt IBIZA – *Interdyscyplinarna Baza Internetowych Zajęć Akademickich*.

Odpowiadał na realną potrzebę rozproszonej terytorialnie i dziedzinowo uczelni, wzbogacając ofertę zajęć uniwersyteckich, ułatwiając dostęp do nich i wzmacniając interdyscyplinarność programów studiów.

Przełom nastąpił w 2005 roku. Wtedy rektor UW wydał rozporządzenie, które zrównywało e-kursy z zajęciami realizowanymi w tradycyjnej formie. Uregulowano też zasady finansowania, kwalifikacji i oceny e-kursów. Zarówno studenci, jak i wykładowcy entuzjastycznie zareagowali na nową ofertę: w ciągu zaledwie czterech pierwszych lat projektu IBIZA zrealizowano 187 kursów z różnych dziedzin, w których uczestniczyło niemal 10 tys. studentów i doktorantów z całego Uniwersytetu.

Równoległe rodziła się też nowa jakość w nauczaniu języków obcych – e-lektoraty. Również w 2005 roku Senat UW przyjął uchwałę, która zagwarantowała równy dostęp do lektoratów wszystkim studentom – bez względu na tryb studiów. Przy dużej liczbie studentów oraz ograniczonych zasobach kadrowych i lokalowych formuła online okazała się idealnym rozwiązaniem. Już w kolejnym roku wprowadzono testy poziomujące online, które znacznie usprawniły cały proces rejeestracji i jeszcze bardziej zintegrowały nauczanie języków z nowoczesnymi technologiami.

– Tylko w 2024 roku odbyło się ponad 700 e-lektoratów – mówi Justyna Jonatowska z Laboratorium Cyfrowej Dydaktyki CKC, dodając: – Z perspektywy czasu widać wyraźnie, że to właśnie nauka języków obcych jako jedna z pierwszych dziedzin świetnie odnalazła się w formule e-learningu. Mało tego – to właśnie e-lektoraty w dużej mierze napędziły rozwój zdalnego nauczania na naszej uczelni.

CORAZ WIĘCEJ KURSÓW I UŻYTKOWNIKÓW

Jasne zasady i wsparcie ze strony władz uczelni sprawiły, że e-learning szybko przestał być traktowany jak eksperyment i stał

się równoprawną formą kształcenia. Coraz więcej wykładowców dostrzegało jego potencjał, a liczba użytkowników platformy Kampus wzrosła z 12,5 tys. w 2006 roku do prawie 70 tys. w 2009. Dzięki staraniom kolejnego dyrektora, prof. Jana Madeya, jednostka coraz aktywniej działała też w krajowych i międzynarodowych konsorcjach (np. European University Information Systems, Virtual University, Polskim Towarzystwie Naukowym Edukacji Internetowej).

Równolegle w COME opracowano autorską metodykę e-nauczania, która łączyła dobre praktyki dydaktyczne z możliwościami technologii. Dzięki temu kursy były nie tylko sprawnie realizowane, ale też wartościowe merytorycznie. I to zaczęło działać – wciąż rosła liczba kursów i studentów, a dla wielu wykładowców platforma stała się z czasem nieodzownym narzędziem codziennej pracy.

– Zanim ktoś otrzymał kurs, zapraszaliśmy go na indywidualne szkolenie – nie tylko z obsługi narzędzi, ale też z tego, jak sensownie zaplanować zajęcia online. To było coś nowego, ale szybko okazało się, że daje dużą swobodę i możliwości. Każdego roku szkoliliśmy dziesiątki osób – wspomina Magdalena Eljaszuk z Laboratorium Cyfrowej Dydaktyki CKC. Nacisk na szkolenia związany był także z podstawowym założeniem praktykowanym w COME (a dziś w CKC), zgodnie z którym kluczowym aspektem kształcenia online jest jego społeczny wymiar.

Stopniowo powiększał się także zespół jednostki, która pod kierunkiem aktualnej dyrektorki, dr Izabelli Bednarczyk-Bochenek, znalazła nową siedzibę w Centrum Nowych Technologii na Kampusie Ochota.

W tym czasie jednostka realizowała liczne projekty zewnętrzne, finansowane m.in. ze środków unijnych i dzięki państwowym konkursom. Wszystkie dotyczyły e-nauczania i wniosły nową energię zarówno w jego rozwój na UW, jak i popularyzację w Polsce. Kluczową rolę w ich realizacji odegrał

dr Tomasz Krawczyk, dziś zastępca dyrektora CKC.

TRUDNY CZAS PANDEMII

Kolejnym przełomowym momentem w rozwoju i upowszechnianiu e-learningu na UW okazała się pandemia koronawirusa i długotrwały *lockdown*, z którymi jednostka mierzyła się już jako Centrum Kompetencji Cyfrowych. W marcu 2020 roku cały proces kształcenia trzeba było przenieść do sieci właściwie z dnia na dzień.

W odpowiedzi na ten skokowy wzrost zainteresowania platforma została błyskawicznie zmieniona w cały ekosystem Kampus, umożliwiający nie tylko prowadzenie zajęć, zaliczeń i egzaminów, ale też działania wynikające z projektów edukacyjnych, wsparcie procesów dydaktycznych, realizację szkoleń dla pracowników UW czy nawet zdalną rekrutację na studia. Działania te z sukcesem koordynował Dominik Purchała – zastępca dyrektora CKC.

– To naprawdę imponująca zmiana – mówi Anna Serafińska-Misiak, koordynatorka Laboratorium Cyfrowej Dydaktyki CKC, dodając: – Przed pandemią, w 2018 roku, na platformie Kampus powstały 784 nowe kursy, natomiast w 2020 roku utworzono ich aż 5960. To ponad osiem razy więcej!

Wielu z użytkowników właśnie wtedy po raz pierwszy miało kontakt z platformą Kampus, potrzebowało więc kompleksowego wsparcia merytorycznego i technicznego.

– Na bieżąco wymyślaliśmy nowe rozwiązania, które pozwoliłyby zdalnie nauczyć się zdalnego prowadzenia zajęć. To był niezwykle trudny, ale też satysfakcjonujący moment – dodaje Anna Serafińska-Misiak. Za cały ten proces odpowiadał zespół składający się z zaledwie 15 osób.

W kolejnych latach zainteresowanie nauczaniem zdalnym zmniejszyło się tylko w niewielkim stopniu. Wpłynęło to na decyzję

o konieczności kompleksowej przebudowy platformy i uporządkowania rozwiązań wprowadzonych w pośpiechu podczas *lockdownu*. Prace te toczyły się już w obecnej siedzibie CKC, przy ul. Smyczkowej 14.

NOWY KAMPUS

Efektom wielomiesięcznych prac nad modernizacją Kampusu jest udostępniona w 2024 roku nowa odsłona platformy – zaprojektowana od podstaw z myślą o zróżnicowanych potrzebach całej społeczności akademickiej.

Dziś serwis łączy wszystkie dotychczasowe rozwiązania CKC i oferuje łatwy dostęp do kursów, egzaminów, szkoleń oraz innych zasobów edukacyjnych zebranych pod jednym adresem. Jest dostosowany do potrzeb społeczności Uniwersytetu Warszawskiego i charakteryzuje się przejrzystością interfejsu oraz intuicyjnością obsługi. Wśród nowych funkcji są m.in. zaawansowane opcje filtrowania treści oraz uproszczony system zapisów. Nowa szata graficzna oraz logiczny, uporządkowany układ treści pozwalają skupić się przede wszystkim na aspekcie merytorycznym nauczania.

Historia e-learningu na Uniwersytecie Warszawskim to opowieść o drodze od małej willi na Smyczkowej, przez pierwsze kursy i lektoraty, po dzisiejszy Kampus, który łączy dziesiątki tysięcy użytkowników. To także opowieść o ludziach, którzy uwierzyli, że technologia może wspierać dydaktykę, a nie ją zastępować. Dziś wiemy, że mieli rację. Bo choć zmieniają się narzędzia, nie zmienia się cel – przekazywanie wiedzy i tworzenie wspólnoty uczących się. A ta wspólnota wciąż rośnie – także online.

Tekst powstał w ramach obchodów 25-lecia e-learningu na UW. Więcej:

 www.elearning.uw.edu.pl

Autorki są pracowniczkami Centrum Kompetencji Cyfrowych UW.

¹ CKC UW zostało utworzone w 2018 roku w wyniku połączenia Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji (COME) z Laboratorium Cyfrowym Humanistyki (LaCH).

² Wierzbicka-Wierzbicka, G., *E-learning na Uniwersytecie Warszawskim – dodatek do pisma uczelni „Uniwersytet Warszawski”, październik 2004.*



Meeting with the President of Poland at the University of Warsaw

The University of Warsaw at the 34th Economic Forum in Karpacz

The Economic Forum in Karpacz is an annual international meeting of representatives of science, business and politics from Central and Eastern Europe. The University of Warsaw was the main partner of the 34th edition of the event.

During the three days of deliberations (2nd – 4th September), authorities and scientists from the University of Warsaw participated in numerous panels on the most important challenges of today, including cybersecurity, economic resilience, health care, international order and science policy.

“As a representative of the academic community and rector of the largest university in the country, the University of Warsaw, I would like to emphasise that our task is not only to react and respond to emerging changes, but also – and perhaps above all – to shape the future; to create space for stable, consistent and secure development,” said Prof. Alojzy Z. Nowak, the UW Rector.

The University of Warsaw hosted its own meeting zone, where debates were held on topics such as economic equality, the luxury goods sector, the labour market, health and well-being, the media of the future, or Poland's strategy in the race for AI.

Meeting with the President of Poland at the University of Warsaw

On 29th August, Dr Karol Nawrocki, President of Poland, met with Rectors of Polish universities and representatives of science

and business at the University of Warsaw. At the Centre of New Technologies on the Ochota Campus, the President signed a draft bill on the Breakthrough Technology Development Fund.

“Welcome to the University of Warsaw, Mr. President. Representatives of the best Polish universities and scientific institutions have come to today's meeting. We hope to develop cooperation in the field of research and new technologies,” said Prof. Alojzy Z. Nowak, the UW Rector, welcoming guests to the UW's Centre of New Technologies.

“It is a great honour and a significant commitment that we are facing today as I sign this initiative at the Centre of New Technologies at the University of Warsaw, which shows how laboratories of the future and entrepreneurship can influence our lives and how to effectively carry out an academic mission that benefits our everyday lives,” said Dr Karol Nawrocki, President of Poland.

The meeting was attended by representatives of the Rector's and Chancellor's authorities of the University of Warsaw, Rectors of Polish universities, representatives of the Chancellery of the President of the Republic of Poland and the National Security Bureau.

Asteroid named after Prof. Jerzy Madej

On 4th September, in the Senate Hall of the Casimir Palace on the Main Campus, a ceremony was held to present a certificate confirming the naming of an asteroid, registered in the international catalogue under the number 599019 and previously designated 2009 QY36, as *Jerzymadej*. The event was

organised as part of the celebrations of the 200th anniversary of the UW's Astronomical Observatory.

“On behalf of His Magnificence the Rector, I have the honour of presenting you with a letter of congratulations and expressions of appreciation from the entire Rector's team. This is an event of a unique nature – you have symbolically immortalised your name in stone. Naming an asteroid after you is a great honour, highlighting your rich life's work, outstanding scientific achievements and contribution to teaching,” said Prof. Zygmunt Lalak, the UW Vice-Rector for Research.

The laudation in honour of Prof. Jerzy Madej was delivered by Prof. Kazimierz Stępień, and Prof. Michał Szymański read the acknowledgements on behalf of the laureate.

The award was granted to Prof. Madej by the Astronomy Committee of the Polish Academy of Sciences on the basis of a decision of 19th May 2025 by the Small Bodies Nomenclature Committee of the International Astronomical Union (IAU).

Admission results 2025/2026

In the admission for the 2025/2026 academic year for first-cycle, second-cycle and full-cycle degree programmes, the University of Warsaw has prepared 15,890 places for full-time studies and 5,672 places for part-time studies. Admission results were announced on 22nd July.

Over 35,000 candidates have registered to study at the UW, with over 68,000 enrolments (including over 55,000 registrations for first-cycle and full-cycle programmes and almost 13,000 for second-cycle programmes). The record holder registered for 19 programmes.

The most popular degrees by number of enrolments included management, full-time, first-cycle (2,828 enrolments); economics, finance and accounting, econometrics and data science, full-time, first-cycle (2759 enrolments); and psychology, full-time, full-cycle (2640 enrolments).

Degrees with the highest number of candidates per place were medicine, full-time, full-cycle (23.95 candidates per place); business and management, full-time, first-cycle (22.18 candidates per place); and Oriental studies – Japanese studies, full-time, first-cycle (20.44 candidates per place).

Rok z prostym językiem

Minął rok! W sierpniu obchodziliśmy rocznicę powstania Zespołu ds. Prostego Języka na Uniwersytecie Warszawskim. Z tej okazji chciałabym zaprezentować podsumowanie naszych działań i plany na przyszłość.

Początki prostego języka na Uniwersytecie Warszawskim to przede wszystkim działania Fundacji Języka Polskiego. Związani z nią pracownicy Instytutu Języka Polskiego UW od lat wdrażają prostejzyczne rozwiązania w firmach i urzędach – szkolą pracowników, redagują pisma, prowadzą audyty i przygotowują rekomendacje. Oficjalnie prosty język w warszawskiej przestrzeni akademickiej pojawił się w listopadzie 2023 roku, kiedy to Uniwersytet Warszawski wraz z trzema innymi uczelniami podpisał *Deklarację prostego języka*. Konsekwencją tego kroku było z kolei powołanie Zespołu ds. Prostego Języka UW. W sierpniu obchodziliśmy rocznicę tego wydarzenia. Z tej okazji chciałabym Państwu przypomnieć, co przez ten rok zmieniło się w akademickiej przestrzeni komunikacyjnej i zdradzić, co jeszcze zmieni się w najbliższym czasie.

26 SIERPNIA 2024

Zespół ds. Prostego Języka UW powołał zarządzeniem z 26 sierpnia 2024 roku ówczesny prorektor UW prof. Sławomir Żółtek. W skład zespołu weszły językoznawczynie z Wydziału Polonistyki, pracownicy uniwersyteckiej administracji, przedstawicielka doktorantów i przedstawiciel studentów. Niemal od samego początku działania zespołu wspierają Daiwa Maksimowicz z Biura Prasowego oraz Agata Rosińska z Centrum Wsparcia Dydaktyki.

Już na początku roku akademickiego 2024/2025 ruszyła pierwsza edycja szkoleń dla osób pracujących na Uniwersytecie Warszawskim. Od września 2024 do czerwca 2025 roku wspólnie z prof. Magdaleną Zawisławską przeszkoliliśmy (stacjonarnie i online) około 130 zainteresowanych osób z różnych jednostek UW. Szkolenia miały w dużej mierze charakter praktyczny – osoby w nich uczestniczące pracowały nad tekstami, które aktualnie rzeczywiście miały „na tapecie”, dzięki czemu mogły wyjść ze szkoleń z konkretnym uproszczonym materiałem.

NEWSLETTER I FANPAGE

Od maja 2025 roku do skrzynek e-mailowych ponad 300 osób związanych i niezwiązanych z Uniwersyteciem Warszawskim trafia

porządna dawka wiedzy prostejzycznej, przygotowywana przez członka Zespołu Mateusza Gromulskiego i studentki specjalizacji *Prosty język i przyjazna komunikacja* – Annę Kolczyńską i Zuzannę Pasikowską¹.

Również w maju dwie inne studentki specjalizacji – Sanita Kubryń i Julia Walerzak – ruszyły z fanpage'em *Prosty język na UW*, na którym popularyzują wiedzę na temat prostego języka. Wartość ich wpisów podnosi dodatkowo fakt, że do każdego z nich podają rzetelne źródła².

REALNE ZMIANY

Działania prostejzyczne nie ograniczają się do szkoleń i popularyzacji. Dzięki inicjatywie Agnieszki Ligęzy z Biura ds. Rekrutacji nowe kierunki realizowane od roku akademickiego 2025/2026 na UW w ramach Zintegrowanego Programu Rozwoju Dydaktyki – ZIP 2.0 mają w systemie Internetowej Rekrutacji Kandydatów (IRK) opisy zgodne z zasadami prostego języka. Prosty język wdrażają też pracownicy Centrum Kompetencji Cyfrowych UW oraz Biura ds. Pomocy Materialnej. Zgodne z zasadami prostego języka instrukcje i poradniki, które otrzymują osoby studiujące na Wydziale Polonistyki, są zasługą pracownika Sekcji Toku Studiów – Konrada Kośli. To tylko część inicjatyw oraz zaangażowanych w nie jednostek i osób, które możemy obserwować na UW. Wierzę, że realnie odczuli już Państwo także inne tego typu zmiany.

UCZYMY PROSTEGO JĘZYKA

Studia podyplomowe *Prosty język i efektywna komunikacja w społeczeństwie* i specjalizacja *Prosty język i przyjazna komunikacja*, które prowadzimy w Instytucie Języka Polskiego UW, nie są wprawdzie bezpośrednio związane z Zespołem, wpisują się jednak w prostejzyczną mapę inicjatyw podejmowanych na naszej uczelni. Pierwszy rocznik specjalizacji (24 osoby) jest już po dwóch semestrach zajęć z pracownikami naukowymi oraz przedstawicielami firm i instytucji publicznych. Za nimi też praktyki w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwie Finansów i Urzędzie Dzielnicy Wawer. Pod koniec września o szansę



Monika Kresa
monika.kresa@uw.edu.pl

Fot. archiwum prywatne

studiowania na specjalizacji walczyły na egzaminie kolejne osoby przyjęte na drugi stopień studiów na kierunku filologia polska.

NOWE PRZEDMIOTY OGÓLNOUNIWERSYTECKIE Z PROSTEGO JĘZYKA

Dzięki zaangażowaniu Agaty Rosińskiej z Centrum Wsparcia Dydaktyki w październiku 2025 roku ruszą dwa nowe przedmioty ogólnouniwersyteckie:

- kurs asynchroniczny *Jak pisać, żeby ludzie nas rozumieli – prosty język i skuteczna komunikacja w praktyce*,
- zajęcia stacjonarne *Komunikacja oficjalna po nowemu – prosty język w praktyce*, które poprowadzą wspólnie z prof. Magdaleną Zawisławską.

Z oferty będą mogły skorzystać osoby studiujące na nowych kierunkach studiów realizowanych w ramach ZIP 2.0.

MOŻEMY PROŚCIEJ – PODKAST O DOBREJ KOMUNIKACJI

Pod koniec września premierę miała pierwsza seria programu *Możemy prościej – podkast o dobrej komunikacji*. To pierwszy w Polsce podkast poświęcony prostemu językowi, który zrealizowaliśmy w uniwersyteckiej Pracowni Techniki Multimedialnych dzięki współpracy z dr. Robertem Meronką. W każdym z 15 odcinków rozmawiam ze specjalistami zajmującymi się prostym językiem i dostępnością komunikacyjną. Wśród moich rozmówców i rozmówców znalazł się m.in. dr Magdalena Wanot-Miśtura z Fundacji Języka Polskiego, Monika Marczyk z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Katarzyna Zielińska z PKO Banku Polskiego, przedstawiciele Jasnopisu³.

Na koniec mogę jedynie obiecać, że to dopiero początek zmian w akademickiej komunikacji. O innych będę Państwa informować w kolejnych felietonach z tej serii.

Dr hab. Monika Kresa, prof. ucz.

pracuje w Instytucie Języka Polskiego Wydziału Polonistyki UW. Popularyzuje wiedzę z zakresu zróżnicowania polszczyzny oraz prostego języka i komunikacji.

¹ Archiwalne numery newslettera udostępniamy na stronie zpi.ijp.uw.edu.pl.

² Zachęcam do śledzenia ich pracy: www.facebook.com/ProstyJezyknaUW.

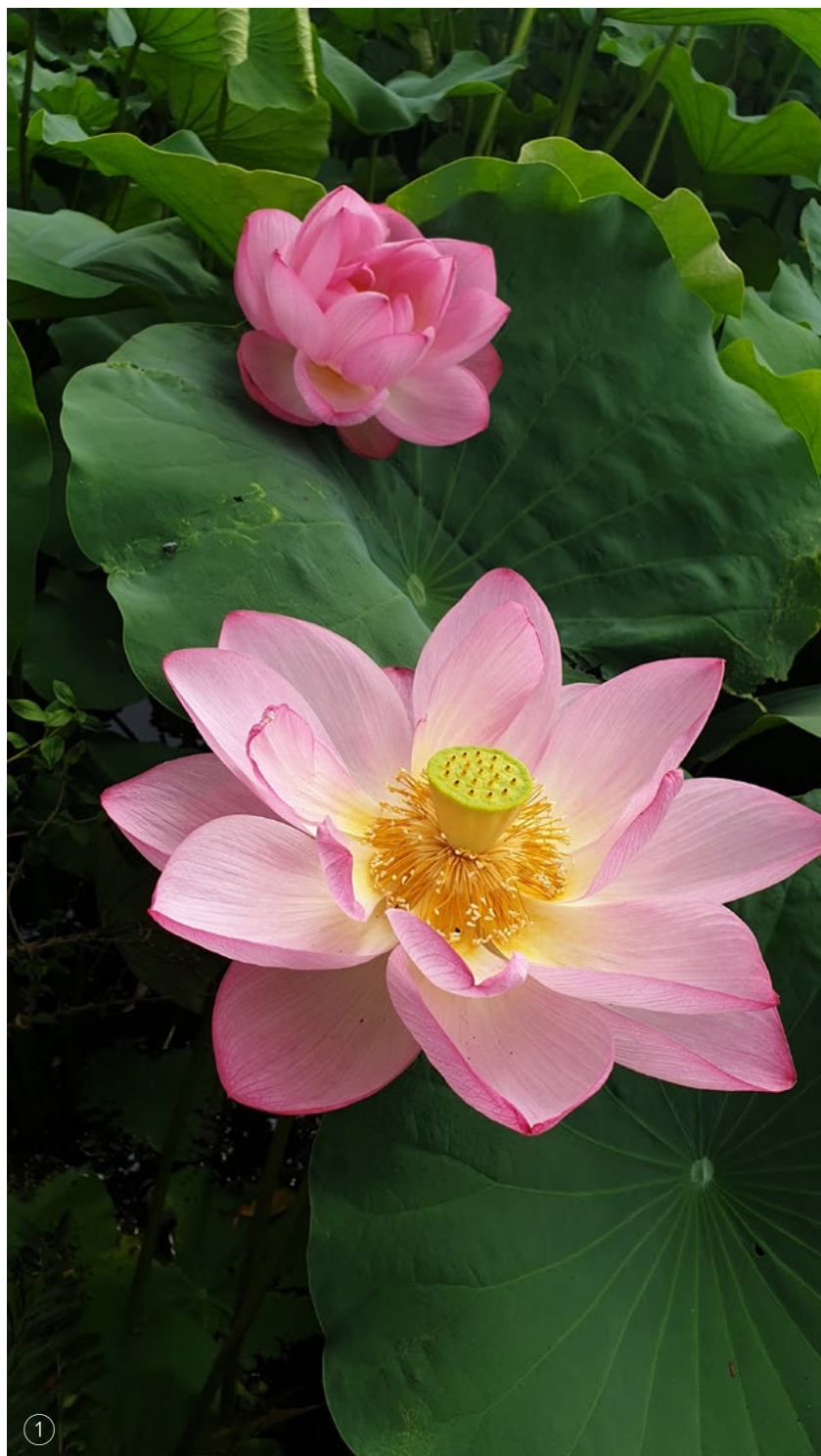
³ Podkast będzie dostępny na kanale Zespołu Prostego Języka: www.youtube.com/@Możemyprościej oraz na platformach Spotify i Apple Podcasts.



Ciepło, lotos i dziwidło

Czyli o termogenezie słów kilka

W licznych przedstawieniach artystycznych Budda oraz niektóre bóstwa hinduistyczne wyobrażane są w pozycji siedzącej, spoczywające na kwiecie lotosu. Tłumaczy się to czasem symboliką tej rośliny, która w hinduizmie i buddyzmie odnosi się m.in. do czystości, wiary, oświecenia i duchowego przebudzenia. Być może powody są zgoła inne i dotyczą bardziej biologicznej natury. O czym mowa i co wspólnego ma z tym dziwidło olbrzymie, które już po raz drugi zakwitło w Ogrodzie Botanicznym UW? Sprawdźmy.



Widok kwiatu lotosu (*Nelumbo nucifera*) dla poszukujących wytchnienia może sugerować, że to właśnie on spośród wielu pięknych roślin jest wyjątkowo nadający się do siedzenia. Jego wydętne dno kwiatowe, w którym zagłębione są liczne kulistawe słupki, ma kształt wygodnego taboretu (choć niektórzy złośliwcy porównują je do sitka konewki). W porównaniu ze sterzącymi słupkami wielu innych gatunków roślin struktura ta wprost zaprasza do tego, aby na niej przysiąść. Ponadto, co może nawet okazać się ważniejsze, jest to siedzisko podgrzewane. Stan nirwany kojarzy się z nicością, próżnią. A w próżni, jak wiadomo, panują raczej niskie temperatury, więc wygodne, podgrzewane siedzenie w takim miejscu może być dużą zaletą – zwłaszcza gdy mówimy o wieczności.

REKORDZISTA Z UW

Ciepło wydzielane przez kwiaty lotosu jest pochodną procesu termogenezy, który polega na chemicznym „spalaniu” cząstek nagromadzonej skrobi, dzięki czemu roślina może podgrzewać swoje organy. Proces ten nie jest ograniczony tylko do lotosów. Możemy go zaobserwować w kwiatach wielu południowoamerykańskich flaszowców (*Annona*), niektórych gatunków magnolii (np. *Magnolia ovata*), a nawet sagowców (roślin nagozalążkowych) z rodzaju *Macrozamia*. U tych ostatnich podgrzewane są całe strobile (szyszki). Najbardziej widowiskowym przykładem tego zjawiska jest dziwidło olbrzymie (*Amorphophallus titanum*), roślinny rekordzista w wielu botanicznych kategoriach.

To przedstawiciel rodziny obrazkowatych (*Araceae*), obfitującej w termogeniczne gatunki. Ogromne, sięgające nawet 3,5 m wysokości kwiatostany dziwidła mogą podgrzewać się do temperatury wyższej o nawet kilkanaście stopni Celsjusza od temperatury otoczenia. Wszystko po to, aby wzmocnić rozchodzenie się substancji zapachowych zwabiających zapylaczy tej rośliny – w tym przypadku muchówki i chrząszcze – które poszukują padliny lub ssących odchodów,

będących naturalnym miejscem składania jaj przez te owady. Przywodzący na myśl rozkładające się mięso zapach dziwidła ściąga skrzydlatych chętnych z odległości nawet kilkuset metrów. Niedawno mogliśmy obserwować (i poczuć!) ten spektakl w szklarniach Ogrodu Botanicznego UW, gdzie ta niezwykła roślina zakwitła po raz drugi w ciągu czterech lat.

Dziwidło w zasadzie oszukuje swoich zapylaczy, bo za transfer pyłku nie płaci zwyczajową walutą, czyli nektarem. Dla zmiennoocieplnych owadów jednak samo ciepło może być atrakcyjną nagrodą – umożliwia aktywność nocą (wiele kwiatów termogenicznych zakwita właśnie wtedy), kiedy temperatura otoczenia jest dość niska i pozwala oszczędzać cenną energię, potrzebną na przykład do rozruchu mięśni skrzydeł.

Także w naszej florze spotkamy przedstawicieli obrazkowatych o podgrzewanych kwiatostanach – należą do nich m.in. obrazki wschodnie (*Arum orientale*), występujące w bukowych lasach południowej Polski. Ciekawostką jest to, że kwiaty (kwiatostany) wytwarzające ciepło są z reguły protogyniczne, co oznacza, że ich funkcje płciowe są rozdzielone w czasie – jako pierwsza następuje faza żeńska (słupkowa), która poprzedza męską (pręcikową) o około 24 godziny. Dzięki temu maleje prawdopodobieństwo zapylenia kwiatów własnym pyłkiem (samozapylenia).

NICZYM PANELE SŁONECZNE

Nieco oszczędniejszą wersją podgrzewanych kwiatów, bo niewymagającą nakładów energetycznych, może być wytwarzanie ciemno

zabarwionych płatków, które działają jak swoiste panele słoneczne, absorbujące ciepło porannego słońca. Zjawisko to po raz pierwszy obserwowano u gatunków z alaskańskiej tundry, ale jest ono obecne także u niektórych roślin pustynnych.

Przywodzący na myśl rozkładające się mięso zapach dziwidła ściąga skrzydlatych chętnych z odległości nawet kilkuset metrów. Niedawno mogliśmy obserwować (i poczuć!) ten spektakl w szklarniach Ogrodu Botanicznego UW, gdzie ta niezwykła roślina zakwitła po raz drugi w ciągu czterech lat.

Jedną z nich jest bliskowschodnia szachownica perska (*Fritillaria persica*), której pustynne populacje mają kwiaty o barwie od jasno- do ciemnobordowej. W trakcie badań nad tym gatunkiem, prowadzonych na pustyni Negev przez zespół z udziałem naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego, wielokrotnie obserwowaliśmy samce samotnych pszczoł z rodzaju kornutka (*Eucera*) nocujące w kwiatkach szachownicy. Dzięki absorpcji ciepła z nagrzewającego się kwiatu szachownicy stają

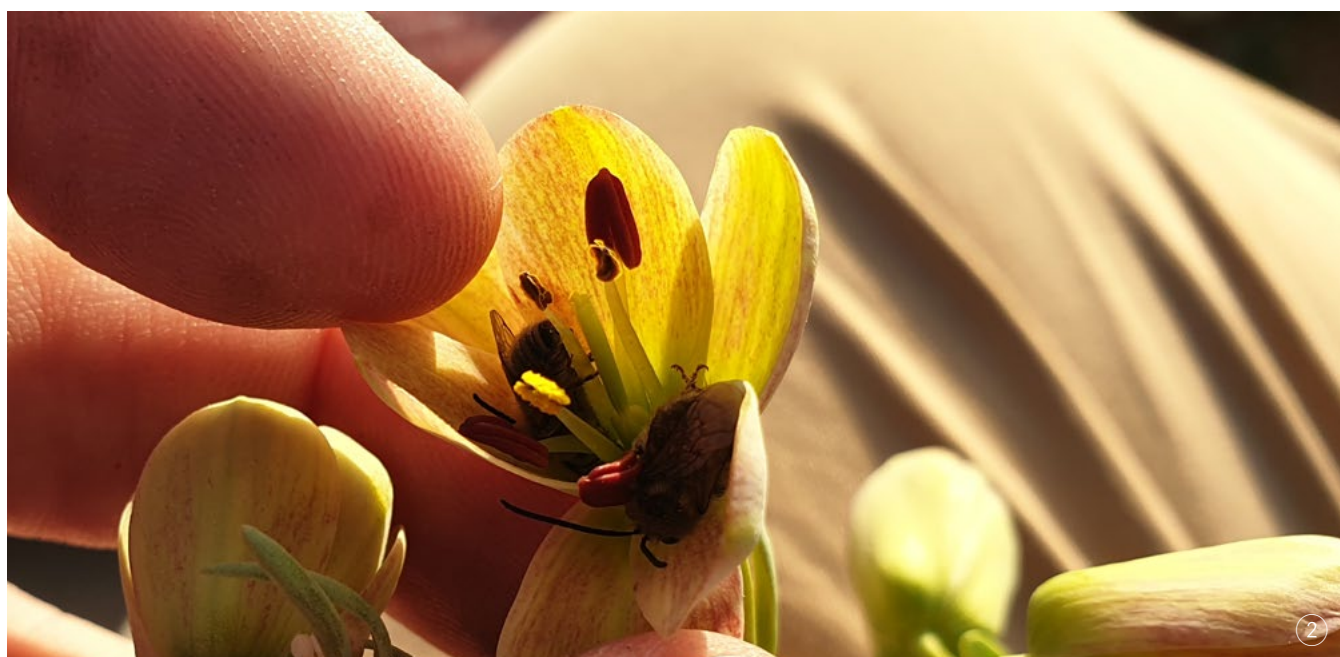
ZDJĘCIA

- ① Lotos orzechodajny (*Nelumbo nucifera*). Fot. Marcin Zych
- ② Nocujące w kwiecie szachownicy perskiej samce pszczoł z rodzaju *Eucera*. Fot. Marcin Zych

się one aktywne wcześniej niż ich konkurenci nocujący w koronach kwiatowych roślin o jaśniejszych barwach lub poza kwiatami. Pozwala im to szybciej lokalizować potencjalne partnerki płciowe. Podobnie, na zasadzie małych szklarenek, zdają się działać niektóre wczesnowiosenne kwiaty o ciemnych koronach, takie jak swojskie, tatrzańskie krokusy (*Crocus sepasiensis*).

Rośliny wytwarzające ciepło wydają się opowieścią niemal ze sfery *science fiction*, a jednak w światowej florze jest co najmniej kilkaset gatunków o takich zdolnościach. Mimo że cały proces jest dość spektakularny, jego podłoże molekularne i fizjologiczne jest ciągle słabo zbadane, co oznacza, że rośliny mają przed nami w dalszym ciągu wiele tajemnic.

Prof. dr hab. Marcin Zych jest dyrektorem Ogrodu Botanicznego UW.



Jesień na talerzu

📷 Marianna Darżynkiewicz-Wojcieszka



Późne lato i wczesna jesień to świetny czas, by zamknąć w słoikach zebrane z grządek warzywa. Będą cieszyły nas swoim aromatem i wносиły do naszego zimowego jadłospisu regularne porcje smaku i kolorów.

To idealny czas na przetwory z warzyw z rodziny psiankowatych, takich jak pomidory, papryka czy bakłażany, które najlepiej smakują młode – jędrne i błyszczące.

POTRAWKA Z WARZYW PSIAKOWATYCH

SKŁADNIKI

- › około 1 kg bakłażanów (3 szt.)
- › oliwa z oliwek
- › 2 duże ząbki czosnku
- › 250 g czerwonej papryki (najlepiej z grubym miąższem, np. odmiany pomidorowej)
- › 800 g dojrzałych, mięsistych pomidorów (np. polnych, z odmiany *Lima*) lub podobna ilość krojonych pomidorów z puszk
- › łyżeczka suszonego oregano
- › garść świeżej bazylii
- › sól, pieprz, cukier trzcinowy

PRZYGOTOWANIE

Piekarnik nagrzewamy do 220 stopni Celsjusza. Warzywa myjemy.

Pomidory sparzamy i obieramy ze skórki.

Paprykę pozbawiamy gniazda nasiennego i kroimy na połówki lub ćwiartki.

Bakłażany kroimy na grube plastry (około 1–1,5 cm). Smarujemy je oliwą, posypujemy solą i pieprzem. Razem z papryką

układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Między warzywa wkładamy nieobrane ząbki czosnku.

Blachę z warzywami wkładamy do pieca na 15 minut.

W tym czasie pomidory siekamy i przekładamy do miski.

Na patelni rozgrzewamy łyżkę oliwy i wsypujemy oregano. Gdy znacznie intensywnie pachnieć, wrzucamy pomidory razem z sokiem. Doprawiamy delikatnie solą i pieprzem. Dusimy na małym ogniu.

Po 15 minutach wyjmujemy blachę z piekarnika, przewracamy bakłażany na drugą stronę, papryki zdejmujemy z blachy razem z czosnkiem i studzimy 5 minut.

Blachę z bakłażanami wkładamy do pieca na kolejne 10 minut.

Gdy papryka ostygnie, zdejmujemy z niej skórkę, kroimy miąższ w paski i dorzucamy do pomidorów razem z przecięniętym przez praskę czosnkiem. Dalej dusimy.

Gdy bakłażany będą gotowe, je również przekładamy do garnka. Całość dusimy kolejne 5–10 minut. Doprawiamy solą i pieprzem oraz porwanymi listkami bazylii.

Potrawkę możemy zjeść od razu, np. z makaronem lub chlebem, albo zamknąć w szczelnych, wyparzonych słoikach i zapasteryzować, a potem cieszyć się jej smakiem, gdy przyjdzie zima.

Marianna Darżynkiewicz-Wojcieszka

kieruje Pracownią Edukacji Ogrodu Botanicznego UW, jest współautorką książki *Botaniczny od kuchni*.

Ku radości

Jesteśmy stworzeni do szczęścia – przekonuje nas XIII-wieczny myśliciel św. Bonawentura. A co z radością? Zdania są podzielone, a tymczasem nasz chór już przygotowuje wzywające do niej pieśni!



Marcin Trepczyński
m.trepczynski@uw.edu.pl

Jaki chór? Jak to się ma do radości? Otóż, jak wiadomo wszystkim, którzy pojawiają się na inauguracjach roku akademickiego (jak wiele traciłem, przekonałem się, gdy wreszcie zacząłem brać w nich udział), ich oś wyznaczają bardzo konkretne pieśni. Zaczyna się od hymnu Polski, jak dla mnie bez dwóch zdań radosnego. Kiedyś na profilu facebookowym Wydziału Filozofii ktoś dziwił się, że na naszej inauguracji śpiewamy też czwartą zwrotkę. Długo by wyjaśniać, jak ważną gra ona rolę. Dość powiedzieć, że trudno o większy wyraz radości niż łzy ojca, który mówi do swej Basi, że pono nasi biją w tarabany. Następnie w środku pojawia się pieśń *Gaude Mater Polonia* (*raduj się, Matko Polsko*). Na koniec zaś wyśpiewujemy wezwanie: *Gaudeamus*, czyli piękną w swej szczerości do bólu pieśń studentów, zachęcającą, by radować się, póki jesteśmy młodzi, bo potem już tylko męcząca starość i pójdziemy do ziemi. Jakiś czas temu, przynajmniej u nas, dołączyła jeszcze – jak znalazł – *Oda do radości*. Nikt chyba nie ma już wątpliwości, co jest motywem przewodnim tak zaprojektowanej uroczystości. Wyśpiewywana radość będzie tym większa, że wystąpimy z pieśniami samodzielnie z chórem, który niedawno powstał na Wydziale Filozofii.

RADOŚĆ NIE DLA FILOZOFA?

Wobec zbliżającej się uroczystości nie mogłem wybrać innego tematu niż radość. Bardzo w tym pomógł wspomniany średniowieczny filozof i teolog. Nagle jednak natknąłem się na coś, co wprawiło mnie w zdumienie i zaskoczenie. Otóż filozof, którego absolutnie bym o to nie podejrzewał, oświadczył, że... nie jest to zagadnienie filozoficzne. To nie kto inny, a prof. Jacek Hołówka.

Trafiłem mianowicie na wywiad z 2012 roku, którego Profesor z początku nie chciał udzielić. Uznał, że to bez sensu, bo miał być o radości, a ona – powtórzmy – zdaniem Profesora zagadnieniem filozoficznym nie jest. Dlaczego? Ponieważ – jak stwierdził – „radość jest bardzo prywatna”. „Wprowadzanie się w stan bez troski, w stan wyobcowania, oddzielenia od siebie samego, to nie jest proste zagadnienie, ale nie jest też filozoficzne. To pewna metoda okłamywania samego siebie” – uznał. Następnie starał się, jak się wydaje, pokazać, że to raczej temat dla neurologów.

Czy to znaczy, że Profesor nie docenia radości? Wręcz przeciwnie. Na samym początku zastrzegając, że nie ma piękniejszego utworu niż wspomniana oda, którą chętnie zaśpiewa. Następnie dodaje: „Żyjemy po to, żeby żyć radością. Człowiek, który nie żyje radością, bez powodu, marnuje swoje życie”. Profesor wskazuje jednak na poważny problem: „w świecie nie ma dostatecznej liczby bodźców, sytuacji, okazji do tego, żebyśmy byli szczęśliwi i radosni”. Ostatecznie w życiu „robimy nie to, co powinniśmy robić. I żałujemy. Ale co jakiś czas pozwalamy sobie na zapomnienie, zmazanie tego, kim byliśmy dotąd i czym możemy być w przyszłości – i na chwilę żyjemy chwilą” – zauważa.

W PARZE ZE SZCZĘŚCIEM

Czas oddać głos Janowi Fidanzy, czyli św. Bonawenturze. Kto przechodził kurs filozofii średniowiecznej, poznał go jako myśliciela, który – korzystając z całego dostępnego mu arsenału filozoficznego i teologicznego – pokazywał, jak kontemplując rzeczywistość zewnętrzną, nasze wnętrza, a następnie to, co ponad nami – dochodzimy do ekstazy i kontemplacji Boga.

W swym dziełku *Breviloquium* (w wolnym tłumaczeniu: „krótka gadka”; niewykluczone, że już wtedy niektórzy przestawali słuchać po trzech zdaniach) napisał: „dusza rozumna jest formą zdolną do szczęścia (*beatificabilis*)”. Nie tylko więc zaakceptował Arystotelesową koncepcję duszy jako formy ciała, lecz także pokazał, że w jej zdolności wpisane jest osiągnięcie szczęścia. Zdolność tę upatrywał konkretnie w wolności wyboru, w którą została wyposażona tego rodzaju dusza. Szczęście jest bowiem według niego nagrodą. Nagroda zaś jest prawdziwa i chwalebna, gdy się na nią zasłuży wolnym czynem. Wolność ta czyni nas więc zdolnymi, by ją naprawdę zdobyć.

Niezależnie od tego, czy ta koncepcja nas przekonuje, należy odnotować, że Bonawentura filozofuje na temat szczęścia. Ale przecież to akurat nie jest kontrowersyjne. Temat szczęścia rozumianego jako *eudaimonia* jest od początku jednym z głównych zagadnień filozofii. My zaś pytamy o radość, która raczej się wśród nich nie pojawia. Czy więc któryś z filozofów (poza Nietzschem, u którego tu i ówdzie się przewija) w ogóle się nią interesuje?

Otóż pisze o niej właśnie autor *Breviloquium*. Pokazuje on, że radość bierze się ze szczęścia. Gdy osiągamy najwyższe dobro (a tak od Arystotelesa filozofowie określali szczęście), radujemy się nim. I choć szczęście to Bonawentura definiuje w kategoriach teologicznych, łącząc pojęcie szczęścia z pojęciem radości – działa już na polu filozofii.

PODWOJENIE STAWKI

Jesteśmy więc zdolni do szczęścia, a co za tym idzie – do radości. To jednak nie koniec. Filozofując na temat radości, Bonawentura wskazuje na ciekawą zależność. Gdy osiągasz szczęście i kochasz kogoś, kto również je posiada, przynajmniej tak jak siebie, wówczas „twoja radość się podwaja, gdyż nie mniej radujesz się za niego, jak za siebie”.

Radość nie jest więc, jak to określił prof. Hołówka, „bardzo prywatna”. „Cieszę się Twoim szczęściem” to dokładnie to, o czym pisał Bonawentura. Szczęście człowieka staje się więc obiektywne również w tym sensie, że kto inny może się nim radować. Do tego radość powiększa się we wspólnocie.

Jeśli przyjąć takie założenie, to trudno się zgodzić z Profesorem, że „człowiek prawdziwie radosny nie czuje się dobrze w tłumie” i że „w tłumie każda radość natychmiast się przemienia w hałas, w rozbijactwo, w jakiś rodzaj warcholstwa, we wrzask”, a co za tym idzie „nawet bardzo szczęśliwi ludzie, jeśli są to razem, stają się tłuszcza trudną do opanowania”.

Coś takiego ma miejsce zapewne wtedy, gdy nastawiamy się tylko na swoje własne dobro. Wierzę, że da się do tego przekonać Profesora, który – kto go zna, to wie – lubi też powiedzieć coś prowokacyjnie, by skłonić do myślenia. Właśnie znów mu się to udało.

Dr Marcin Trepczyński

jest adiunktem w Zakładzie Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UW oraz redaktorem naczelnym „Edukacji Filozoficznej”. Niepoprawny uniwersytetofil.

Po co filmowi nauka, a nauce film?



Jacek Sztolcman
j.sztolcman@uw.edu.pl

Fot. Sylwia Wilgocka-Darnia

Ostatnio jest głośno o dwóch nowych, przygotowywanych równolegle, ekranizacjach *Lalki* Bolesława Prusa. Bardzo jestem ciekaw tych produkcji. Najbardziej interesuje mnie, jak w obu wersjach pokazany zostanie mój ulubiony bohater – Julian Ochocki, naukowiec i wynalazca, który dla autora tej polskiej arcyopowieści był uosobieniem wszystkiego, co najlepsze – nauki, pasji i nowoczesności.

Jak wiadomo, Julian Ochocki to postać fikcyjna, ale Bolesław Prus prawdopodobnie wzorował ją na swoim przyjacielu Julianie Ochrowiczu – nietuzinkowym naukowcu i wynalazcy. *Notabene* niedawno w gmachu Starej Biblioteki można było obejrzeć bardzo ciekawą wystawę o Ochrowiczu, studencie Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowaną przez Muzeum UW.

O Ochockim przypomniałem sobie niedawno i wcale nie z racji wspomnianych wyżej ekranizacji. Przyszedł mi na myśl przy okazji Przeglądu Filmów o Nauce KOKON, który odbywał się na UW. To nowa unikatowa inicjatywa, podczas której pokazywane były filmy fabularne, dokumentalne, edukacyjne oraz eksperymentalne, odwołujące się w jakiś sposób – mniej lub bardziej bezpośredni – do nauki. KOKON stworzył też nieczęstą okazję do spotkania oraz zderzenia poglądów twórców filmowych i przedstawicieli nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych. Te rozmowy były swobodne, ale ważne, bo dotyczyły kondycji świata, w tym świata nauki.

A wynalazca z *Lalki* przypomniał mi się dlatego, że oczami wyobraźni widziałem, jak podczas naszego przeglądu naukowiec Ochocki-Ochrowicz i filmowiec Bolesław Prus (bo zapewne dziś byłby filmowcem) mogliby dyskutować o kondycji nauki i świata, gdyby przenieśli się w czasie o mniej więcej półtora wieku. Zapewne w ich rozmowie pojawiłoby się słowo *storytelling*, które ostatnio robi zawrotną karierę wykraczającą poza świat filmu i które rzeczywiście często przywoływano podczas naszego przeglądu filmów o nauce. *Storytelling* to, jak wiadomo, sztuka opowiadania historii w sposób, który angażuje odbiorców, buduje emocje i przekazuje wiedzę. Dlatego jest tak cenny dla filmowców i specjalistów od marketingu. Ale *storytelling* to również obietnica wzajemności – to nie opowieść dla opowieści, ale sposób budowania narracji i więzi. Dlatego warto, by wszedł na stałe do relacji świata sztuki ze światem nauki.

Pierwsze kroki w tym kierunku już za nami. W programie przeglądu organizowanego na



UW znalazły się warsztaty dla gildii polskich scenarzystów. Pokazały one, jak bardzo takie spotkania są potrzebne i jak bardzo obie strony są sobie ciekawe.

– Wszyscy mamy pomysły, ale nie mamy wiedzy. Chciałem trochę tej wiedzy zaczerpnąć – deklarował szczerze jeden ze scenarzystów zapytany o to, dlaczego chciał wziąć udział w warsztatach. Rzeczywiście wzajemna edukacja – gdy filmowcy uczą się od naukowców i odwrotnie – jest nie tylko możliwa, ale i konieczna, jeśli kino ma być bardziej świadome, a wiedza lepiej komunikowana społecznie. Dla filmowców – co podkreślali uczestnicy naszych warsztatów – dziś liczy się inspiracja oparta na wiedzy, a nie jedynie na wyobraźni. To przekłada się na budowanie wiarygodnych postaci i świata przedstawionego w filmie.

Dostęp do rzetelnej wiedzy psychologicznej, biologicznej, ekologicznej, ekonomicznej czy astronomicznej pozwala tworzyć postaci i światy bardziej przekonujące i realistyczne. Scenarzysta, reżyser i aktor zyskują nowe narzędzia do budowania nawet złożonych portretów psychologicznych i autentycznych reakcji bohaterów. Zyskują również nowe tematy i pomysły scenariuszowe. Nie od dziś wiadomo, że nauka uruchamia wyobraźnię. Warto, by przypomnieli sobie o tym również

filmowcy. Warto też, by naukowcy skorzystali z szansy, jaką daje kinematografia w komunikacji i promocji najnowszej wiedzy i naświetlaniu problemów, które nauka powinna rozwiązywać – również dzięki filmom.

KOKON – przegląd filmów o nauce

KOKON – Przegląd Filmów o Nauce to projekt zakładający stworzenie przestrzeni, w której badacze i filmowcy mogą wspólnie pracować nad nowymi, skutecznymi sposobami opowiadania o nauce i rozwoju poszczególnych dyscyplin. Pierwsza edycja wydarzenia odbyła się w maju w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Więcej informacji znajduje się na stronie:

www.cwid.uw.edu.pl

Jacek Sztolcman

kieruje Centrum Współpracy i Dialogu UW, na co dzień przekonuje naukowców, że naukę warto promować, i pokazuje, jak można to robić.

Profesor Jarosław Klejnocki

– NAUCZYCIEL AKADEMICKI, KRYTYK, PISARZ, POETA

Jarosław Klejnocki był absolwentem filologii polskiej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. W 1988 roku obronił pracę magisterską pt. *Żywioł autobiografizmu w wybranych utworach Tadeusza Konwickiego po 1956 roku*. W 1992 roku wyjechał do USA na stypendium rządowe, podczas którego zapoznał się z zagadnieniami edukacyjnymi. Po powrocie do kraju podjął pracę w Zakładzie Teorii Lektury i Metodyki Literatury Instytutu Literatury Polskiej UW. Prowadził zajęcia z metodyki nauczania oraz współczesnej poezji polskiej.

W latach 1997–1999 był stypendystą Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego w Pradze w ramach programu Research Support Scheme. W 2001 roku uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy *Poezja Adama Zagajewskiego. Metamorfozy. Interpretacje. Konteksty*. W latach 2005–2007 kierował Zakładem Edukacji Literackiej ILP UW. W 2007 roku przebywał na stypendium twórczym w Baltic Centre for Writers and Translators w Visby w Szwecji. W tym samym roku przeniósł się do nowo utworzonego Instytutu Polonistyki Stosowanej, w którym do 2008 roku pełnił funkcję zastępcy dyrektora.

Prof. Jarosław Klejnocki jako wykładowca specjalizował się w metodyce nauczania, polskiej literaturze współczesnej, teorii i praktyce interpretacji oraz badaniach nad recepcją literatury. W 2017 roku uzyskał habilitację na UW na podstawie książki *Przez wiersze. Szkice interpretacyjne (wokół wybranych wierszy kilku poetów urodzonych w latach 60. XX wieku)*. Przez ostatnie miesiące kierował Zakładem Praktyk Twórczego Pisania w IPS.

Jako krytyk literacki debiutował w 1985 roku recenzją powieści *Tylko słowa* Janusza Szczodrowskiego, opublikowaną w „Miesięczniku Literackim”. Publikował eseje, szkice i recenzje m.in. w „Polityce”, „Gazecie Wyborczej”, „Odrze”, „Kresach”, „Nowym Państwie”, „Res Publice Nowej”, „Tygodniku Powszechnym” i „Lampie”. Występował jako krytyk w audycji *Łoża szyderców* w Programie III Polskiego Radia oraz w programie *Chimera* w TVP. Od 2008 roku prowadził autorski blog krytycznoliteracki *Raptularz końca czasów* na platformie Wydawnictwa Literackiego, a od 2010 roku – blog *Poza Regulaminem* na stronie Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. W latach 2010–2024 był dyrektorem tej instytucji. W 2016 roku otrzymał tytuł kustosa dyplomowanego.

W latach 2010–2019 zasiadał w jury Warszawskiej Premiery Literackiej. Współtworzył Społeczną Radę Kultury przy Prezydencie m.st. Warszawy H. Gronkiewicz-Waltz (2012–2015). Był także członkiem kapituły Nagrody Literackiej m.st. Warszawy.

W 1991 roku zadebiutował jako poeta na łamach kwartalnika „Ogród”. Owocem jego podróży po Europie były m.in. tomy esejów *Zagłada ogrodu* (1996) oraz *Piołun i inne eseje chodnikowe* (1999). Publikował swoje wiersze m.in. w „Poezji Dzisiaj”, „Wyspie” i „Zeszytach Literackich”. W 2011 roku otrzymał Nagrodę Światowego Dnia Poezji UNESCO.

Jego utwory prozatorskie często miały charakter pastiszu. Powieść *Jak nie zostałem menelem* (2002) ironicznie nawiązuje do *Jak zostałem pisarzem* Andrzeja Stasiuka, a *Przylądek pozerów* (2005) otwiera cykl – jak sam to określił „antykryminałów” – z komisarzem Ireneuszem Nawrockim, kontynuowany w książkach *Południk 21* (2008), *Człowiek ostatniej szansy* (2010) i *Opcje na śmierć* (2012). Był członkiem Polskiego PEN Clubu, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (1997–2015) i współzałożycielem Stowarzyszenia Unia Literacka.

Przez wiele lat związany był również ze stołeczną oświatą. W latach 1988–1995 uczył języka polskiego w XVII LO im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Warszawie, gdzie przez dwa lata był także wicedyrektorem. Następnie pracował jako nauczyciel polonista w 42. Autorskim Liceum Niepublicznym (1995–2008). Pełnił także funkcję wizytatora i nauczyciela konsultanta w instytucjach edukacyjnych. Był też współautorem podręczników do nauki języka polskiego w szkołach ponadgimnazjalnych.

W 1974 roku wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego. W Hufcu Warszawa-Mokotów im. Szarych Szeregów działał z przerwami – także jako harcmistrz – do 1990 roku.

Prywatnie miał też mniej oczywiste pasje – od 2017 roku z nieukrywaną frajdą grał w *World of Tanks*, bo – jak sam żartował – „też chciałem pojeździć i postrzelać czołgiem”. Należał do drużyny, a właściwie klanu, o nazwie HIOP (Honor i Odwaga Pancernych), w którym pełnił funkcję oficera kadrowego. W wirtualnym świecie czołgów znany był pod pseudonimem „Jedzonko”. Jak wszystko, czego się podejmował, także tę formę rozrywki traktował z humorem,

ale i z zaangażowaniem – znajdując w niej wspólnotę, radość i chwilę wytchnienia od codzienności.

Jarosław Klejnocki był człowiekiem niezwykle otwartym, życzliwym i pełnym pasji. Był mistrzem słowa i anegdoty, nauczycielem i przewodnikiem dla wielu studentów i współpracowników. Żywo interesował się światem – nie tylko literaturą, ale i ludźmi. Uwielbiał podróże. Jego ukochanym miejscem była Grecja, a szczególne miejsce w jego sercu zajmowała Kreta – wyspa światła, mitów i poezji, do której wielokrotnie wracał.

Profesor Jarosław Klejnocki zmarł niespodziewanie w sobotę, 21 czerwca 2025 roku, w wieku 61 lat.

Odszedł zbyt wcześnie – człowiek mądry, dowcipny i przenikliwy. Odszedł w pełni sił twórczych – z planami kolejnych książek, z nowymi szkicami krytycznymi, z niedokończonymi wierszami.

Jego odejście to również strata dla kolejnych roczników studentów kierunku sztuka pisanie – tych, których miał jeszcze zainspirować, poprowadzić, zachęcić do sięgania po słowo, po własny głos. Był bowiem nie tylko poetą i eseistą, ale także mistrzem – takim, który słucha, wspiera, a niekiedy prowokuje, żeby wyzwolić to, co najważniejsze: odwagę pisania.

Zostawił po sobie pustkę – po głosie, którego już nie usłyszymy, po obecności, której będzie brakować w salach wykładowych, w kularach konkursów literackich, na łamach prasy literackiej, w księgarniach. Ale – na szczęście – zostawił także słowa, które trwają. Dorobek, który na długo pozostanie w naszej pamięci i na zawsze w polskiej literaturze. Poezję, eseje, prozę powieściową – styl i ton, których nie sposób pomylić z żadnym innym.

Brakuje nam Jego obecności – żywej, serdecznej, zawsze inspirującej. Pozostaje smutek i żal, ale i wdzięczność, że był wśród nas i że tyle nam dał.

Rodzinie i Bliskim Profesora Jarosława Klejnockiego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy Instytutu Polonistyki Stosowanej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Odeszli

15.06.2025

ALEKSANDER JELSKI

były pracownik Oddziału Mikrofilmów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, kustosz w bibliotece Wydziału Orientalistycznego UW

25.06.2025

MACIEJ MIROSŁAW MALINOWSKI

były pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, wieloletni kierownik Ośrodka Kontroli Rekordów Kartoteki Haseł Wzorcowych w Centrum NUKAT, w ostatnim czasie jednoosobowo prowadził Archiwum BUW

25.06.2025

MAŁGORZATA ROGOWSKA

była pracowniczka Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, w ostatnim czasie zatrudniona w Oddziale Opracowania Zbiorów

10.07.2025

JANUSZ SIEK

były dyrektor połączonych bibliotek dawnego Wydziału Filozofii i Socjologii UW, Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk i Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

11.07.2025

JANUSZ ROGOZIŃSKI

były pracownik Wydziału Fizyki UW

11.07.2025

DR MACIEJ STANISZEWSKI

filolog, wieloletni wykładowca w Instytucie Filologii Klasycznej UW

15.07.2025

PROF. DR LUIGI LABRUNA

romanista i prawnik, doktor honoris causa UW, a także Uniwersytetów Besançon, Bonn, Mikołaja Kopernika w Toruniu, Laval w Quebecu i Buenos Aires

18.07.2025

PROF. DR HAB. MARIA MAGDALENA KENIG-WITKOWSKA

specjalistka w zakresie prawa europejskiego i prawa międzynarodowego publicznego, wieloletnia pracowniczka Wydziału Prawa i Administracji UW, była kierowniczką Katedry Prawa Europejskiego UW

22.07.2025

DR TEODOR BULENDA

kryminolog, wieloletni pracownik Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW

22.07.2025

JERZY MIKSA

były zastępca kierownika dawnego Biura Gospodarczego UW

24.07.2025

DR BARBARA MALAK-MINKIEWICZ

psycholog, była prodziekan Wydziału Psychologii UW i jego wieloletnia pracowniczka

14.08.2025

DR INŻ. BARTŁOMIEJ MICHAŁOWICZ

wieloletni pracownik Katedry Metod Ilościowych Wydziału Zarządzania UW, związany z Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji, a następnie z Centrum Kompetencji Cyfrowych UW

28.08.2025

DR HAB. MIKOŁAJ TIMOSZUK, PROF. UW

białorutenista, filolog rosyjski, wieloletni pracownik Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW, były kierownik Katedry Białorutenistyki UW

3.09.2025

PROF. DR HAB. JAN ANTOSIEWICZ

specjalista w zakresie biofizyki molekularnej, od początku kariery związany z Zakładem Biofizyki Instytutu Fizyki Doświadczalnej na Wydziale Fizyki UW

9.09.2025

DR TERESA JĘDRAL

wieloletnia pracowniczka Wydziału Chemii UW, związana z Pracownią Elektroanalizy Chemicznej

22.09.2025

MAGDALENA PAULINA MATUSZEWSKA

wieloletnia pracowniczka Wydziału Chemii UW

Nowości



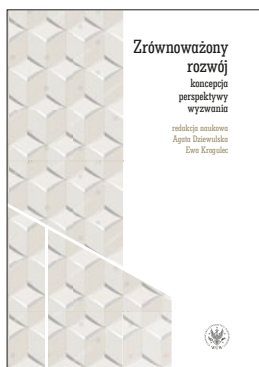
REDAKCJA NAUKOWA JAROSŁAW WŁODARCZYK

200 lat Obserwatorium Astronomicznego UW

Publikacja jest pierwszym tak obszernym opracowaniem dziejów Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego, które w 2025 roku świętuje jubileusz 200-lecia. Podzielona jest na dwie zasadnicze części – ukazuje zarówno historię Obserwatorium, jak i sylwetki ludzi, którzy je tworzyli i rozwijali. Dzięki bogactwu źródeł, dokumentów archiwalnych, wspomnień oraz materiałów ikonograficznych książka pozwala w pełni zrozumieć rolę, jaką instytucja ta odegrała w polskiej i światowej nauce.

Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Warszawskiego od 200 lat stanowi niezwykle istotny punkt na naukowej mapie Polski. Jego historia jest nierozdzielnie związana z dziejami uczelni, Warszawy i całego kraju. Przez dwa wieki Obserwatorium było świadkiem i uczestnikiem przełomowych wydarzeń, zarówno w astronomii, jak i w historii Polski [...]. Przez cały ten okres instytucja ta nie tylko kształciła kolejne pokolenia astronomów, lecz także brała czynny udział w rozwoju badań kosmosu, dostosowując się do zmieniających się realiów politycznych, społecznych i technologicznych.

Ze Wstępu prof. dr. hab. Tomasza Bulika



REDAKCJA NAUKOWA AGATA DZIEWULSKA, EWA KROGULEC

Zrównoważony rozwój – koncepcja, perspektywy, wyzwania

Multidyscyplinarna monografia składająca się z jedenastu tekstów poświęconych problematyce zrównoważonego rozwoju. Autorzy – naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego – są ekspertami w dziedzinach: fizyki, biologii, chemii, geologii, ekonomii, socjologii, prawa, geografii, gospodarki przestrzennej i nauk o bezpieczeństwie. Kierują swoją uwagę na koncepcję zrównoważonego rozwoju oraz możliwości jej praktycznego zastosowania i w tym kontekście interpretują takie mechanizmy gospodarcze i społeczne w skali świata, jak: możliwość wyżywienia ludzkości, uregulowanie użytkowania wód, zanieczyszczenia środowiskowe i odpowiednie regulacje prawne. Zastanawiają się nad możliwością przeprowadzenia sprawiedliwej zielonej transformacji w Unii Europejskiej i budowaniem bezpieczeństwa klimatycznego, a także nad realnymi alternatywami dla zrównoważonego rozwoju jako zasady regulacji świata. Jest to trzecia publikacja w serii mającej na celu popularyzowanie dorobku nauki i ukazującej się pod auspicjami Platformy Zielonego Dialogu Uniwersytetu Warszawskiego.



ROZMOWY PRZEPROWADZIŁ EMIL MARAT.

SŁOWEM WSTĘPNYM OPATRZYLI TOMASZ DERDA I MARIUSZ DRZEWIECKI

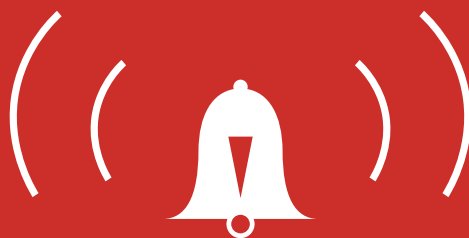
Od Faras do... O wykopaliskach i nie tylko – rozmowy z archeologami (i jednym architektem)

Rozmowy przeprowadzone przez Emila Marata przybliżają czytelnikom sylwetki wybitnych polskich badaczy, którzy pracowali na wielu ważnych stanowiskach archeologicznych. Stefan Jakobielski uczestniczył w legendarnych badaniach w Faras, a później w Dongoli. Również z Dongolą związany był Włodzimierz Godlewski. Michał Gawlikowski przez dziesięciolecia kierował badaniami w Palmyrze. Karol Myśliwiec ma za sobą wspaniałą karierę naukową zwieńczoną odkryciami w Sakkarze. Piotr Bieliński pracował na wielu stanowiskach w Syrii, Iraku oraz krajach Zatoki Perskiej. Architekt Wojciech Kołataj prowadził spektakularne prace rekonstrukcyjne w Aleksandrii. Bohaterowie wywiadów opowiadają, dlaczego związali swoje życie z archeologią, jak wyglądały początki ich kariery, które odkrycia i dokonania są dla nich najważniejsze.

WYDAWNICTWA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Smyczkowa 5/7, 02-678 Warszawa; e-mail: wuw@uw.edu.pl; tel. 22 55 31 318

KSIEGARNIA INTERNETOWA: www.wuw.pl



☎ tel. 22 55 22 112

🏠 www.bezpieczenstwo.uw.edu.pl



Uniwersytet Warszawski dba o bezpieczeństwo członków akademickiej wspólnoty. Uczelnia uruchomiła stronę internetową z instrukcjami postępowania w sytuacjach zagrożenia. Całodobowo działa też numer alarmowy: 22 55 22 112.